

4 3
PONIEDZIAŁEK – CZWARTEK
21 – 24 PAŹDZIERNIKA 2024

Redaktor wydania:

Mariusz Giezek

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 85 (7809)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Najbliższe wydanie „Dziennika
Wschodniego” w piątek,
25 października

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

Piłkarze Górnika

po 45 minutach
przegrywali
z Odrą 0:2. Po
przerwie
odrobili straty



20
STRONA

Coś fantastycznego

Fantastyka
i popkultura.
Cosplay
i odrobina magii



13
STRONA

Ousmane Drame

rozegrał dobre
zawody, ale nie
był w stanie
uchronić koszyka-
rzy Startu przed
porażką



30
STRONA

Lubelska podwyżka liczona w groszach

Na mieszkańców naszego regionu w przyszłym roku czekać będą wyższe podatki.
W Lublinie decyzje już zapadły, Zamość wkracza w etap dyskusji

Główne motywy wzrostu obowiązkowych opłat to koszty wykonania tzw. zadań publicznych i wzrost płacy minimalnej. Wzrosną m.in. opłaty od gruntów i nieruchomości. W Lublinie decyzje zapadły w ubiegłym tygodniu. Radni Zamościa mają zdecydować niebawem; samorządowa komisja ma zająć się prezydencką propozycją już dziś (więcej na ten temat piszemy na str. 10). Na pierwszy rzut oka, portfel lublinian strasznego uszczerbku nie doświadczy.

Uchwała o podwyżkach w Lublinie przeszła stosunkiem głosów 17:7, przy trzech głosach wstrzymujących się. W wyniku takiego rozstrzygnięcia nieco większy wydatek niż obecnie czeka m.in. właścicieli mieszkań i domów jednorodzinnych. Tak jak miejscy radni, tak i mieszkańcy będą mieli zapewne różne zdania.

Od nowego roku stawka za lokale mieszkalne w Lublinie wzrośnie ze 1,15 zł do 1,19 zł z metra kwadratowego, czyli o 4 grosze. Oznacza to, że za przykładowe

mieszkanie o powierzchni użytkowej 60 m kw. i grunt przynależny do lokalu mieszkalnego o powierzchni 45 m kw., roczny wzrost kwoty podatku wyniesie 3 zł.

Trochę więcej zapłacą właściciele domów jednorodzinnych z wolnostojącymi garażami. Na przykład za dom o powierzchni 150 m kw. z 35 metrowym garażem i 800 metrów kw. gruntu, jego właściciel w roku 2025 zapłaci o 33 zł więcej, niż dotychczas.

Z większymi opłatami muszą się liczyć również

właściciele budynków przeznaczonych na działalność gospodarczą. Stawka za metr wzrośnie do 34 zł, czyli o 90 groszy. Przykładowo dla budynku o powierzchni 1200 m kw. na gruncie 4500 m kw. wzrost wyniesie 1260 zł rocznie.

W przyszłym roku więcej zapłacą również właściciele budynków handlowych, zakładów opieki zdrowotnej, czy lokali wykorzystywanych przez organizacje pożytku publicznego.

KANA

● PRZYSZŁOROCZNY LUBELSKI
CENNIK ZAMIESZCZAMY NA STR. 7

Jubileuszowy piątek

1 Szpital Wojskowy w Lublinie świętował 80-lecie istnienia. Uroczystości zorganizowano w Operze Lubelskiej. Był czas na wspomnienia, podziękowania, okolicznościowe przemówienia. Wojskowym medykom gratulowali Krzysztof Komorski – wojewoda Lubelski i Krzysztof Żuk – prezydent Lublina. Z gołymi rękoma nie przyszli, więc posypali się odznaki, medale, pamiątkowe grawerony i dyplomy. Płk dr n. biol. Aleksander Michalski, komendant 1 WSK, nie ukrywał wzruszenia, zadowolenia, z dumą dzielił się wrażeniami z ostatnich lat.

Również na piątek wyznaczili sobie spotkanie sympatycy lubelskiego Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego. Powód? 110-lecie tej oświatowej placówki. Szkolne zakątki odwiedzili byli nauczyciele, pracownicy szkoły, absolwenci, uczniowie i ich rodzice, władze miasta oraz miłośnicy motoryzacji. Gospodarz spotkania, dyrektor Ryszard Morawski, także wyglądał na zadowolonego: frekwencja bez zarzutu, atmosfera godna pozazdroszczenia, a plany na kolejną dziesięćlatkę co najmniej ambitne.

● WIĘCEJ O OBYDWU WYDARZENIACH
– STRONY 4 I 6

Noc Inżynierów

W piątek Politechnika Lubelska zaprosiła na niezwykle wydarzenie - Noc Inżynierów. Oferta przyciągnęła miłośników niezwykłych

wynalazków, osiągnięć nowoczesnej technologii i zachwycających efektów nauki. Zarówno organizatorzy jak i goście stanęli na wysokości zadania.

● WIĘCEJ – STRONA 5



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Sobota na Arenie jak na huśtawce

Gdy w przeszłości do Lublina przyjeżdżali piłkarze Widzewa, prawie zawsze kibice opuszczali stadion mocno rozgrzani, bez względu na pogodę; gorzej było z końcowymi wynikami. W sobotę historia sprzed dekad powtórzyła się; siedem goli – w tym trzy gospodarzy, huśtawka nastrojów, a na koniec przegrana Motoru 3:4. A zaczęło się tak pięknie, efektownym trafieniem Piotra Ceglarsza

(na zdjęciu) już w 1 min! Futbol to gra błędów, a tych na Arenie Lublin mniej popełnili przyjezdni. I tym sposobem to co drużyna trenera Mateusza Stolarskiego raczej niespodziewanie zabrała Lechowi w Poznaniu, to po dwóch tygodniach musiała oddać Łodzianom. Ale piłka nadal w grze – głowy do góry!

● ZAPRASZANY DO LEKTURY

NA STRONIE 18

● OBEJRZYJ GALERIĘ

NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

DZIEŃ WSCHODZI**Dzień Wschodzi z Dziennikiem Wschodnim**

O polityce, życiu i problemach. O sprawach ważnych i zaskakujących.

Codziennie o godzinie 8.45 nowy materiał na stronie dziennikwschodni.pl i Youtube.pl



Innowacja jest kobietą
Wywiad z prof. Radosławem Dobrowskim, rektorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej



Kiedy i dlaczego warto pomagać?
Odpowiada dyrektor lubelskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, Maciej Budka



Komunikację miejską oceniam na trójkę plus
Ocenę wystawia Grzegorz Małec, dyrektor Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie



Ludzie to nasz największy skarb, ale też największy problem
Rozmowa z rektorem Politechniki Lubelskiej, prof. Zbigniewem Paterem

Burmistrz wprowadza regulamin na Facebooku

W SIECI Burmistrz Radzyna Podlaskiego ma dość hejtu i trolli na swoim facebookowym koncie. Dlatego wprowadza regulamin i blokuje tych, którzy, jego zdaniem, szerzą dezinformację

Po blisko 6 miesiącach od przejęcia władzy w mieście, Jakub Jakubowski zmienia swoje podejście do otwartej komunikacji z mieszkańcami.

– Mam dość fałszywych profili, kłamstw i dezinformacji zamieszczanych na moim koncie – tłumaczy. Stwierdza, że jego postawa otwartości była naiwna. – Utwierdził mnie w tym ostatnio przyjaciel samorządowiec. Nie można przyzwalać na to, by każdy mógł napisać cokolwiek. Dlatego pierwszym krokiem jest regulamin i gotowość do blokowania hejterów. Ale nie będę tego nadużywał – obiecuje Jakubowski, który powody swojej decyzji wyjaśnił podczas piątkowego łączenia live na Facebooku.

Zablokowany może być użytkownik bez prawdziwego nazwiska czy fotografii, który pisze obraźliwe treści i szerzy dezinformację. „Komentarze i dyskusje powinny odnosić się do tematu



postów i wspierać konstruktywną wymianę myśli” – brzmi jeden z zapisów regulaminu. Każdy zablokowany będzie mógł się odwołać zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego.

– Bardzo proszę, by **korzystać z prawdziwych kont, nie kłamać, nie hejtować, pisać kulturalnie i na temat.**

Wtedy będziemy mogli dyskutować – dodaje burmistrz. Na jego profilu ma powstać galeria trolli. Pierwszy został już ujawniony.

Taką decyzję pochwała inny samorządowiec z Lubelszczyzny. – Chyba będę musiał wprowadzić tę samą zasadę u nas w Szczepieszynie! Ci, co zostali odcięci od „koryta”, zrobią wszystko, aby się czegoś czeplić i znaleźć najmniejsze uchybienie – skomentował pod postem Rafał Kowalik, burmistrz Szczepieszyna.

(EB)

Immunitet i koncert Madonny

POLITYKA Lubelska posłanka Polski 2050, Joanna Mucha, nie straci immunitetu. Tak podczas piątkowego głosowania zdecydował Sejm. O jego uchylenie wnioskowała warszawska prokuratura, która chciała postawić byłej minister zarzut przekroczenia uprawnień.

Przeciw pozbawieniu Joanny Muchy immunitetu opowiedziało się **238** posłów, a **10** wstrzymało się od głosu. Za było **178**.

Prokuratura chciała przesłuchać posłankę w roli podejrzanej i przedstawić zarzut przekroczenia uprawnień przy organizacji słynnego koncertu Madonny w 2012 roku.



W tamtym czasie Joanna Mucha była szefową resortu sportu w rządzie Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zdaniem prokuratury, Joanna Mucha zatwierdziła decyzję o przeznaczeniu na

koncert amerykańskiej piosenkarki 5,9 mln zł z rezer-

Postanka Joanna Mucha

FOT. RS

wy celowej ministerstwa. Pieniądze te miały służyć

upowszechnianiu sportu wśród dzieci i młodzieży. Według śledczych na koncercie Madonny na Stadionie Narodowym skarb państwa stracił łącznie 4,7 mln zł.

RS

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Jerzy Kowalczyk

Zastępcy redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński
Radosław Szczęć

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyski
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Awaryjna emisja obligacji

Po rezygnacji MON z inwestycji przy Porcie Lotniczym, w kasie Lublina brakuje pokażnej kwoty

Artur Siekaczyński

Tworząc budżet Lublina na 2024 rok w Ratuszu, wśród planowanych przychodów uwzględniono pokaźną kwotę ze sprzedaży części udziałów w lubelskim lotnisku. Miało je odkupić Ministerstwo Obrony Narodowej, za niebagatelną kwotę 133 mln zł. Pieniądzy nie będzie. Zarządzający miastem zostali zmuszeni do emisji obligacji.

MON zrezygnowało z pierwotnie wybranej lokalizacji dla Stałej Bazy Lotnictwa Wojsk Lądowych, planowanej przy porcie lotniczym. To właśnie za 113 hektarów przy lotnisku, na których miała powstać znacząca militarna inwestycja, samorząd Lublina miał otrzymać 133 mln zł, oddając formalnie akcje w spółce. Tych pieniędzy Lublin raczej nie zobaczy, a na pewno nie w tym roku.

– Resort obrony narodowej odstąpił od pozyskania nieruchomości przyległej do lotniska ze względu na występujące ograniczenia przyrodnicze



i środowiskowe dotyczące Natury 2000 – Siedlisko Susła Perełkowatego – przekazuje wydział prasowy Centrum Operacyjnego MON.

Podczas szlifowania warunków transakcji zakładano, że wojsko stanie się większościowym udziałowcem lotniska po wykupieniu wszystkich akcji od miasta. Obecnie gmina Lublin dysponuje 51 proc. udziałów w spółce Port Lotniczy Lublin. Pozostałymi udziałowcami są województwo lubelskie, miasto Świdnik i powiat świdnicki. Po rezygnacji MON, w Ratuszu zapadła decyzja o emisji kolejnych

Miasto Lublin nadal dysponuje udziałami w spółce Port Lotniczy Lublin, choć plany na schyłek roku były inne

FOT. DW/ARCHIWUM

obligacji i zwiększenia zadłużenia miasta.

– Emisja obligacji wynika z nieuzyskania wpływów ze sprzedaży części akcji w spółce Port Lotniczy Lublin SA – tłumaczy Lucyna Sternik, skarbnik miasta Lublin. – Środki te zaplanowane zostały w oparciu o informację dotyczącą procedowania i rozmów, które trwały z ini-

cyjatywy Ministerstwa Obrony Narodowej. Choć nasze rozmowy były już na końcowym etapie, dzisiaj wiemy, że środki te nie wpłyną do budżetu Lublina w tym roku, stąd decyzja o emisji obligacji. Nie planujemy innych zmian w budżecie miasta w tym roku.

Nad emisją wspomnianych obligacji komunalnych o wartości 100 mln zł głosowali w czwartek miejscy radni. 17 z nich było „za”, 13 – „przeciw”.

– Jako miasto uczyniliśmy wszystko, by sfinalizować sprzedaż części akcji Portu. Jesteśmy otwarci na dalszą współpracę i kontynuujemy

rozmowy z rządem, co potwierdza dzisiejsza wizyta przedstawicieli MON – dodała Sternik.

Wojskowa baza ma jednak powstać na lubelskim aeroporcie, co potwierdzają informacje jakie uzyskaliśmy z MON.

– Jako alternatywę do rozmieszczenia Stałej Bazy Lotnictwa Śmigłowcowego Wojsk Lądowych, resort obrony narodowej przyjął nieruchomości na kierunku północnym należące do Spółki PL Lublin S.A. (część terenu lotniska) oraz PGL „Lasy Państwowe” (poza ogrodzeniem lotniska) tj. o łącznej powierzchni ok. 50-60 ha. Powierzchnia terenu do przejęcia na potrzeby wojska jest na etapie uzgodnienia między PL Lublin S.A. i PGL Lasy Państwowe – tłumaczy przedstawiciel MON.

Po tym jak stało się jasne, że na obecnym etapie biznesowy „flirt” z MON zakończy się fiaskiem, zadłużenie lubelskiego magistratu na koniec tego roku sięgnie niemal 2,4 mld zł.

Wszyscy za darmo

LUBLIN Następnym Europejskim Dniem bez Samochodu przyniesie pewną nowość, o czym zdecydowali lubelscy radni. Dotychczas 22 września, gdy świętowany jest EDbS, osoby z prawem jazdy mogły za darmo podróżować komunikacją miejską. Od przyszłego roku z darmowego transportu będą mogli korzystać wszyscy. To skutek petycji złożonej do Urzędu Miasta. Według Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, wskazane rozwiązanie wpisuje się w realizowane przez Gminę Lublin inicjatywy, które mają na celu zachęcanie mieszkańców do zmiany niekorzystnych dla zdrowia przyzwyczajeń i wybierania alternatywnych, bardziej ekologicznych środków podróżowania, jak m.in. korzystanie z komunikacji miejskiej. Tym samym chcąc zachęcić mieszkańców Lublina do pozostawienia samochodu podczas Europejskiego Dnia bez Samochodu i jednocześnie korzystania z publicznej komunikacji miejskiej, odpowiednim rozwiązaniem wydaje się być wprowadzenie możliwości przejazdu nie tylko dla kierowców, ale również dla członków ich rodzin. Za przyjęciem uchwały było 25 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu.

KANA

R E K L A M A

TARGIEZOTERYCZNE.pl



CIAŁO + UMYŚŁ + DUSZA
**medycyna
naturalna**

**Lubelskie Centrum
Konferencyjne**

26-27 października

Artura Grottgera 2, Lublin

sobota: 11:00–18:00 / niedziela: 10:00–18:00

Narkotykowy dealer zatrzymany

BIAŁA PODLASKA W ostatnich dniach bialscy kryminalni dostali informację o 33-letnim mieszkańcu Białej Podlaskiej, który może posiadać narkotyki. Tak też się okazało, ale chyba nikt nie spodziewał się, że ich ilość wystarczałaby do przygotowania ponad 1300 porcji dealerskich.

Woreczki z amfetaminą i marihuaną znajdowały się w aucie mężczyzny, ale też w jego domu. Narkotyki zostały zabezpieczone, a w akcji pomagał pies policyjny wyszkolony do tego typu akcji.

33-latek został tymczasowo aresztowany. Grozi mu do 10 lat więzienia.

KANA

Chciała „dogadać” się z policjantami

ŁĘCZNA Zamiast mandatu i punktów karnych wołała przekazać gotówkę policjantom. Teraz grozi jej więzienie

Kara tysiąca złotych i 11 punktów karnych mogła wcale nie być najdotkliwsza dla mieszkanki powiatu lubartowskiego, która w obszarze zabudowanym jechała z prędkością 93 km/h. Będzie jednak inaczej, ponieważ w trakcie wypisywania mandatu kobieta chciała się „dogadać” z policjantami. W zamian za odstąpienie od całej procedury, po-

stanowiła wręczyć Łęczyńskim policjantom 500 zł łapówki.

– Kobieta natychmiast została zatrzymana i przewieziona do policyjnej celi – mówi aspirant sztabowa Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. – Dla celów dowodowych zostały zabezpieczone banknoty

55-latka usłyszała już zarzuty udzielenia korzyści majątkowej w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Teraz grozi jej do 10 lat więzienia.

KANA

Ukradł rower elektryczny, ale się nagrał

ŁUKÓW Policja szuka mężczyzny, który ukradł rower o wartości ok. 5 tys. zł. Osoby, które go rozpoznają, proszone są o kontakt. Do kradzieży doszło na początku września przy stacji PKP w Łukowie. Z ustaleń policji wynika, że nieznanemu mężczyźnie zabrał stamtąd niebieski rower i pojechał nim w kierunku centrum miasta. Po kilkudziesięciu minutach przyjechał nim w okolice stacji kolejowej i tam go pozostawił. Następnie ukradł przypięty do ogrodzenia rower elektryczny marki Keteles, którego wartość to ok. 5 tys. zł.

Złodzieja nagrał jednak miejski monitoring. Policja poszukuje teraz mężczyzny, który ubrany był tego dnia w białą koszulkę z krótkim rękawem, krótkie spodenki koloru kremowego i miał ze sobą czarny plecak.

Osoby, które rozpoznają tego mężczyznę lub posiadają informacje o tym zdarzeniu proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łukowie tel. 47 814 72 41, ewentualnie z najbliższą jednostką Policji.

Mundurowi zapewniają anonimowość.

KANA

Miał żonę za nic, groził jej śmiercią

CHEŁM Na trzy miesiące został aresztowany 61-latek z gminy Chełm, który od dwóch lat znęcał się nad żoną. Kobieta wezwała policję po dwóch latach terroru jakiego fundował jej mąż.

– Chełmscy policjanci zatrzymali go w związku ze zgłoszoną interwencją domową – mówi nadkomisarz Ewa Czyż, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. Funkcjonariusze ustalili, że podejrzany stosował wobec swojej małżonki przemoc psychiczną, jak też fizyczną. Będąc pod działaniem alkoholu wyzywał kobietę, wyganiał z domu,

groził pobiciem i pozbawieniem życia. Funkcjonariusze wdrożyli procedurę „Niebieska Karta”, której celem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Policjanci wystąpili również o prokuratury z wnioskiem o tymczasowy areszt dla 61-latka. W czwartek, 17 bm. Sąd Rejonowy w Chełmie przychylił się do wniosku i zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Zgodnie z kodeksem karnym mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

IKK

Leczą już osiemdziesiąt lat

1 Szpital Wojskowy w Lublinie świętował 80-lecie istnienia. Był czas na wspomnienia, podziękowania, a także odznaki i medale.

Katarzyna Zmysłowska

Placówka funkcjonuje od 1944 roku w gmachu przy Al. Racławickich w Lublinie, a decyzją ministra obrony narodowej od 2011 roku działa jako 1. Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ. Przez te lata sukcesywnie rozwijał się, przechodząc kolejne remonty i otwierając nowe oddziały.

– Pamiętam, jak przyszedłem do pracy, było to 21 lat temu – mówi płk rez. dr n. med. Piotr Poznański, ordynator Oddziału Neurologicznego z Oddziałem Udarowym oraz zastępca komendanta Szpitala Klinicznego ds. Lecznictwa w 1 WSK. – Zaczynałem oczywiście jako zwykły lekarz. Patrząc na to wszystko, jak ten szpital funkcjonował 21 lat temu, a dzisiaj, jest ogromna różnica. Wcześniej nie było tylu remontów, możliwości leczenia i przede wszystkim diagnostyki, bo to się najbardziej zmieniło, czyli możliwości leczenia i diagnostyki w szpitalu.

Teraz sprzęt jest nowoczesny, a w planach zakup nowego rezonansu 3-teslowego. Jest nowa neurochirurgia, rozrosła się urologia, bardzo prężnie działa kardiologia, także to są nasze takie wizytówki szpitala.

Szef szpitala wskazuje, że przez te lata jednym z największych osiągnięć oraz najważniejszych inwestycji była niedawno ukończona rozbudowa szpitala.

– Najważniejsze inwestycje w infrastrukturę to nadbudowa szpitala, przygotowanie piętra szczytowego na po-



trzeby oddziałów kardiologii i neurochirurgii – podkreśla płk dr n. biol. Aleksander Michalski, komendant 1 WSK. – To był koszt blisko 150 milionów złotych. Poza tym rocznie inwestujemy w sprzęt i największą inwestycją, której dokonaliśmy to oczywiście roboty da Vinci, który przynosi bardzo dobre efekty finansowe i zdrowotne, z czego chyba jesteśmy

Płk Aleksandrowi Michalskiemu gratuluje Krzysztof Żuk, prezydent Lublina

FOT. DW

najbardziej dumni w ostatnich latach.

Obchody 80-lecia zorganizowano w piątek w Operze Lubelskiej. Oprócz podziękowań i okolicznych wystąpień, wręczono również odznacze-

nia i dyplomy. Odznakę „Za zasługi dla ochrony zdrowia” otrzymało 14 osób, a Medal Prezydenta Miasta Lublin oraz Medal „Zasłużony dla Miasta Lublin” dostało po 5 osób. Obecny na uroczystości wojewoda lubelski wręczył 8 osobom grawertony wojewody oraz 15 dyplomów uznania wojewody.

• **ZOBACZ GALERIĘ NA WWW. DZIENNIKWSCHODNI.PL**



Przedstawiciele wojskowego szpitala uhonorowali również Krzysztofa Komorskiego, wojewodę lubelskiego

Tragedia na drodze

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, potrafił ją starszy mężczyzna prowadzący samochód marki Skoda, poruszając się w kierunku Siedlec. W chwili wypadku kierowca był trzeźwy, co potwierdziło badanie przeprowadzone przez policję na miejscu. Dochodzenie nadzorowane było przez prokuratora, a służby pracują nad ustaleniem wszystkich okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

– Przypominamy, że niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, tacy jak piesi i rowerzyści, są szczególnie narażeni na tragiczne skutki zdarzeń drogowych. Apelujemy o rozwagę i dostosowanie prędkości do zmieniających się warunków atmosferycznych – podkreśla nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Powiatowej Policji w Białej Podlaskiej.

Okres jesienny, charakteryzujący się szybko zmieniającymi się warunkami pogodowymi, wymaga szczególnej uwagi zarówno od kierowców, jak i pieszych. Policja apeluje, by każdy uczestnik ruchu dostosowywał prędkość oraz swoje zachowanie na drodze do aktualnych warunków, aby uniknąć podobnych tragedii.

ARTS



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Noc Inżynierów w Politechnice

W piątek Politechnika Lubelska zaprosiła na niezwykle wydarzenie - Noc Inżynierów. Oferta przyciągnęła miłośników niezwykłych wynalazków, osiągnięć nowoczesnej technologii i zachwycających efektów nauki.

Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii potocznie zwane Rdzewiakiem, zaoferowało jednej nocy blisko 50 warsztatów, laboratoriów, pokazów i zajęć. Naukowcy z Wydziału Mechanicznego za pomocą kamery termowizyjnej pokazywali, czy ciepło potrafi się poruszać i jak wygląda świat nocą. Odwiedzający przenieśli się do nanoświata, gdzie naukowcy pokazali co potrafi szybka kamera, uczyli jak zaprogramować robota oraz wyjaśniali, czym jest termografia, termowizja i systemy skanowania 3D. Nie zabrakło też pokazu w tunelu aerodynamicznym, w którym na własnej skórze można było przekonać się,

jak działa moc wiatru. Dla miłośników motoryzacji pokazy pojazdów made in Politechnika oraz Hydrosa, bolidu zasilanego wodorem. Zająć też można było do hamowni podwoziowej oraz Laboratorium Silników Spalinowych. Ciekawostką był wiatrakowiec, czyli ultralekki pasażerski statek powietrzny.

Wykładowcy i studenci z Wydziału Budownictwa i Architektury zaprosili odwiedzających na LEGO, czyli Lubelską Ergonomiczną Grę Obrazkową; zajęcia z okularami VR, a także spotkanie z malarstwem i rzeźbą. Chętnym wytłumaczyli, czym jest kratownica i jak bada się efektywność belek. Była też pierwsza pomoc, długopisy 3D, pokaz robotów i rowery elektryczne.

Chętni mogli wziąć udział też w teście 16 Personalities, w którym odkryć można było swoje naturalne predyspozycje, mocne strony oraz preferencje w interakcjach z innymi.

Naukowcy z Wydziału Elektrotechniki i Informatyki w Noc Inżyniera pokazali, czym jest akwizycja ruchu i jak śledzić ruchy oczu za pomocą eyetrackera. Zapoznać można było się też z nowoczesnymi instalacjami elektrycznymi stosowanymi w budownictwie. Jak zaznaczają najmłodsi interesujący się spotkaniem z łazikiem marsjańskim i zdalnie sterowanymi samochodami driftozami.

Podczas spotkania odbyły się też dwa eventy „Ile nakręcisz, tyle pojedziesz” oraz „Ekologicznie kreatywni, czyli nie ma rzeczy zbędnych” finansowane w ramach Projektu pt: „Nauka da się POLLUB-ić edycja 2 - POLLUBmy Ziemię” finansowany ze środków Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II - Popularyzacja nauki”.

● ZOBACZ GALERIĘ NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL



Caritas zaprasza w czwartek

WOŁONTARIAT Nawet jedna godzina w tygodniu wystarczy by stać się bohaterem. Caritas poszukuje wolontariuszy i otwiera nabór

Pracę jest dużo, ale na pewno każdy znajdzie coś dla siebie – można pomagać seniorom rozwijając im paczki z darami lub robiąc zakupy. Można pakować dary, można spędzać czas w świetlicy dla dzieci lub w ośrodku dla osób bezdomnych. Caritas Archidiecezji Lubelskiej poszukuje chętnych nieść pomoc innym.

Spotkanie rekrutacyjne odbędzie się w najbliższy czwartek (24 października) o godzinie 18 w Domu Nadziei przy al. Unii Lubelskiej 15.

– Zapraszamy wszystkich chętnych, którzy mają wolny czas i chcą pomagać – mówi Iwona Adamek, koordynator wolontariatu Caritas Archidiecezji Lubelskiej. – Głównie zapraszamy wolontariuszy w wieku od 16 lat, górnej granicy wiekowej nie mamy.

Bycie wolontariuszem w Caritas Archidiecezji Lubelskiej to nie tylko dawanie siebie innym, ale także otrzymy-



FOT. DW/ ARCHIWUM

wanie czegoś w zamian. Wolontariusz w zamian zdobywa doświadczenie, bierze udział w warsztatach, różnych spotkaniach integracyjnych oraz akcjach zorganizowanych przez Caritas, a przede wszystkim może także zobaczyć od środka jak wygląda praca w takiej organizacji.

– Wolontariuszem w sumie jestem od tygodnia, do udziału w nim zmobilizowała mnie jedna z koordynatorek – mówi Krystian Burda, wolontariusz w lubelskim oddziale Caritasu. Zapisal się do wolonta-

riatu stałego, gdzie pomaga w pakowaniu i przygotowywaniu darów do wysyłki. – Po tygodniu spędzonym tutaj, na pewno chciałbym zachęcić wszystkich do wstąpienia do wolontariatu, zwłaszcza że zbliżają się dni otwarte i każdy będzie mógł zobaczyć jak to wygląda.

Dla Marcina, który już od roku przychodzi raz lub dwa razy w tygodniu, wolontariat to odskocznia od codziennej gonitwy i szybkiego trybu życia. Dzięki temu można „ujrzeć drugiego człowieka”.

– Zachęcam młodych ludzi do wolontariatu, bo to jest nie tylko takie zwykłe pakowanie paczek, ale też nawiązywanie znajomości, nabieranie doświadczenia, zobaczenie jak wygląda wysyłka, obsługa różnych urzędów oraz jak cała ta logistyka pracuje w wolontariacie – opowiada Marcin. – Myślę, że warto tutaj zajrzeć chociaż raz w tygodniu.

IC

Rzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię EuropejskąWOJEWODA LUBELSKI
IF-1.7820.24.2023.PP

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko

Działając na podstawie 33 ust. 1, w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 oraz art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112),

ZAWIADAMIAM,

że w ramach postępowania prowadzonego na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Budowa drogi ekspresowej S17 Piaski – Hrebenne, odcinek nr 7: węzeł „Zamość Południe” bez węzła – węzeł „Tomaszów Lubelski Północ” bez węzła” realizowanego w ramach przedsięwzięcia inwestycyjnego „Zaprojektowanie i budowa drogi ekspresowej S17 Piaski – Hrebenne, Odcinek nr 7: węzeł „Zamość Południe” bez węzła – węzeł „Tomaszów Lubelski Północ” bez węzła; dł. ok. 18,498 km”

z dnia 23 września 2023 r., (uzupełnionego w dniu 20 października 2023 r.) przystąpiono do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

ORGANEM ADMINISTRACJI WŁAŚCIWYM DO:

- wydania postanowienia w sprawie uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie;
- wydania opinii dotyczących powyższego uzgodnienia jest Lubelski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Lublinie oraz Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie;
- wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej jest Wojewoda Lubelski.

Jednocześnie informuję, że wszyscy zainteresowani mogą osobiście zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, **wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu terminu** pod numerem telefonu 81 74 24 488, w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, w godzinach od 9:00 do 14:00.

Uwagi i wnioski można składać, na adres Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Spokojna 4, 20-914 Lublin, w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej do protokołu, w terminie 30 dni od dnia publicznego obwieszczenia, tj. od dnia 21 października 2024 r.

Złożone wnioski i uwagi zostaną rozpatrzone przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie, przed uzgodnieniem warunków realizacji inwestycji. Zgodnie z art. 35 cytowanej ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie podanego powyżej terminu, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Data publicznego obwieszczenia: 21 października 2024 r.

Z up. Wojewody Lubelskiego

Aneta Ciesielczuk
Zastępca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Jubileusz Państwowego Muzeum na Majdanku

HISTORIA 23 i 24 października Państwowe Muzeum na Majdanku obchodzić będzie uroczystości 80-lecie istnienia. Jubileusz obejmie uroczystą galę oraz konferencję z udziałem ekspertów z zakresu muzealnictwa i kultury pamięci. Lubelskie miejsce pamięci ofiar II Wojny Światowej, to najstarsza na świecie instytucja tego typu. Powstało jesienią 1944 r., stając się kluczowym ośrodkiem pamięci Holokaustu, a także instytucją odpowiedzialną za opiekę nad pozostałościami obozów zagłady w Bełżcu i Sobiborze.

Uroczystością jubileuszową zaplanowano na pierwszy dzień obchodów. Przedstawiono prezentację różnych obszarów działalności muzeum. Wieczór uświetnią występy lubelskich artystów, którzy zaprezentują symfoniczne aranżacje znanych utworów. Następnego dnia uczestnicy jubileuszu spotkają się na konferencji naukowej, pod tytułem

„Przeszłość w muzeach – muzea w przyszłości”. Wydarzenie zgromadzi ekspertów z dziedziny muzealnictwa, w tym m.in. Tomasza Kranza, Roberta Trabę oraz Annę Zielińską-Witek. Tematyka spotkania skoncentruje się na roli muzeów historycznych w kontekście wyzwań współczesności i przyszłości.

Uczestnicy konferencji spotkają się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, gdzie zaprezentują m.in. specjalne wydawnictwo jubileuszowe poświęcone muzealnemu narracjom historycznym. Wydarzenie organizowane jest przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Instytutu Muzealnictwa.

Jubileuszowe obchody mają na celu nie tylko upamiętnienie przeszłości, ale również refleksję nad przyszłością instytucji kulturalnych zajmujących się trudnym dziedzictwem historycznym.

ARTS

Lubelska Onkologia z lepszym sprzętem

POPŁYNĄ PIENIĄDZE Prawie 2 mln na leczenie chłoniaków i białaczek otrzymało Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. To dotacja od Ministerstwa Zdrowia. Pieniądze – dołącznie o 1 905 000 zł, wpłyną do lubelskiej placówki w ramach umowy na „Doposażenie klinik i oddziałów hematologicznych w sprzęt do diagnostyki i leczenia białaczek i chłoniaków”.

– Zakupiony sprzęt z ministerialnej dotacji poprawi także jakość obsługi na-

szych pacjentów, na czym mi bardzo zależy – mówi Piotr Rybak, dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, informując, że w ubiegłym roku pozytywną ocenę MZ otrzymał inny lubelski projekt: „Rozbudowa Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli o Ośrodek Profilaktyczno-Diagnostyczny dla Dzieci, Młodzieży i Dorosłych”. – Czekamy na podpisanie umowy. Projekt opiewa na kwotę 284 mln zł – dodaje dyr. Rybak.

KANA

Ogień hulał w kamienicy

BEZ OFIAR W LUDZIACH W sobotę rano lubelscy strażacy walczyli z pożarem. Ogień pojawił się w jednej z kamienic przy ul. Lubartowskiej. Nikt nie ucierpiał. Płomienie zauważono ok. godz. 7 na dachu trzykondygnacyjnego budynku.

– Na miejscu działało sześć zastępów, łącznie około 20 strażaków – infor-

muje mł. kpt. Bartłomiej Pytka, zastępca rzecznika prasowego KM PSP w Lublinie.

Półtoragodzinną akcją gaśniczą zakończyła się pomyślnie. Mieszkańcy opuścili budynek jeszcze przed przybyciem służb. Straty oszacowano wstępnie na około 50 tys. złotych. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana.

KAZ

Samochodówka ma już 110 lat

OŚWIATA Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego w Lublinie w bieżącym roku obchodzi Jubileusz 110-lecia. Z tej okazji w dniu 18 października, odbyła się uroczystość w której wzięli udział przyjaciele „Samochodówki”, byli i obecni nauczyciele, pracownicy szkoły, absolwenci, uczniowie i ich rodzice, władze miasta oraz miłośnicy motoryzacji

Zespół Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego to najstarsza szkoła zawodowa typu technicznego w Lublinie. To placówka oświatowa z tradycjami, ale i podążająca za postępem w związku z rozwojem motoryzacji. Początki „Samochodówki” sięgają 1914 r. Szkoła specjalizowała się wtedy w edukacji dotyczącej produkcji części do maszyn. Przedmioty typowo samochodowe pojawiły się w ofercie dopiero po drugiej wojnie światowej. Obecnie szkoła stawia na elektromobilność, pojazdy elektryczne i hybrydowe.

– Dużo się działo przez te 110 lat, niektórzy z nas nadal są myślami w dniu obchodów stulecia naszej placówki – mówił Ryszard Morawski, dyrektor Zespołu Szkół Samochodowych w Lublinie. – A minęło już dziesięć lat od tamtej okrągłej rocznicy. To przestrzeń, w której odnowiono szkołę, powstały nowe budynki warsztatów szkolnych, gdzie młodzież może w sposób luksusowy – tak jak w



najlepszych warsztatach samochodowych – realizować zajęcia z praktycznej nauki zawodu. Modernizujemy się, próbujemy podążać za nowościami. W związku z tym będziemy kształcić w nowych zawodach. W przyszłym roku będziemy starali się o kandydatów do zawodu technik elektromobilności oraz – z racji współpracy, którą podjęliśmy w tym roku z żużlowcami lubelskimi Orlen Olil Motor Lublin – będziemy próbowali otworzyć klasę w

Branżowej Szkole Samochodowej o specjalności mechanik motocyklowy.

Szkoła kształci w Technikum Samochodowym w zawodzie technik samochodowy oraz Branżowej Szkole Samochodowej. Realizuje zajęcia w dwóch zawodach: mechanik pojazdów samochodowych oraz elektromechanik pojazdów samochodowych. Aktualnie w placówce uczy się około 500 uczniów.

– Ta szkoła dała Lublinowi, Lubelszczyźnie napraw-

dę bardzo wielu fachowców – mówił Mariusz Banach, wiceprezydent Lublina. – Specjalistów, których nieustannie potrzebujemy. Nie przypadkowo od kilkunastu lat w Lublinie prowadzimy program promocji szkolnictwa zawodowego. Obserwujemy, że zwiększa się ilość uczniów klas ósmych którzy wybierają szkoły techniczne

KATARZYNA NASTAJ

• **ZOBACZ GALERIĘ**
NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Bezpieczniej i wygodniej na Dolnej Panny Marii

DWIE OFERTY DO WYBORU Brak chodnika, jeżdżące samochody, strome podejście, a zimą lód i śnieg. To codzienność osób spacerujących ulicą Dolnej Panny Marii. Wkrótce taka rzeczywistość przejdzie do historii. Miasto ma do wyboru trzy oferty na budowę chodnika w tym miejscu.

Ulica Dolnej Panny Marii prowadzi od Placu Wol-

ności, wchodząc w ulicę Mościckiego. Teren ten do najpiękniejszych w mieście nie należy, ponadto brakuje tam podstawowej infrastruktury. Dla osób spacerujących tą ulicą szczególnie uciążliwy jest właśnie brak chodnika, zwłaszcza zimą, kiedy ulice są śliskie. W połączeniu ze stromym podejściem tworzy nam się idealna „ślizgawka”.

Wreszcie piesi w tym miejscu będą mieli łatwiej. Powstać bowiem ma nowy chodnik. Zarząd Drógi Transportu Miejskiego otrzymał trzy oferty na jego budowę. Dwie z nich mieszczą się w założeniach finansowych miasta. Zakładano wydatki maksymalnie 260 tys. zł. Najtańszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina i opiewa

na kwotę niewiele większą niż 250 tys. zł. Druga z ofert mieszczących się w budżetowych założeniach, to propozycja spółki ART-BRUK z Nałęczowa.

Wszystko wskazuje na to, że spacerowicze, ale również kierowcy, którzy często zostawiają swoje samochody na tej ulicy (bo blisko do centrum) będą mieli ułatwione życie.

ARTS

Zbadaj piersi, a dostaniesz prezent

ZDROWIE Świdnicka placówka medyczna „Marmed” aktywnie włącza się w obchody Różowego Października, uczestnicząc w XVII edycji akcji „Gabinet z różową wstążką”. W jej ramach mieszkanki mają możliwość wykonania USG piersi w obniżonej cenie.

Świdniczanki mogą rejestrować się na badanie USG piersi w przychodni przy ul. Jarzębinowej 4. - Profilaktyka to klucz do zdrowia. Każda kobieta powinna pamiętać o regularnym potwierdzaniu zdrowia swoich piersi - czytamy w komunikacie placówki. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego panie zainteresowane badaniem powinny jak najszybciej zapisać się, dzwoniąc pod numer podany na stronie internetowej Marmed. Akcja potrwa do 16 grudnia br. Koszt wizyty wynosi 30 zł, a każda pacjentka otrzyma zestaw kosmetyków Avon. Dzięki dofinansowaniu Stowarzyszenia Amazonki, cena badania jest znacznie niższa niż w innych placówkach. A.J.

Pusty, ale nie do końca

NIERUCHOMOŚCI Mieszkańcy Świdnika zastanawiają się nad losem biurowca, który wygląda na opuszczony. Jednak według niektórych doniesień „ktoś tam jednak pracuje”. Sytuacja budynku wywołała ożywioną dyskusję, w której pojawiły się pierwsze sugestie dotyczące jego zagospodarowania. Propozycja jednej ze Świdniczanek ma zadowolić większość mieszkańców.

- Skoro stoi pusty, to może da się go przerobić na mieszkania na wynajem? Dużo ludzi poszukuje.

Z naszych ustaleń wynika, że właściciel obiektu jest (był) Orange. Nieruchomość została wystawiona na sprzedaż 7 lat temu (w 2017 r.). Firma wycofała budynek na ok. 1,5 mln zł. Po latach poszukiwań nabywcy, firma telekomunikacyjna w końcu sprzedała nieruchomość, jednak nie ujawniono szczegółów dotyczących transakcji. Mieszkańcy mają swoje przypuszczenia co do nowego właściciela. W komentarzach pod wpisem padają sugestie, że budynek został przejęty przez firmę Tom-net, która rzekomo obecnie prowadzi wewnątrz prace remontowe. Do tej pory firma nie potwierdziła tych doniesień.

Nabywca nieruchomości będzie miał do dyspozycji 1887 m2 na pięciu kondygnacjach. Poza pomieszczeniami biurowymi przynależy do niego też garaż. Całość działki jest ogrodzona, posiada dwie bramy wjazdowe i ma 3486 m2. A.J.



W opinii burmistrza Świdnika, autobusy wodorowe to lepsze rozwiązanie dla transportu publicznego. Mają być bardziej ekologiczne oraz bezpieczniejsze w porównaniu do pojazdów elektrycznych

FOT. ANNA JĘDRYCH

Barwy świdnickie czy niekoniecznie?

Radny pyta, burmistrz odpowiada, czyli spór o nowe autobusy

Anna Jędrzych
Świdnik zakupił trzy autobusy wodorowe, z myślą o mieszkańcach dojeżdżających do Lublina. Jednak wizualizacja nowych pojazdów wywołała wątpliwości u jednego z radnych, który skrytykował barwy widoczne na pojazdach.

Obecnie trwa odbiór pierwszego zeroemisyjnego autobusu w ramach współpracy z firmą Arthur Bus. Pozostałe dwa mają trafić do Świdnika do listopada. Pojazdy będą obsługiwać istniejące linie 5, 55 i 35.

Mimo tego postępu, radny Marcin Magier wyraził swoje zastrzeżenia dotyczące wyglądu nowych pojazdów, które bardziej wskazują na przynależność do MPK Lublin niż Świdnika.

- Tak wygląda nowy wodorowy autobus „świdnickiej komunikacji”. Czy naszym zdaniem wszystko z nim ok? - czytamy w poście Magiera.

Według niego, kolorystyka autobusów to rezultat nieopłacalnej współpracy z lubelską spółką. Podkreśla, że już teraz gmina wydaje rocznie ok. 5 mln zł na obsługę linii kursujących po Świdniku, a inwestycja w transport miała zwiększyć budżet i zapoczątkować powstanie „świdnickiej linii”.

- Możemy jedynie pomarzyć o własnej komunikacji, a zakupione za 9 mln pojazdy zostaną ODDANE MPK Lublin-

wspomina Magier, dodając, że „W praktyce dla mieszkańców nic się nie zmienia”.

Na te zarzuty odpowiedział burmistrz Świdnika, Marcin Dmowski, stanowczo zaprzeczając: - Każda rzecz, jaką mówi Pan radny, jest nieprawdą. Autobusy będą służyły wyłącznie świdniczanom.

Burmistrz wyjaśnił, że stworzenie niezależnej linii komunikacyjnej wymaga znacznych nakładów finansowych. Nie wystarczy tylko kupić autobus. A wygląd pojazdów faktycznie wynika z partnerstwa z Lublinem, co było niezbędne dla realizacji inwestycji.

Jednym z warunków dofinansowania przez Narodowy Fundusz Środowiska było zaangażowanie doświadczonego partnera do obsługi pojazdów. Dmowski zapewnił, że autobusy będą ozdobione również głównymi symbolami Świdnika, takimi jak helikoptery i motocykle WSK.

Dodatkowo opłaty dla MPK Lublin obejmą wyłącznie koszty związane z obsługą

pojazdów, bez dodatkowych kosztów serwisu, co ma przynieść oszczędności dla gminy.

Mimo aspiracji dotyczących niezależnej linii autobusowej, burmistrz ocenił partnerstwo z Lublinem jako korzystne dla obu miast, które łączy wspólny interes - zapewnienie mieszkańcom sprawnego transportu do pracy i szkół.

- Uważam, że jeśli partnerstwo będzie korzystne dla naszych mieszkańców, to naprawdę nie ma znaczenia, czy komunikacja będzie świdnicka, czy lubelska - ocenia burmistrz.

Dmowski przekonuje, że to dopiero początek zmian. Poinformował o prowadzonych rozmowach nad wprowadzeniem jednego biletu obejmującego kolej, komunikację miejską i prywatną. Co więcej, w przyszłorocznym budżecie chce zwiększyć środki na komunikację miejską o kolejne 30%, aby zapewnić mieszkańcom „często, wygodną i przyjazną dla środowiska komunikację”.



Wizualizacja świdnickiego autobusu na wodór

(FOT. GŁOS ŚWIDNIKA)

Zastrzyk gotówki na kształcenie zawodowe

BRAĆ I SIĘ UCZYĆ Prawie 46 mln złotych otrzymają szkoły w regionie na płatne staże i podnoszenie kwalifikacji. Dzięki temu uczniowie będą mieli płatne staże, dodatkowe zajęcia specjalistyczne, a pracownicy i sale dydaktyczne zostaną wyposażone.

Dofinansowanie przyznano 16 projektom stworzonym przez placówki w regionie, m.in. przez Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich w Chełmie, Firmę Produkcyjno-Handlową „Woźniak” z Lisowa w powiecie lubartowskim, a także szkoły z powiatów lubelskiego, łęczyńskiego, świdnickiego oraz Lublina. Ze wsparcia ma skorzystać 3,8 tys. uczniów oraz 45 szkół i placówek oświatowych.

- Warto podkreślić udział przedsiębiorców i pracodawców w kształceniu przyszłych kadr naszego regionu - mówił marszałek Jarosław Stawiarski. - To dzięki współpracy szkół z pracodawcami i uczelniami, absolwenci szkół prowadzących kształcenie zawodowe będą kompleksowo przygotowani do pracy w wybranych zawodach. Z kolei nasz region zyska wysoko wykwalifikowane kadry i szkoły realizujące kształcenie dostosowane do potrzeb rynku pracy.

Dzięki zastrzykowi gotówki uczniowie będą mogli m.in. współpracować z pracodawcami i uczelniami, brać udział w dodatkowych zajęciach specjalistycznych czy odbyć płatne staże. Pracownicy zawodowe mają zostać wyposażeni w sprzęt i pomoce dydaktyczne, a nauczyciele i pracownicy placówek przejdą szkolenia branżowe i uzyskają dodatkowe uprawnienia i kwalifikacje do nauczania zawodu. Dofinansowanie może pomóc również w dostosowaniu szkół do osób ze szczególnymi potrzebami, w tym osób z niepełnosprawnościami.

Z doradztwa zawodowego skorzysta niemal 3 tys. uczniów, blisko 3,2 tys. uczniów uzyska kwalifikacje, a prawie 2 tys. skorzysta ze staży uczniowskich.

Wręczone umowy opiewają na kwotę ponad 45,7 mln zł, z czego 38,9 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich, a 2,3 mln zł z budżetu państwa.

To kolejne z rzędu wręczenie umów. W ramach projektu, dofinansowanie zyskały 43 projekty. Wsparcie otrzyma łącznie 10,4 tys. uczniów ze 108 szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe w regionie.

OPRAC. KAZ

ZAPOWIADANE OPŁATY W LUBLINIE PODATEK OD GRUNTÓW

1,38 zł od 1 mkw. powierzchni - od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków
6,84 zł od 1 ha powierzchni - od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych
0,73 zł od 1 mkw. powierzchni - od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego
4,51 zł od 1 mkw. powierzchni - od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego

PODATEK OD BUDYNKÓW LUB ICH CZĘŚCI

1,19 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej - od mieszkalnych
34 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej - od związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej
15,92 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej - od zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym
6,95 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej - od związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń
11,48 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej - od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego
OD BUDOWLI: 2% ich wartości - określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych

Powiększają „Karuzelę”. Co będzie w nowym skrzydle?

PULAWY Trwa rozbudowa parku handlowego przy ul. Dęblińskiej w Puławach. Tuż obok sklepu z elektroniką powstaną dwa nowe lokale.

Sporo zmienia się w puławskiej „Karuzeli”. Klienci, którzy przyjeżdżają do parku handlowego po jego południowej stronie mogą zobaczyć budowę nowej części budynku. Ta będzie liczyła ok. 1,5 tys. mk2. Wewnątrz znajdzie się sklep odzieżowy marki Reserved należący do polskiej sieci LPP, a także znana dotychczas głównie po zachodniej stronie Wisły Piekarnia pod Telegrafem. Reserved dołączy tym samym do



działających przy Dęblińskiej trzech pozostałych sklepów tego samego właściciela: Sin-say, House i Cropp.

– OTWARCIE NOWEJ CZĘŚCI PARKU PLANUJEMY W DRUGIM KWARTALE PRZYSZŁEGO ROKU

– zapowiada Ewa Pakuła z działu marketingu Karuzeli Holding.

Równolegle z rozbudową, właściciele parku handlowego poprawiają również parking. Chodzi o utwardzenie tych części, gdzie dotychczas z racji zastosowanych materiałów, po opadach często zbierała się woda. Prace są już na ukończeniu. **RS**

Jest dużo zamieszania, ale będzie lepiej

ZAMOŚĆ Jeszcze kilka tygodni pacjenci oddziału hematologii będą musieli znosić utrudnienia związane z remontem. Ale po zakończeniu prac warunki ich leczenia będą dużo lepsze. To pierwszy etap inwestycji zaplanowanej do kontynuacji w przyszłym roku

Anna Szewc

Hematologia w Zamojskim Szpitalu Niepublicznym to oddział liczący 34 łóżka. Niestety: część z nich, w związku z prowadzonymi na parterze pracami, została wyłączona.

– Ale znajdujące się tu sale do chemioterapii są nadal użytkowane, po prostu odgródzone, by wszystko odbywało się w sterylnych warunkach. Niestety, pewną uciążliwość może być hałas – mówi Mariusz Paszko, prezes szpitala. Przeprasza przy okazji pacjentów za niedogodności i dziękuje za wyrozumiałość.

Chorzy, którzy wymagają hospitalizacji, zajmują sale na piętrze budynku.

Czy to sprawia, że niektórych pacjentów szpital musi

odsylać? – Wszyscy, którzy pilnie potrzebują leczenia są przyjmowani na bieżąco. Kolejka do przyjęcia na oddział hematologii była i jest, musimy teraz rzeczywiście przekładać przyjęcia pacjentów planowych, o ile stan ich zdrowia na to pozwala. Ale nadal pozostają pod nadzorem lekarzy i jeżeli ci stwierdzą, że dana osoba musi być szybko przyjęta, to na pewno nie zabraknie dla niej miejsca – zapewnia Paszko.

Remont na parterze ma potrwać najpóźniej do końca grudnia.

– Musimy dostosować oddział do wymogów sanitarno-epidemiologicznych, także potrzeb osób osób niepełnosprawnych. Zaczęły nam miejscami puchnąć tynki, więc zleciliśmy ekspertyzę, okazało się, że trzeba to skuć

i położyć nowe, renowacyjne – opowiada prezes.

Na przeprowadzenie tych prac szpital nie otrzymał żadnego ministerialnego wsparcia, bo hematologia nie znalazła się w sieci placówek onkologicznych. Trzeba więc było wygospodarować pieniądze we własnym zakresie. Na tę część zadania, czyli remont ścian połączonej z modernizacją instalacji zmniejszania wody i instalacji tlenowej placówka wyda 200 tys. zł.

Wiadomo też, że w drugiej połowie przyszłego roku szpital weźmie się za remont pozostałej części hematologii.

– Zależy nam, by całość oddziału mogła jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby naszych pacjentów. Chcemy, aby Oddział Hematologii był miejscem przyjaznym, no-



woczesnym i odświeżonym – podkreśla Paszko.

To kolejny oddział w Zamojskim Szpitalu Niepublicznym, który dla komfortu pacjentów przechodzi metamorfozę. Przypomnijmy, że na początku tego roku, również z własnych środków placówka przeprowadziła gruntowny remont oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej. Wykonano go w dwóch etapach, które łącznie kosztowały przeszło 200 tys. zł.

Trwający remont powinien skończyć się w grudniu. Niestety, do tego czasu pacjenci muszą znosić niedogodności, np. wynikające z prowadzonych prac hałas

FOT. ZAMOJSKI SZPITAL NIEPUBLICZNY

Wreszcie będzie bezpieczniej. I luźniej

KRAŚNIK Mieszkańcy dobrze wiedzą jak wygląda parkowanie pod bramą stadionu MOSiR, kiedy w okolicy odbywa się jakieś wydarzenie sportowe lub kulturalne. A jak plac jest pusty, dochodzi tam do niebezpiecznych zachowań kierowców

Radny Kraśnika Mariusz Kwietniewski w swojej interpelacji do burmistrza zwraca problemy jakie występują na placu pomiędzy stadionem MOSiR, a budynkiem Centrum Kultury i Promocji.

– Na wskazanym placu nagminnie dochodzi do przypadków niebezpiecznego i niezgodnego z przepisami zachowania kierowców. W szczególności mieszkańcy zgłaszają problem nadmiernej prędkości oraz hałasowania, co stwarza zagrożenie



nie dla innych użytkowników drogi, w tym pieszych i

osób korzystających z usług MOSiR. Ponadto wyznacze-

nie miejsc parkingowych uporządkuje przestrzeń,

zwiększy bezpieczeństwo i poprawi komfort, zarówno osobom korzystającym z infrastruktury MOSiR, jak i okolicznym mieszkańcom – zauważa Kwietniewski.

Okazuje się, że w miejskim magistracie dostrzeżono ten problem. Władze miasta zapewniają, że nastąpią w tym miejscu wspomniane zmiany, jednak odbędzie się to dopiero w trakcie planowanej innej inwestycji w tym miejscu.

– Informuję, że obecnie trwają prace związane z opracowaniem dokumenta-

cji projektowej na rewitalizację terenu przy CKiP oraz budowę parkingu na terenie MOSiR przy ul. Żwirki i Wigury w Kraśniku. Uporządkowanie sposobu parkowania będzie możliwe w ramach realizacji ww. inwestycji – czytamy w odpowiedzi udzielonej przez zastępcę burmistrza Krzysztofa Starucha Agnieszkę Szymulę.

Mieszkańcy Kraśnika mogą więc spodziewać się zmian, nie tylko w organizacji ruchu, ale także w wyglądzie okolicy.

ARTS

Inni montują, a tu widzą zagrożenie

BIAŁA PODLASKA Mają poprawiać płynność ruchu w mieście. Radny proponuje pilotażowy montaż sekundników na niektórych skrzyżowaniach. Urzędnicy już go od tego odwiekli

Niedawno w Lublinie, wcześniej w Świdniku. Można je spotkać w wielu miastach, nie tylko w naszym regionie. Kierowcy zwykle je chwala, bo sekundniki odmierzą czas do zmiany świateł.

– Może warto takie rozwiązanie zastosować na próbie na skrzyżowaniu z największym ruchem? Poprawi to

płynność i bezpieczeństwo – uważa radny Kacper Łaskarzewski (klub prezydenta), który „zasygnalizował” swój pomysł na ostatniej sesji. – Jeśli to się sprawdzi, to może warto będzie zamontować więcej sekundników.

Urzędnicy nie są jednak przekonani do tego urządzenia.

– Liczne i specjalistyczne badania nie potwierdzają

skuteczności działania sekundników przy sygnalizacjach, a wręcz przeciwnie, mogą mieć one negatywny wpływ na bezpieczeństwo w ruchu – stwierdza Renata Tychmanowicz, naczelnik wydziału dróg w ratuszu. Przywołuje dane z badania z 2014 roku. – Na skrzyżowaniu z takim sekundnikiem zanotowano jednoznacznie wzrost



liczby pojazdów przejeżdżających na czerwonym świetle i wzrost prędkości kierowców. A co za tym idzie, skutki kolizji na skrzyżowaniach są o wiele groźniejsze – zauważa Tychmanowicz. Jednocześnie dodaje, że radny Łaskarzewski został już o tym poinformowany. – I przyjął tę argumentację.

(EB)

Po 11 latach pasażerów czekają podwyżki

BIAŁA PODLASKA Urzędnicy przekonują, że muszą zaktualizować cennik, bo obecnie wpływy z tego tytułu stanowią tylko 21 proc. kosztów transportu miejskiego

Ewelina Burda

Ostatni raz kwoty cen biletów jednorazowych radni ustalili 11 lat temu. W 2019 roku wprowadzono zmiany, ale tylko w przypadku biletów okresowych.

Teraz bilet jednorazowy normalny kosztuje **2,80 zł**, a ulgowy **1,40 zł**. Ratusz chce te stawki podwyższyć do **3,20** i **1,60 zł**.

Podwyżka ma też objąć inne rodzaje biletów, choćby te godzinne (z **4** na **6 zł**), czy okresowe. Na przykład bilet miesięcy kosztuje **76 zł**, a miałby: **90 zł**.

„Proponowana podwyżka cen biletów jest zróżnicowana i średnio wynosi 15 proc. dla mieszkańców miasta i 45 proc. dla mieszkańców gminy. (...) Średnia długość podróży pasażerów w mieście to około 3,5 km, natomiast w



FOT. ARCHIWUM

gminie wiejskiej to około 10 km” – wyliczają w uzasadnieniu projektu uchwały miejscy urzędnicy. Poza tym, w obecnych realiach

wpływy ze sprzedaży biletów stanowią ok. 21 proc. kosztów funkcjonowania transportu zbiorowego. To ok. 3 mln zł.

„To doprowadza do stanu, w którym sytuacja finansowa zależy tylko i wyłącznie od uzyskanej rekompensaty” – wskazuje urząd. W

tegorocznym budżecie miasta na transport publiczny przekazuje ok. 10,5 mln zł.

Po zmianach cennika, wpływy z biletów mają pokryć 40 proc. wydatków. „Aktualizacja cen bezpośrednio wpłynie na poprawę finansów spółki a tym, samym może zatrzymać tendencję rezygnacji z posady kierowców autobusów. Świadczą o tym również postulaty przedstawiane przez Związek Zawodowy pracowników MZK” – przekonuje ratusz. Spółka zatrudnia ok. 50 osób.

Z drugiej strony, proponowana przez urzędników zmiana dotyczy też rozszerzenia ulg w przejazdach dla osób z niepełnosprawnością. To jeden z postulatów miejskiej społecznej rady ds. osób z niepełnosprawnościami. Osoby z niepełnosprawnością w stopniu

lekkim będą uprawnione do przejazdów ulgowych. Z kolei, niepełnosprawni w stopniu umiarkowanym będą mogli jeździć za darmo.

Jednocześnie

miejski przewoźnik wymienia swój tabor i kupuje 12 autobusów elektrycznych marki solaris.

W przyszłym roku do miasta ma dotrzeć 6 takich pojazdów. Ratusz na ten cel pozyskał 55 mln zł w ramach programu Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej. Ale projekt jest bogatszy, bo zakłada również budowę systemu płatnego parkowania czy centrum przesiadkowego w okolicy dworca PKP.

Podwyżką cen biletów radni zajmą się na najbliższej sesji.

Rozmawiali, ale się nie dogadali

GRABANÓW Województwo nie przekaze gminie Biała Podlaska kolejnych budynków w Grabanowie. W jednym z nich działa ośrodek doradztwa rolniczego

Na sierpniowej sesji wójt Konrad Gąsiorowski informował radnych o rozmowach z zarządem województwa lubelskiego. Chodziło o przejęcie nieruchomości w sąsiedztwie dworka. Niektóre z nich służą ośrodkowi doradztwa rolniczego. Okazuje się jednak, że żadnej transakcji nie będzie.

– Województwo nie jest zainteresowane nieodpłatnym przekazaniem nieruchomości na rzecz gminy Biała Podlaska ze względu na to, iż w chwili obecnej są one wykorzystywane przez Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli – tłumaczy Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka. – LODR, jako jednostka administracji

państwowej, wykonuje tam swoje zadania statutowe. Jednocześnie zarząd województwa rozpatruje inne formy przeznaczenia obiektów.

Przypomnijmy: w parku w Grabanowie stoi zabytkowy dworek, który w 2017 roku jako darowiznę przekazał gminie Biała Podlaska ówczesny marszałek województwa Sławomir



FOT. EB

Sosnowski (PSL). Obiekt wcześniej przez kilka lat niszczał. A w przeszłości był wykorzystywany przez LODR jako hotel z 80. miejscami noclegowymi.

Dworek przeszedł w ostatnich latach gruntowny remont za ponad 2 mln zł. A ostatnio decyzją wójta stał się siedzibą Gminnego Ośrodka Kultury.

EB

Radni zdecydują o podwyżkach

ZAMOŚĆ To nie jest przesądzone, bo decyzję mają podejmować radni. Ale przygotowany przez władze Zamościa projekt uchwały zakłada podwyżkę podatku od nieruchomości

W poniedziałek prezydentem Komisja Samorządu i Porządku Publicznego. Później opiniować go będą także inne, by ostateczną decyzję radni podjęli na sesji, która odbędzie się pod koniec miesiąca.

Magistrat już zresztą możliwość podwyżek zapowiedział w mediach społecznościowych, informując, że zaproponowane stawki zostały skalulowane tak, aby „zapewnić wzrost przedmiotowych dochodów na poziomie 11,27 proc.” i uzasadnił „stałe rosnącymi potrzebami wydatkowymi miasta”.

W specjalnie przygotowanej grafice przedstawiono również, jak duży może być ten dodatkowy wydatek dla mieszkańców. Wyliczono, że np. właściciel mieszkania o

powierzchni 65 m. kw. w bloku zapłaci o 1,5 zł miesięcznie więcej, właściciel domu (przy pow. mieszkalnej 115 m. kw. i działki 500 m. kw.) o 6,67 zł, a dla przedsiębiorców podwyżka podatku od nieruchomości w skali roku ma wynieść 8,6 proc.

Przyjrzelśmy się projektowi i jego uzasadnieniu trochę dokładniej. Stawka za metr budynku mieszkalnego ma wynieść 1,08 zł czyli

O 0,18 ZŁ WIĘCEJ NIŻ JEST TERAZ.

Większą podwyżkę zaproponowano za budynki lub ich część wykorzystywane pod działalność gospodarczą. Proponuje to 28,96 zł, a więc o 2,63 zł więcej za metr kwadratowy. A np. w sytuacji wykorzystywania budynku na udzielenie świadczeń zdrowotnych płaciłoby się 6,95 zł za m.kw. czyli o 1,08 zł więcej.



W uzasadnieniu podkreślono, że obecne stawki podatków od nieruchomości są na poziomie od 77,46 do 86,83 procent maksymalnych, jakie miasto mogłoby stosować. Przypomniano również, że w ostatnich latach nie były one rewaloryzowane w wystarczającym stopniu.

Czy mieszkańcy Zamościa z bloków, ale też domów jednorodzinnych od stycznia będą płacili większe podatki? Możliwe. Zdecydują o tym radni

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

„Tymczasem wpływy te stanowią istotne źródło do-

chodów własnych budżetu miasta, kształtując ok. 20 procent tych dochodów” – czytamy w uzasadnieniu. Miasto tymczasem potrzebuje tych pieniędzy, by realizować swoje zadania np. w zakresie edukacji, spraw społecznych, bezpieczeństwa czy czystości. Wyliczo-

no również, że przyjęcie podatków wyższych niż obecnie oznaczać będzie, że dochody wzrosną w przyszłym roku o 4 mln 850 tys. zł.

Przypomnijmy, że poprzedni prezydent rok temu również planował podnieść te opłaty. Propozycje uzasadniano właściwie tymi samymi argumentami, prognozując większe wpływy do budżetu na poziomie 6 mln zł. Ale ówczesna Rada Miasta Zamość się na to nie zgodziła. W trakcie dyskusji radni przekonywali, że prezydent powinien szukać oszczędności np. w kosztach funkcjonowania urzędu, a nie sięgać po pieniądze do kieszeni mieszkańców. Ostatecznie przeciwko podwyżkom zagłosowało 17 osób, 5 się wstrzymało, nikt nie podniósł ręki „za”.

AK

„Bez przeprosin pracy nie będzie”. Sprawę zatrudnienia w szkole bada prokuratura

TRZESZCZANY Od przeproszenia pani wójt dyrektorka wiejskiej podstawówki miała uzależnić zatrudnienie nauczycielki. Tak twierdzi zainteresowana. Nie zgodziła się. Etytu w szkole nie ma. Zainteresowała sprawą prokuraturę. Wszczęto śledztwo

Anna Szewc

Dorota Mucha jest nauczycielem mianowanym edukacji wczesnoszkolnej. Pracowała kiedyś w niewielkiej szkole stowarzyszeniowej. Gdy ta placówka została zamknięta, udało jej się załapać na zastępstwo w SP w Trzuszczanach. Przeprowadziła cały ostatni rok szkolny.

Arkusze organizacyjny

– Miałam cały czas świadomość, że to tymczasowe, że jeżeli koleżanka wróci z urlopu macierzyńskiego, to zwolnię jej miejsce. Ale poprzednia pani dyrektor, zanim odeszła na emeryturę, uwzględniła mnie w arkuszu organizacyjnym. Miałam w tym roku szkolnym kontynuować wychowawstwo w klasie, którą dostałam w zeszłym roku – opowiada nam nauczycielka. Jak wyjaśnia, to stało się możliwe, mimo iż osoba, którą zastępowała już planowała wrócić do pracy, ale inna nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej odchodziła na emeryturę.

Żył więc w przekonaniu, że jej zatrudnienie w Trzuszczanach nie jest zagrożone w żaden sposób. Tak było niemal do końca wakacji. W między-

czasie najpierw na zastępstwie, gdy poprzednia dyrektorka korzystała z urlopu, a w końcu pełniącą obowiązki dyrektorki szkoły została inna osoba. I to ona miała, jak opowiada Dorota Mucha, poinformować ją, że etat będzie, ale są warunki, które należy spełnić.

Może o to chodzi?

– Nowa pani dyrektor przyjechała do mnie do domu w środę, 28 sierpnia. Poprosiła o rozmowę na osobności.

I wtedy przekazała, że umowa ze mną zostanie przedłużona, jeżeli przeproszę panią wójt. Po prostu mnie zamurowała

– opowiada Dorota Mucha.

Mówi, że nie zamierzała przeproszać, bo nie miała i nadal nie ma za co. – Myśmy z panią wójt nawet do bardzo ze sobą do czynienia nie miały. Doszło do kilku spotkań, ale nie wydarzyło się wtedy nic, z powodu czego miałabym przeproszać. Dlatego odmówiłam – wspomina. I dodaje: – Jedynie, co mi przychodzi do głowy, to fakt, że wiosną zostałam radną startując z KWW Inicjatywa Samorządowa, który na wójt



wystawił własnego kandydata (Paweł Lipski ostatecznie w drugiej turze przegrał z Anetą Karpiuk – przyp. aut.). Może o to chodzi? – zastanawia się Dorota Mucha.

Nazajutrz było posiedzenie Rady Pedagogicznej, w którego trakcie p.o. dyrektorka przedstawiła arkusz organizacyjny, uwzględniający Muchę jako wychowawczynię klasy drugiej z dodatkowymi godzinami w świetlicy szkolnej.

Jednak już na sam koniec, jak twierdzi nauczycielka, dyrektorka znów wspominała, podobno

przy innych nauczycielach, o przedstawionych dzień wcześniej warunkach zatrudnienia.

W zerówce pracować nie chciała

– Mnie to załamało, wróciłam do domu, spakowałam się, pojechałam do mamy. Pani dyrektor przez komunikator pisała do mnie później, że jednak da mi pracę, ale w zerówce, w zastępstwie za nią. Ja tej wiadomości nie odczytałam. Zresztą, miało być przecież inaczej. Chciałam kontynuować pracę z klasą, którą prowadziłam rok wcze-

śniej. Więc kolejnego dnia, w piątek zabrałam swoje rzeczy ze szkoły – tłumaczy nauczycielka, od września już bezrobotna.

Gdy nieco ochłonęła, postanowiła zawalczyć o swoje.

Uznała, że odmowa zatrudnienia jej na wcześniej umówionych zasadach, była niesprawiedliwością.

Złożyła w związku z tym zawiadomienie w prokuraturę. Postanowienie o wszczęciu śledztwa wydano na początku października. Jest prowadzone w sprawie przekroczenia uprawnień przez dyrektorkę szkoły poprzez „nieuzasadnioną odmowę zatrudnienia”.

– Póki co postępowanie prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko komuś konkretnemu. Nikt nie usłyszał zarzutów i na tym etapie nie możemy stwierdzić, czy do tego w ogóle dojdzie – zastrzega Renata Kulesza, zastępca prokuratora rejonowego w Hrubieszowie.

Przebieganie czynności powierzono komendzie w Krasnymstawie. Policjanci mają przesłuchać świadków, sprawdzić dokumentację.

– Przede wszystkim ustalić, czy w ogóle do opisanej sytuacji doszło

– podkreśla prokurator Kulesza.

Wójt i dyrektorka: Bez komentarza

– Zachowania i słów pani radnej nie będę komentować. Pani Mucha, z tego co wiem, miała umowę na zastępstwo, po zakończeniu której miała propozycję od pełniącej obowiązki dyrektorki, pracy w oddziale przedszkolnym i jej nie przyjęła. Mam wrażenie, że pani Mucha funkcję radnej wykorzystuje do swoich spraw prywatnych i niestety stawia nową panią dyrektorkę w bardzo niekomfortowej sytuacji. Mogę tylko zadać pytanie: Czy każdy radny w taki sposób może zapewniać sobie zatrudnienie? – tak komentuje sytuację Aneta Karpiuk, wójt gminy Trzuszczany.

Skontaktowaliśmy się również z p.o. dyrektorką szkoły w Trzuszczanach.

Aneta Ziółkowska powiedziała nam, że nie będzie sprawy komentować, dopóki się ona ostatecznie wyjaśni.

Szykują nowy rozkład

PODRÓŻ 15 grudnia – tego dnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów. A to oznacza na przykład krótszą podróż z Warszawy do Lublina. Albo z Zamościa do Krakowa

Zapowiadając nowy rozkład, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. chwali się wyższymi prędkościami, czyli szybszymi przejazdami oraz nowymi lub zmodernizowanymi przystankami. I jedno, i drugie dotyczy także połączeń w naszym regionie.

Od 15 grudnia krótszy ma być na przykład czas przejazdu z Warszawy do Lublina: 1 h 46 minut (teraz najszybszy przejazd z Warszawy Centralnej do stacji Lublin główny jest dłuższy 8 minut).

Więcej zyskają podróżujący z Zamościa do Krakowa. Teraz trwa to 5 h 11 minut, a



od 15 grudnia będzie to mniej niż 4 godziny.

Spółka chwali się też innymi szybszymi połączeniami. Podróż z Warszawy do Szczecina od 15 grudnia zajmie około 4 h i 20 minut. Ze stolicy Pomorza Zachodniego do stolicy Wielkopolski: około

1 h 50 min., co będzie efekt zwiększenia prędkości na tej trasie do 160 km/h.

Takie przyspieszenie to również odcinek Małkinia-Białystok, a to oznacza, że najszybszy skład z Warszawy do Białegostoku będzie jechał 1 h 30 minut. Trasa War-

szawa-Zielona Góra to 4 h 38 minut.

Kiedy zostanie opublikowany cały nowy rozkład jazdy? Na razie nie wiadomo.

Od 15 grudnia na pasażerów będą czekać nowe przystanki wybudowanych w ramach inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych oraz z „Rządowego programu budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025”. To również data oddania do użytku zmodernizowanych peronów. Tu na liście jest między innymi Chełm Miasto, Rabka Zdrój, Chorzów Uniwersytet i Muszyna.

(OPRAC. RAD)

AB.7012.7.2.2024.IC

Puławy, 2024.09.24

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 22.08.2024r.

Na podstawie: art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 10 § 1, 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Wójta Gminy Końskowola zostało w dniu 22.08.2024 r. wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej (KDL 1.4) na odcinku od km 0+002,75 do km 1+061,50 (od DP 2501L do DG 124000L) w msc. Wronów, gm. Końskowola”

WNIOSKIEM OBJĘTE SĄ DZIAŁKI:

- będące w dysponowaniu Inwestora, podlegające podziałowi (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb Wronów, dz. nr wid.: 1003 (1003/1, **1003/2**, 1003/3)
- będące w posiadaniu osób fizycznych pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb Wronów, dz. nr ewid.: 879/4 (879/7, **879/8**, 879/9), 880 (880/1, **880/2**, 880/3), 881 (881/1, **881/2**, 881/3), 1009/3 (1009/6, **1009/7**), 1009/4 (**1009/8**, 1009/9), 1004 (1004/1, **1004/2**, 1004/3), 885 (885/1, **885/2**, 885/3), 886 (886/1, **886/2**, 886/3), 887 (887/1, **887/2**, 887/3), 888 (888/1, **888/2**, 888/3), 889 (889/1, **889/2**, 889/3), 890 (890/1, **890/2**, 890/3), 891 (891/1, **891/2**, 891/3), 892 (892/1, **892/2**, 892/3), 893/1 (893/3, **893/4**, 893/5), 894 (894/1, **894/2**, 894/3), 895 (895/1, **895/2**, 895/3), 896 (896/1, **896/2**, 896/3), 897/1 (897/2, **897/3**, 897/4), 899/2 (899/3, **899/4**, 899/5), 899/1 (899/6, **899/7**, 899/8), 900/2 (900/3, **900/4**, 900/5), 901 (901/1, **901/2**, 901/3), 902/2 (902/3, **902/4**, 902/5), 903 (903/1, **903/2**, 903/3), 962/2 (962/3, **962/4**, 962/5), 904/2 (904/3, **904/4**, 904/5), 905/1 (905/3, **905/4**, 905/5), 905/2 (905/6, **905/7**, 905/8), 906 (906/1, **906/2**, 906/3), 907 (907/1, **907/2**, 907/3), 908 (908/1, **908/2**, 908/3), 909 (909/1, **909/2**, 909/3), 910 (910/1, **910/2**, 910/3), 911 (911/1, **911/2**, 911/3), 912 (912/1, **912/2**, 912/3), 913 (913/1, **913/2**, 913/3), 915/1 (915/2, **915/3**, 915/4), 917/1 (917/2, **917/3**, 917/4), 918 (918/1, **918/2**, 918/3), 919 (919/1, **919/2**, 919/3), 920 (920/1, **920/2**, 920/3), 921/1 (921/2, **921/3**, 921/4), 922 (922/1, **922/2**, 922/3), 923 (923/1, **923/2**, 923/3), 924 (924/1, **924/2**, 924/3), 925/1 (925/3, **925/4**, 925/5), 926/3 (926/5, **926/6**, 926/7), 928/1 (928/2, **928/3**, 928/4), 929 (929/1, **929/2**, 929/3), 930 (930/1, **930/2**, 930/3), 931 (931/1, **931/2**, 931/3), 932/2 (932/3, **932/4**, 932/5), 933 (933/1, **933/2**, 933/3)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie:
- obręb Wronów, dz. nr ewid.: 953, 949

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Końskowola i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in978

AB.7012.7.2.2024.IC

Puławy, 2024.09.24

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 22.08.2024 r.

Na podstawie: art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 10 § 1, 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Wójta Gminy Końskowola zostało w dniu 22.08.2024r. wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej (KDL 1.4) na odcinku od km 0+002,75 do km 1+061,50 (od DP 2501L do DG 124000L) w msc. Wronów, gm. Końskowola”

WNIOSKIEM OBJĘTE SĄ DZIAŁKI:

- będące w dysponowaniu Inwestora, podlegające podziałowi (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb Wronów, dz. nr wid.: 1003 (1003/1, **1003/2**, 1003/3)
- będące w posiadaniu osób fizycznych pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb Wronów, dz. nr ewid.: 879/4 (879/7, **879/8**, 879/9), 880 (880/1, **880/2**, 880/3), 881 (881/1, **881/2**, 881/3), 1009/3 (1009/6, **1009/7**), 1009/4 (**1009/8**, 1009/9), 1004 (1004/1, **1004/2**, 1004/3), 885 (885/1, **885/2**, 885/3), 886 (886/1, **886/2**, 886/3), 887 (887/1, **887/2**, 887/3), 888 (888/1, **888/2**, 888/3), 889 (889/1, **889/2**, 889/3), 890 (890/1, **890/2**, 890/3), 891 (891/1, **891/2**, 891/3), 892 (892/1, **892/2**, 892/3), 893/1 (893/3, **893/4**, 893/5), 894 (894/1, **894/2**, 894/3), 895 (895/1, **895/2**, 895/3), 896 (896/1, **896/2**, 896/3), 897/1 (897/2, **897/3**, 897/4), 899/2 (899/3, **899/4**, 899/5), 899/1 (899/6, **899/7**, 899/8), 900/2 (900/3, **900/4**, 900/5), 901 (901/1, **901/2**, 901/3), 902/2 (902/3, **902/4**, 902/5), 903 (903/1, **903/2**, 903/3), 962/2 (962/3, **962/4**, 962/5), 904/2 (904/3, **904/4**, 904/5), 905/1 (905/3, **905/4**, 905/5), 905/2 (905/6, **905/7**, 905/8), 906 (906/1, **906/2**, 906/3), 907 (907/1, **907/2**, 907/3), 908 (908/1, **908/2**, 908/3), 909 (909/1, **909/2**, 909/3), 910 (910/1, **910/2**, 910/3), 911 (911/1, **911/2**, 911/3), 912 (912/1, **912/2**, 912/3), 913 (913/1, **913/2**, 913/3), 915/1 (915/2, **915/3**, 915/4), 917/1 (917/2, **917/3**, 917/4), 918 (918/1, **918/2**, 918/3), 919 (919/1, **919/2**, 919/3), 920 (920/1, **920/2**, 920/3), 921/1 (921/2, **921/3**, 921/4), 922 (922/1, **922/2**, 922/3), 923 (923/1, **923/2**, 923/3), 924 (924/1, **924/2**, 924/3), 925/1 (925/3, **925/4**, 925/5), 926/3 (926/5, **926/6**, 926/7), 928/1 (928/2, **928/3**, 928/4), 929 (929/1, **929/2**, 929/3), 930 (930/1, **930/2**, 930/3), 931 (931/1, **931/2**, 931/3), 932/2 (932/3, **932/4**, 932/5), 933 (933/1, **933/2**, 933/3)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie:
- obręb Wronów, dz. nr ewid.: 953, 949

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Końskowola i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in979

GRUPA AZOTY ZAKŁADY AZOTOWE „PUŁAWY” S.A.,

24-110 Puławy, ul. Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 13
ogłaszają:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanego środka trwałego:

1. **Samochód osobowy marki MERCEDES-BENZ**, model: Viano 3.0 CDI MR'03 E4 639, wersja: extra L Ambiente, 4-drzwiowy 6 osobowy, numer rejestracyjny LPU25865, czarny 2-warstwowy z efektem metalicznym, rok produkcji 2008, przebieg 417961 km, brak badania tech., cena wywoławcza 24 500,00 PLN w tym VAT 23%,

II PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanych środków trwałych:

2. **Samochód osobowy HONDA ACCORD 2,4 MR'11 E5**, wersja Type S, sedan 4-drzwiowy, 2012, nr rej. LPU36917, lakier szary z efektem metalicznym, przebieg 128276 km, cena wywoławcza: 23 000,00 PLN w tym VAT 23%.
3. **Samochód osobowy HONDA ACCORD 2,2 DTEC MR'08 E4**, wersja Elegance, sedan 4-drzwiowy, 2010, nr rej. LPU37853, 2010, lakier szary z efektem metalicznym, przebieg 273205 km, cena wywoławcza: 10 500,00 PLN w tym VAT 23%.
4. **Samochód osobowy HONDA ACCORD 2,4 MR'11 E5**, wersja: Executive Automatic, sedan 4-drzwiowy, 2014, lakier czarny typu uni, nr rejestracyjny LPU44098, przebieg 313787 km, cena wywoławcza: 18 000,00 PLN w tym VAT 23%.
5. **Samochód osobowy HONDA ACCORD 2,4 MR'11 E5**, wersja: Executive Automatic, sedan 4-drzwiowy, 2014, lakier czarny typu uni, nr rej. LPU44097, przebieg 214771 km, cena wywoławcza: 20 950,00 PLN w tym VAT 23%.
6. **Samochód ciężarowy na bazie osobowego RENAULT MEGANE III 1,6 MR'08 E5**, Tech Run SL 130 ESM, wersja Expression 110, 2013, nr rej. LPU35947, hatchback 5 drzwiowy, lakier beżowy z efektem metalicznym, przebieg 240000 km, brak badania, uszkodzony silnik, cena wywoławcza: 5 600,00 PLN w tym VAT 23%.
7. **Samochód osobowy RENAULT LAGUNA III 2,0 dCi MR'11 E5**, wersja Tech Run SL 130 ESM, 2013, nr rej. LPU36160, lakier szary z efektem metalicznym, przebieg 276485 km, cena wywoławcza: 8 050,00 PLN w tym VAT 23%.
8. **Samochód osobowy RENAULT LAGUNA III 2,0 dCi MR'11 E5**, wersja Tech Run SL 130 ESM, 2013, nr rej. LPU36161, hatchback 5 drzwiowy, lakier beżowy z efektem metalicznym, przebieg 267603 km, cena wywoławcza: 8 450,00 PLN w tym VAT 23%.

III PRZETARG NIEOGRANICZONY pisemny na sprzedaż używanego środka trwałego:

9. **Samochód specjalny pożarniczy marki MAN, model 14.224 LE-B E2 14.0t**, wersja: LC, nr rej. LPUP880, 2001, przebieg: 6250 km. Cena wywoławcza 30 000,00 PLN w tym VAT 23%,

Data ważności OC 31.12.2024 r.

Sprzedający oczekuje oświadczenia o rezygnacji z OC z dniem kupna/sprzedaży pojazdu.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.10.2024r. o godzinie 12.30 w budynku Sekcji Surowców Wtórnych (budynek A182).

Samochód można oglądać w dniach 21.10 – 28.10.2024r. w godz. 7.00 – 13.00 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu tel. 724340517 i 81/565-2898.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości:

Ad.1 – 2450,00, Ad. 2 – 2300,00 PLN, Ad. 3 – 1050,00 PLN, Ad. 4 – 1800,00 PLN,
Ad. 5 – 2095,00 PLN, Ad. 6 – 560,00 PLN, Ad. 7 – 805,00 PLN, Ad. 8 – 845,00 PLN,
Ad. 9 – 3000,00 PLN, do dnia 28.10.2024 r. przelewem na konto nr: 47 1240 2412 1111 0000 3610 6451 w Banku Pekao SA I O/Puławy.

Na przelewie winna znaleźć się informacja: Wadium na przetarg – „nazwa i numer rejestracyjny samochodu”.

Wadium złożone przez nabywcę zalicza się na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwraca się po zakończeniu przetargu.

Nabywca, który w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg uchyli się od zawarcia umowy, traci złożone wadium.

Nabywca jest obowiązany zapłacić cenę nabycia w ciągu 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Oferty pisemne w zamkniętych kopertach prosimy przysyłać na wyżej podany adres do dnia 28.10.2024 r. z dopiskiem na kopercie „Oferta na przetarg – nazwa i numer rejestracyjny samochodu” lub osobiście do kancelarii GA ZAP.

Decyduje data wpływu oferty do kancelarii GA ZAP.

Prosimy o umieszczenie w ofercie numeru Państwa konta bankowego, na które ewentualnie dokonamy zwrotu wadium z adnotacją „konto do zwrotu wadium”.

W przypadku, gdy kilku oferentów zaoferuje tę samą cenę przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

in977

Serki, płatki i miody. Chełm w Poznaniu

CHEŁM Przyciągnięcie nowych inwestorów do miasta – taki był cel promocji lokalnych firmy i ich produktów na specjalnie dedykowanym stoisku. Gdzie? W Poznaniu na kongresie samorządowym Lokal Trends

Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbyły się w dniach 14-15 października, były okazją do licznych spotkań i debat przedstawicieli miast z całego kraju, a jednym z głównych celów było promowanie regionalnych produktów.

Chełm zaprezentował na swoim stoisku kilka lokalnych firm spożywczych, takich jak:

- serki i krówki Bieluch
- wina z Winnicy Eco Symfonia
- regionalny browar Jagiełło
- produkty • płatki oraz chleb razowy firmy Obst
- miody od Tomasza Dyjakowskiego,
- różne rodzaje wody od Aqua East
- makarony Dom-Mak.



FOT. MIASTO CHEŁM

Celem była promocja miasta oraz jego lokalnych przedsiębiorstw na arenie. Jakub Banaszek, prezydent Chełma, reprezentował miasto podczas wydarzenia, biorąc udział w panelu dyskusyjnym na temat przyciągania inwestycji do samorządów.

OPRAC. AJ.

Były banery, są torby

ZAMOŚĆ W kampanii złożył wiele obietnic, ale spełnić ich nie mógł, bo wybory przegrał. Z jedną się udało: z banerów Andrzeja Wnuka powstały torby i plecaki, a dochód z ich sprzedaży zasila konto wolontariatu przy schronisku dla bezdomnych zwierząt

Anna Szewc

Taką akcję były prezydent Zamościa zapowiadał podczas konferencji podsumowującej kampanię przed pierwszą turą wiosennych wyborów samorządowych. Obiecał wtedy wraz ze swoim sztabem, że gdy banery nie będą potrzebne, to zostaną umyte i przekazane do Warsztatów Terapii Zajęciowej prowadzonych przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem”. Tam miały być przerobione na zaprojektowane wcześniej torby, plecaki czy etui.

I tak się stało.

Były prezydent Zamościa w mediach społecznościowych poinformował, że stał się właśnie szczęśliwym posiadaczem takich toreb. Jak się dowiadujemy, kupił trzy sztuki.

– Są świetne, naprawdę. Np. ta duża z klapką może się sprawdzić jako torba plażowa – mówi w rozmowie z nami Andrzej Wnuk, obecnie dyrektor szpitala psychiatrycznego w Radecznicy.

Żałuje tylko, że nie mógł przekazać większej liczby banerów, bo prawie połowa z nich została w trakcie kampanii po prostu zniszczona.



Tak wyglądają torby, które w „Krok za krokiem” kupił dla siebie Andrzej Wnuk

FOT. ANDRZEJ WNUK/FACEBOOK.COM

– Ale najważniejsze, że torby w ogóle powstały i mogą zasilić schronisko – podkreśla były prezydent. Dodaje, że to w pewnym sensie symboliczny koniec jego ponad 9-letniej pracy w samorządzie. I zachęca do nabywania toreb, którymi dysponuje WTZ przy „Krok za krokiem”.

Na żadnej z toreb nie widać mojej twarzy, to może być ważne

– śmieje się Wnuk.

O tym, że banery projektowano tak, by można je było później wykorzystać, mówił zresztą już w trakcie kampanii. – Dlatego banery są

minimalistyczne i spójne kolorystycznie, nie są krzykliwe i związane z logami, które mogłyby powodować problemy przy wykorzystaniu – wyjaśniał w kwietniu.

Dla zainteresowanych ofertą nie mamy dobrych wiadomości. W piątek do nabycia zostało zaledwie kilka sztuk.

– Mieliśmy ich ponad 50, ale większość się rozeszła na kiermaszu, który na początku października organizowaliśmy na rzecz schroniska, z którym współpracujemy na stałe. Np. nasza pracownia stolarska robi dla nich budy – rozkłada ręce Kamil Kabasiński, szef WTZ

i członek zarządu „Krok za krokiem”.

Opowiada, że szycie zajęło sporo czasu, ok. 5 miesięcy, bo odbywało się właściwie metodą hand made przy ogromnym zaangażowaniu pracowników i wychowanków.

– Nie mamy niestety profesjonalnej maszyny do tego rodzaju prac na takich materiałach. Ale zamierzamy ją kupić, może znajdzie się jakiś sponsor, który nas w tym wspomógł – zastanawia się Kabasiński.

Zapewnia, że podopieczni stowarzyszenia bardzo chętnie zajęliby się podobną produkcją w przyszłości, bo wybory na pewno będą się odbywały i banery będą powstawać.

Po ostatnich starciach samorządowych do „Krok za krokiem” trafiły też plakaty innych komitetów, ale były zbyt sztywne, by z nich cokolwiek uszyć. Ale też się nie zamarzały. Wykorzystano je na plandeki czy torby na listce.

– Te od Andrzeja Wnuka zdecydowanie się od nich różniły, były bardziej elastyczne i plastyczne, a przy tym utrzymane w ciepłych kolorach – mówi szef WTZ. Liczy, że tym śladem w trakcie kolejnych wyborów pójść również inni kandydaci.

Jeden związek w zupełności wystarczy

BIAŁA PODLASKA Miasto chce wypisać się ze Związku Samorządów Polskich. Zdaniem prezydenta Michała Litwiniuka członkostwo w Związku Miast Polskich zaspokaja wszelkie potrzeby w tym zakresie

Biała Podlaska przystąpiła do ZSP na mocy uchwały z kwietnia 2016 roku. Wówczas prezydentem był Dariusz Stefaniuk z PiS, obecnie poseł. Natomiast formalnie, ZSP powstał w

2017 roku i szefuje mu powiązany z PiS, Adam Ciszowski, burmistrz podwarszawskiego Halinowa.

Prezydent Michał Litwiniuk (PO) proponuje radnym wystąpienie z tej organizacji skupiającej 174 samorządy.

W jego ocenie, bardziej rozpoznawalny jest Związek Miast Polskich. „Jest najstarszą polską organizacją samorządową o tradycjach sięgających II Rzeczypospolitej (...). Skupia on 366 członków i ma większe możliwości reprezentowania

interesów swoich członków. Zapewnia szerszą ofertę promocji, szkoleń, dysponuje większymi możliwościami wsparcia ze strony ekspertów i konsultantów niż Związek Samorządów Polskich” – przekazuje prezydent w projekcie

uchwały. Powodów jest więcej. To również „konieczność poszukiwania oszczędności w ramach wydatków bieżących” i „brak wymiernych efektów uczestnictwa miasta w stowarzyszeniu Związek Samorządów Polskich”.

Roczna składka członkowska obliczana jest na podstawie liczby mieszkańców (0,15 zł od mieszkańca). W przypadku Białej Podlaskiej to ok. 8 tys. zł. Radni zdecydują w tej sprawie na sesji 25 października. (EB)



Coś fantastycznego

WYDARZENIE Wiedźmin, Warhammer i Star Wars. Gry i warsztaty. Pokazy i dyskusje. Fantastyka i popkultura. Cosplay i odrobina magii

Fantastyczny Festiwal Wyobraźni Star-Fest doczekał się już trzeciej edycji. Przez cały weekend Targi Lublin wypełnione były fanami Gwiezdných Wojen, wielbicielami przygód pewnego czarodzieja czy walczącymi w imię Imperatora Kosmicznymi Marines. Nie zabrakło też mangi, anime, stoisk handlowych, stoisk z grami i paneli dyskusyjnych.

RAD



FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Spotyka się dwóch sąsiadów.
Jeden mówi:
- Czy ty wiesz Franek, że moja świnia
mówi po francusku?
- Chyba jesteście pijani, albo zwariowaliście!
- Nie wierzysz? To założymy się!
Sąsiedzi poszli do chlewu do świnie
mówiącej po francusku.
Jej właściciel pyta:
- Świnio, umiesz mówić po francusku?
Świnia nic. Wtedy chłop ją kopnął, a świnia:
- Łi, łi, łi!

Litery od 1 do 31 utworzą rozwiązanie -
żartobliwy napis z muru.

HANDEL

INDYWIDUALNIE kupię ok. 25-30 kg orzecha włoskiego dużego, z cienką skorupką. Odbiór własny. Tel. 600 501 602.

108124L01-A

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

095524L01-A

KUPIĘ starocie i antyki - obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki, biżuterię i inne. Tel. 607 279 102.

113924L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul.Techniczna 4B

116824L01-A

lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

SPRZEDAM grób na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Tel. 503 534 061

101524L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów itp.. Odśnieżanie dachów, wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

118624L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków **szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.**

014824L01-A

USŁUGI**WYKONAM**

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, stodoł, komórek, mieszkań, domów i innych pomieszczeń. Wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie i remoncie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli oraz innych nie potrzebnych rzeczy. Dodatkowo zajmujemy się rozbiórką wszelkich budynków. Swoje prace oferujemy również w zakresie wycinki oraz podcinki drzew usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników,

przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu o inne prace. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

100924L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; BEZPŁATNE PROTEZY zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

096724L01-C

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 820



- Sprzedajesz samochód ?

*o szczegóły pytaj w **Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim! Tylko 100 zł* netto za miesiąc



81 46 26 820



reklama@dziennikwschodni.pl

dziennik
WSCHODNI.pl

**najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce***

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393

✉ eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne

☎ 81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

informuje,

że w dniu 18.10.2024 r. zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Puławy (www.pulawy.eu) oraz wywieszono na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy **wyказы nieruchomości, zabudowanych budynkami wielorodzinnymi, w których lokale mieszkalne przeznaczone zostały do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców-Cichockiego 6/11, Krańcowa 23/24.**

in976

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.) Starosta Chełmski zawiadamia o wydaniu decyzji Nr 2/24 z dnia 08.10.2024 r. znak: AB.6740.4.5.2024 udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla Zarządu Powiatu w Chełmie z siedzibą Plac Niepodległości 1, 22-100 Chełm, polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 1809 L od km 16+045,57 do km 22+139,99 w miejscowościach Majdan Zahorodnyński, Wola Korybutowa Pierwsza, Wola Korybutowa-Kolonia oraz na terenie miasta Siedliszcze, gmina Siedliszcze. Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Chełmskiego w obrębach ewidencyjnych nr: 0020 Majdan Zahorodnyński, 0029 Wola Korybutowa Pierwsza, 0034 Wola Korybutowa-Kolonia, w jednostce ewidencyjnej 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski oraz w obrębie ewidencyjnym nr: 0036 Siedliszcze w jednostce ewidencyjnej 060311_4 Siedliszcze – miasto.

I. Działki wchodzące pod inwestycję :

- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0034 Wola Korybutowa-Kolonia, działki nr ewid. 335;
- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0029 Wola Korybutowa Pierwsza, działki nr ewid. 254, 464/2;
- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0020 Majdan Zahorodnyński, działki nr ewid. 379;
- jednostka ewidencyjna 060311_4 Siedliszcze – miasto, obręb ewidencyjny 0036 Siedliszcze, działka nr ewid. 482;

II. Działki dzielone pod inwestycję*:

- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0029 Wola Korybutowa Pierwsza, działka nr ewid. 464 wg projektu podziału na działki nr 464/1 i 464/2;

* Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonego projektu podziału nieruchomości.

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych:

- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0034 Wola Korybutowa-Kolonia, działki nr ewid. 334;
- jednostka ewidencyjna 060311_5 Siedliszcze – obszar wiejski, obręb ewidencyjny 0029 Wola Korybutowa Pierwsza, działki nr ewid. 70, 444;
- jednostka ewidencyjna 060311_4 Siedliszcze – miasto, obręb ewidencyjny 0036 Siedliszcze, działka nr ewid. 694, 976, 597, 1041/1.

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę drogi, w zakresie której projektuje się: budowę jezdni wraz z obustronnymi pobocznymi, chodnikiem, zatokami autobusowymi z peronami, budowę i przebudowę istniejących zjazdów (indywidualnych oraz publicznych) oraz skrzyżowań, budowę i przebudowę rowów przydrożnych, budowę oraz przebudowę miejsc postojowych, budowę oraz przebudowę przepustów, rozbiórkę istniejących elementów kolidujących z projektowaną drogą, przebudowę oraz zabezpieczenie istniejących sieci obcych, wykonanie pionowego i poziomego oraz elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego. Opracowanie projektowe ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i pieszych.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z treścią decyzji oraz aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chełmie, Pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm (pok. 92) w godz. 7.30-15.30.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Chełmskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia podania do publicznego ogłoszenia. Ponadto informuje, że zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego. Dodatkowo, działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nadaje niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

in973

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie w Lublinie na Czubach 58,6 mkw. 3 pokoje, 1 piętro/4. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM mieszkanie 60 mkw, 3 pokoje w Puławach. Tel. 698 744 058.

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

LUBLIN - WIENIAWA – JUNOSZY mieszkanie o pow. użytkowej 42,23 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, balkon i przynależną piwnicą. Cena: 449 000,00 zł (nr 583/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – HUTNICZA mieszkanie o pow. użytkowej 47,12 m2, położone na IV piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon i pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 334 000,00 zł. (nr 527/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN- ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 75,44 m2, położone na IV piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Balkon, piwnica. Cena: 750 000,00 zł. (nr 565/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 56,50 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Balkon. Możliwość zakupu miejsca postojowego w garażu podziemnym. Cena: 630 000,00 zł (nr 586/2351/

OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY - AGATOWA mieszkania o pow. użytkowej 64,08 m2, położone na II piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka i WC. Mieszkanie posiada balkon z widokiem na las oraz przynależną piwnicę. Teren ogrodzony z licznymi miejscami postojowymi. Cena: 640 000,00 zł. (nr 578/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – WĘGLIN OS. ŚWIT mieszkanie we wpół- domu, bezczynszowe, o pow. użytkowej 100,70 m2, 3 pokoje, kuchnia, 2 łazienki, garaż, piwnica, pomieszczenia gospodarcze, 2 balkony i taras. Cena: 749 000,00 zł (nr 573/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 90,00 m2, położone na III piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, balkon, piwnica, możliwość zakupu garażu. Cena: 855 000,00 zł. (nr 581/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – LSM mieszkanie o pow. użytkowej 72,20 m2, położone na IV piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 542/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

SIEDLCE – GEN. ORLICZ DRESZERA mieszkanie o pow. użytkowej 49,50 m2, położone na III piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 377 000,00 zł. (nr 587/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – WĘGLIN POŁUDNIOWY mieszkanie o pow. użytkowej 66,69 m2, położone na IV piętrze w budynku z windą, 4 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, balkon, przynależna piwnica. Możliwość zakupu garażu. Cena: 799 000,00 zł. (nr 579/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.

81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY - BURSZTYNOWA mieszkanie o pow. użytkowej 90,18 m2, położone jest na I piętrze, 4 pokoje, kuchnia, łazienka i WC. Balkon i przynależna piwnica. Możliwość zakupu garażu. Cena: 699 000,00 zł. (nr 576/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

NOWY dom z bala 70 mkw. do montażu na działce klienta sprzedam, cena 50000 zł. Kontakt 514 643 328.

■ DOMY



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 649 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBARTÓW Dom Parterowy, podpiwniczony z poddaszem użytkowym o pow. 80 m2, posadowiony na zagospodarowanej działce o pow. 488 m2 składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC, wolnostojącego garażu i pomieszczenia gospodarczego. Ogrzewanie miejskie. Cena: 548 000,00 zł. (nr 432/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



KRAŚNIK Dom wolnostojący o pow. 140m2 położony w Kraśniku. Działka o pow. 519m2, zagospodarowana, ogrodzona z wiatą i garażem. PODPIWNICZENIE- garaż, pomieszczenia gospodarcze, kotłownia. PARTER- 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wanną, WC, oraz 2 balkony. PIĘTRO - 3 pokoje, przestronny hol, z wyjściem na balkon, łazienka z kabiną prysznicową, oraz WC. PODDASZE- do zagospodarowania. Ogrzewanie i woda-piec gazowy 2-funkcyjny, dodatkowo zamontowane solary do ogrzewania ciepłej wody. Cena: 1099 000,00 zł. (nr 433/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN OS. ŚWIT Dom w zabudowie bliźniaczej o pow. użytkowej 133 m2, całkowita 204,24 m2. PODPIWNICZENIE - pow. 71,24 m2 w tym garaż i pomieszczenia gospodarcze, PARTER -pow. 90,75 m2 w tym kuchnia z wyjściem na balkon, 2 duże pokoje z wyjściem na

balkon i zejściem do ogrodu, 1 pokój z wyjściem na taras, łazienka z prysznicem, toaleta, PIĘTRO - pow. 42,25 m2 w tym 3 pokoje, łazienka z wanną. Ogrzewanie i ciepła woda piec gazowy 2-funkcyjny, woda i kanalizacja - sieć miejska, instalacja alarmowa, okna PCV, na podłogach parkiet, panele i terakota. Działka o pow. ok. 275 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 949 000,00 zł. (nr 431/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



UŁĘŻ – POWIAT RYCKI Dom wolnostojący, parterowy, drewniany oszalowany, częściowo podpiwniczony o powierzchni ok. 100m2, wybudowany w latach 50-tych. Składa się z 2 pokoi, kuchni, holu, łazienki z wanną i WC. W pokojach i kuchni na podłodze deska, w łazience terakota. Ogrzewanie - piec na paliwo stałe (węgiel, drewno), okna PCV, szambo, woda z sieci gminnej i studnia. Działka ogrodzona o pow. 2100 m2, dojazd drogą asfaltową. Na działce znajdują się 3 budynki murowane- stodoła, obora, garaż z kuchnią letnią. Cena: 279 000,00 zł. (nr 424/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 449 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556,

www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA Dom wolnostojący, parterowy z poddaszem użytkowym, częściowo podpiwniczony o pow. użytkowej 145,44 m2 Na parterze budynku znajduje się: umeblovana kuchnia ze spiżarką, częściowo otwarta na jadalnię, salon z kominkiem z wyjściem na taras, WC. Na poddaszu: 3 sypialnie, (2 z nich z garderobami) duża łazienka z wanną, kabiną prysznicową i WC. Ogrzewanie węglowe, gazowe, kominkowe, ciepła woda piec gazowy oraz solary, woda z sieci gminnej, szambo 2-komorowe. W domu wydzielone zostało mieszkanie 1 pokojowe z aneksem kuchennym z łazienką (WC i kabiną prysznicową) z oddzielnym wejściem o powierzchni 24,72m2. Garaż wolnostojący dwu stanowiskowy. Działka ogrodzona, zagospodarowana, sąsiedztwo domów jednorodzinnych, ok. 15km do Lublina. Cena: 1049 000,00 zł. (nr 420/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-poziomowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LUBLIN – LSM Dom w zabudowie bliźniaczej o pow. całkowitej 385 m2 na którą składa się: PRZYZIEMIE - 2 pokoje, spiżarnia, pralnia z WC, 2 garaże, I KONDYGNACJA - kuchnia z jadalnią, salon, łazienka z wanną i WC, wiatrołap, II KONDYGNACJA - sypialnia, 2 garderoby, III KONDYGNACJA - 3 pokoje, łazienka z prysznicem i WC, PODDASZE - przestrzeń otwarta łazienka z WC. Działka o pow. 395 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1640 000,00 zł. (nr 409/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ DZIAŁKI

OŻARÓW GM. JASTKÓW Do sprzedania działka pod zabudowę rolniczą (MR) o pow. 0,1507ha.Działka położona w drugiej linii zabudowy w atrakcyjnej lokalizacji, w kształcie prostokąta, woda i energia przy drodze. Cena: 99 000,00 zł. (nr 284/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

TOMASZOWICE KOL. GM. JASTKÓW Działka rolno-budowlana o pow. 3000m2, położona w drugiej linii zabudowy. Szerokość działki ok 29m, dojazd drogą asfaltową, ostatnie 100m drogą wydzieloną o szer. 6m. Energia elektryczna, linia telefoniczna i wodociąg na sąsiedniej działce. Cena: 194 000,00 zł. (nr 54/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

JAKUBOWICE KONIŃSKIE GM. NIEMCE Działka budowlano-rolna o pow. 3448 m2 położona w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w gminie Niemce. Działka z możliwością realizacji zabudowy mieszkaniowej. Media prąd, woda, gaz w drodze. Dojazd do działki drogą asfaltową. Odległość od granic Lublina - ok. 3,5 km. W pobliżu przystanek komunikacji miejskiej. Spokojna, urokliwa okolica, w sąsiedztwie zabudowa jednorodzinna. Cena: 289 000,00 zł. (nr 251/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części

przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1299 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl



NOWY DWÓR GM. WYSOKIE Budynek warsztatowo-magazynowo-produkcyjny. Nieruchomość składa się z budynku parterowego murowanego, krytego blachą, o pow. zabudowy 1207 m2, zbiornikami silosami i budynkiem warsztatowym, parterowym, murowanym, krytym blachą, o pow. zabudowy 47 m2, oraz budynkiem przemysłowym, parterowym, murowanym, o pow. zabudowy 22 m2. Budynek posiada monitoring, woda własna ze studni, szambo, centralne ogrzewanie własne na paliwo stałe.

Działka o obszarze 15 472 m2, częściowo utwardzona i ogrodzona. W sąsiedztwie zakłady produkcyjne. Nieruchomość położona ok. 200 m od drogi wojewódzkiej nr 835, Lublin-Przemyśl. Cena: 2399 000,00 zł. netto (105/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

WYNAJME

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.



OBIEKT DĘBÓWKA GM. JASTKÓW Do wynajęcia obiekt (hotel) położony na terenie gminy Jastków w odległości 600 m od granic Lublina przy trasie Lublin-Warszawa. Atrakcyjnie usytuowany na zagospodarowanej działce o pow. 2800 m2. Budynek dwukondygnacyjny w skład którego wchodzi: recepcja, zaplecze kuchenne, zmywalnia, pomieszczenie socjalne z łazienką, pomieszczenie socjalne, pomieszczenie gospodarcze z bramą garażową, kotłownia z pralnią, sala konsumpcyjna, 2 małe składziki, 2 łazienki, 12 pokoi gościnnych, w każdym klimatyzacja, umeblowanie, zestaw kawowy, sprzęt TV oraz łazienka z prysznicem i toaletą. Stan techniczny bardzo dobry. Podłogi: gres, terakota, wykładzina dywanowa. Okna drewniane, szyby antywłamaniowe, monitoring. Ogrzewanie i ciepła woda-piec gazowy z zasobnikiem, woda i kanalizacja z sieci miejskiej. Pełna instalacja p.poż, instalacja oddymiania, 2 hydranty (na dole i na piętrze), drzwi p.poż. Podjazd dla osób niepełnosprawnych. Miejsca parkingowe przy budynku wyłożone kostką brukową. Cena najmu: 10 000,00 zł netto plus opłaty licznikowe. (nr 175/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal

usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – LUBARTOWSKA Lokal użytkowy o pow. 108,4 m2, położony na parterze budynku w Lublinie przy ul. Lubartowskiej. Lokal posiada witryny, wejście z ulicy przy ciągu pieszo jezdny, składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Czynsz najmu to 3000,00 zł netto miesięcznie plus opłaty licznikowe. (nr 159/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajme

MIESZKANIE 3-pokojowe os. Czuby Ruta dla studentów, 2 tys. zł/ m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

■ Sprzedam

GRUBER z bronami konstrukcja nowych rozwiązań. Cena 1300 zł do negocjacji. Tel. 630 13 12 94

PLUG 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

DMUCHAWĘ do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE język angielski szkoła podstawowa, liceum, dorośli, przygotowanie do egzaminów. Kontakt: idlukasik1@wp.pl tel. 509 643 129.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

KOLEKCJONERSTWO

■ Sprzedam

SPRZEDAM 155 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróżę” z lat 2000-2013. Cena tylko 300 zł/komplet . Tel. 601512368 po południu

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ parasolkę długą, damską, firmy holenderskiej. Tel. 81 525 35 52.

INDYWIDUALNIE kupię ok. 25-30 kg orzecha włoskiego dużego, z cienką skorupką. Odbiór własny. Tel. 600 501 602.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe twarde z liściastych, pocięte, wysuszone przez dwa sezony. Tel. 630 13 12 94.

SPRZEDAM drzewo opałowe liściaste, suche. Lublin, tel. 604 858 729

SPRZEDAM grób na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Tel. 503 534 061

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórą stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

Seria remisów trwa

Czwarty z rzędu remis Górnika Łęczna. Tym razem zielono-czarni mogą być jednak zadowoleni, bo przegrywali z Odrą Opole już 0:2



Nadal niepokonani

Bogdanka LUK Lublin w siódmej kolejce odniosła siódme zwycięstwo w sezonie 24/25. Tym razem nie straciła seta w Katowicach



Z nieba do piekła jeszcze w pierwszej połowie

PKO BP EKSTRAKLASA Przed meczem Motor – Widzew trener pierwszej z ekip Mateusz Stolarski zapowiadał, że to będzie atrakcyjne spotkanie dla kibiców. Chyba nikt nie spodziewał się jednak, że aż tak. Po kwadransie gospodarze prowadzili 2:0. Do przerwy przegrywali 2:3. A ostatecznie zawody zakończyły się wynikiem 3:4. Emocji było co niemiara. I to do samego końca

Łukasz Gładysiewicz
Zółto-biało-niebiescy koncertowo rozpoczęli mecz. Goście zaliczyli szybką stratę, mimo że to oni grali od środka boiska. Christopher Simon podał na prawą flankę do Michała Króla, a ten wzdłuż bramki do Piotra Ceglarza. Kapitan miejscowych efektownym „krzyżczykiem” umieścił piłkę w siatce.

W ósmej minucie swoją szansę miał Król, ale jego próba okazała się minimalnie niecelna. Zanim minął kwadrans niespodziewanie było 2:0. Bartosz Wojski dośrodkował z rzutu wolnego, fatalnie zachowała się defensywa Widzewa, a skorzystał z tego były zawodnik tego klubu – Sebastian Rudol, który wyskoczył zza pleców obrońcy i głową podwyższył prowadzenie.

Wydawało się, że po dwóch tak mocnych ciosach drużyna Danie-

la Myśliwca się już nie podniesie. Albo, że przynajmniej będzie potrzebowała sporo czasu, żeby dojść do siebie. Tymczasem, między 22, a 24 minutą z 2:0 zrobiło się... 2:2. Dwa rzuty różne przyniosły gościom dwie bramki. Najpierw Samuel Mraz zaliczył „swoją” po tym, jak strącił futbolówkę. Za chwilę błąd popełnił Kacper Rosa, który dał się uprzedzić rywalowi. Trzeba jednak przyznać, że obrońcy też się nie popisali, bo Iman Rondić był zupełnie niepilnowany i po strzale głową doprowadził do remisu.

W 36 minucie po akcji: Simona i Sergi Sampera sprytnym strzałem popisał się Ceglarz. „Cegi” uderzył lekko, między nogami jednego z obrońców. Niestety, tuż obok słupka. Później swoje szanse miał Widzew. Najpierw Jakub Sypek za długo zbierał się do uderzenia i zo-

stał zablokowany. A kilkadziesiąt sekund później fatalnie zachował się Rosa. Dostał podanie od obrońcy, ale również ociągał się z wybić futbolówkę. Dopadł do niego Rondić i skierował ją do bramki na 2:3!

– Ciężko to wytłumaczyć, co się wydarzyło w pierwszej połowie. Zaczynamy spotkanie najlepiej, jak mogliśmy. Strzelamy jedną bramkę, za chwilę drugą. Można stracić gola, ale nie trzy, a przede wszystkim nie takiego, jak ten na 2:3. Jak sami sobie będziemy strzelać, to ciężko będzie wygrać spotkanie – mówił na antenie Canal+ Sport 3 Piotr Ceglarz.

Druga odsłona o mały włos nie rozpoczęła się jak ta pierwsza. Już po 17 sekundach Król wyłożył piłkę do Mraza, Słowak oddał celny strzał jednak swoją robotę bez zarzutu wykonał Rafał Gikiewicz. Kolejne

fragmenty były zdecydowanie lepsze w wykonaniu Widzewa. Fran Alvarez huknął minimalnie nad poprzeczką, a za chwilę Juljan Shehu przymierzył w... Rondicia. W 56 minucie ekipa z Łodzi już kolejnej szansy nie zmarnowała. Sypek wyłożył piłkę do Alvareza, a ten przymierzył bardzo precyzyjnie, tuż przy słupku na 2:4.

Widzew nadal atakował i bardziej zanosilo się na piątą bramkę dla rywali niż trzecią dla gospodarzy. W 77 minucie po akcji Jacquesa Ndiaye wydawało się, że Kacper Wełniak zaliczył pierwsze trafienie na boiskach PKO BP Ekstraklasy. Po szybkiej analizie VAR okazało się jednak, że Senegalczyk był na spalonym. Motor wcale nie załamał się jednak kolejnym nieuznanym golem. W 86 minucie żółto-biało-niebiescy wrócili do gry. Filip Luberecki dośrodkował w pole karne,

a tam świetnie zachował się Wełniak, który tym razem zdobył prawidłową bramkę.

Piłkarze trenera Stolarskiego naciskali do końca, w polu karnym przeciwnika porządnie się „kotłowało”, ale trzy punkty jednak pojechały do Łodzi.

Motor Lublin – Widzew Łódź 3:4 (2:3)

Bramki: Ceglarz (1), Rudol (14), Wełniak (86) – Mraz (22-samobójcza), Rondić (24, 42), Alvarez (56).

Motor: Rosa – Stolarski (76 Wójcik), Rudol, Najemski, Palacz (63 Luberecki), Samper, Wojski, Simon (63 Scalet), M. Król (57 Ndiaye), Mraz (76 Wełniak), Ceglarz.

Widzew: Gikiewicz – Da Silva (61 Kozłowski), Ibiza (90+2 Hajrizi), Żyro, Kastrati, Kerk (74 Hamulić), Shehu (90 Hanousek), Alvarez, Cybulski (61 Klimek), Rondić, Sypek (61 Łukowski).

Żółte kartki: Simon – Sypek, Shehu, Rondić.

Sędziował: Damian Sylwestrak (Wrocław).

Widzów: 13357.

W SKRÓCIE

Bez Caliskanera

W sobotnim meczu z Widzewem w barwach Motoru zabrakło Kaana Caliskanera. Niemca nie było nawet na ławce rezerwowych. Trener Mateusz Stolarski jeszcze przed pierwszym gwizdkiem wyjaśnił jednak, że brak zawodnika, to nie był decyzją sportową, tylko choroba. W piątek piłkarz miał wysoką gorączkę i było jasne, że dzień później nie będzie się nadawał do gry.

Znowu porażka trenera

Pierwsza runda na poziomie PKO BP Ekstraklasy jest wyjątkowa dla trenera Motoru. Mateusz Stolarski podczas sobotniego spotkania już po raz trzeci zmierzył się ze szkoleniowcem, z którym miał okazję wcześniej współpracować. Najpierw przegrał z Legią Góralcem Feio 2:5, później uległ Stali Mielec, którą prowadzi Janusz Niedźwiedz (0:1). A w sobotę żółto-biało-niebiescy po emocjonującym spotkaniu musieli uznać wyższość Widzewa Łódź. Jego o

Rekordu na trybunach nie było

W sobotę piłkarze Motoru rozegrali już siódmy mecz przed własną publicznością. Na razie mają bilans: dwa zwycięstwa, dwa remisy i trzy porażki. Najwięcej kibiców przed spotkaniem z Widzewem obejrzało starcie z Koroną Kielce – 14562. Ponad 14 tysięcy widzów pojawiało się też na starciach z: Rakowem Częstochowa (14158) oraz Śląskiem Wrocław (14436). Wydawało się, że w sobotę uda się pobić rekord. Niestety, na meczu z łódzkim klubem pojawiło się 13357 osób. (LUKISZ)

Musimy budować kulturę wsparcia piłkarzy

ROZMOWA z Mateuszem Stolarskim, trenerem Motoru Lublin

• Ocena meczu z Widzewem...

– Myślę, że najbardziej zawiadliśmy sobie jako zespół. Mamy poczucie dużej rehabilitacji w kolejnych spotkaniach. Ze względu na to, że czasem przytrafia się słabsza seria i wtedy jesteś świadomy, że musisz ciężko pracować i możesz przegrać dwa-trzy kolejne mecze, ale robisz wszystko, żeby wygrać. Gorsze od tego jest uczucie, że wygrasz dwa mecze i w 17 minucie trzeciego prowadzisz 2:0. I zatracasz siebie, bo wydajesz się, że wszystko samo się dokończy. Oddajesz losowi, żeby do 90 minuty dograć spotkanie. Powiedziałem przed meczem, że zagramy z bardzo dobrym zespołem, zorganizowanym, który ma powtarzalny model gry i zachowania. My prowadziliśmy 2:0 po 17 minutach wykorzystując kontry. Musisz to doceniać i o to dbać. Było pewne, że Widzew będzie miał swoje momenty i że zaatakuje. To, że straciliśmy dwie bramki po stałych fragmentach gry, to one nie wynikały z gorszej organizacji czy dużych błędów, tylko z tego, że zatraciłmy energię i trochę siebie. Mam nadzieję, że to będzie dla nas olbrzymią nauczką na przyszłość. Nie grając złego meczu, ale i bardzo dobrego. Strzeliliśmy jednak trzy gole i w takiej sytuacji nie możemy sobie pozwolić na stratę punktów. Celem Motoru jest zdobycie ich w pierwszej rundzie minimum 20. Mogliśmy się do tego celu zbliżyć, ale się nie udało.

• Zmiana sytuacji o 180



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

stopni po bramkach na 2:0...

– Myślę, że problemem nie są gole ze stałych fragmentów, tylko czemu do tych stałych fragmentów doszło. Byliśmy w obronie niskiej, ale to była słabsza obrona niż z Lechem. Tam byliśmy agresywni w doskoku, próbowaliśmy wypychać przeciwnika, robić presję na piłkę przy dośrodkowaniach, a tutaj nie dbaliśmy o takie małe rzeczy. Co innego jest być w strukturze, a być w strukturze i wykonywać swoje zadania. Dwa rzuty różne przeciwnik wykonał całkiem nieźle. Można się zawsze lepiej zachować, ale te stałe fragmenty były dobrze wykonane. Dlaczego jednak do nich dochodziło. Kiedy próbowaliśmy wrócić do gry, to przeciwnik wyszedł

na prowadzenie. Zawsze, jak próbujesz gonić, to musisz podejmować ryzyko.

• Transfer nowego bramkarza...

– Dlaczego szukamy winnych, że popełnił błąd? Za Legię obwiniamy Stolarskiego, musimy kupić nowego prawego obrońcę. Obwiniamy Kacpra Rosę za mecz z Widzewem. Samuela Mrazę za to, że nie strzela i szukamy ciągle transferów. Prześtańmy narzekać na piłkarzy. Wierzymy w tych zawodników. Mam już dość obwiniania tych chłopaków za to, że popełnią jakiś błąd. To samo jeżeli chodzi o trybuny za ławką. Jeżeli tak ma wyglądać wsparcie dla zawodników. To było kapitalne widowisko, ja jako kibic chciałbym przyjąć na kolejne spotkanie Motoru.

Po Lechu są najlepsi, a dzisiaj? Musimy budować kulturę wsparcia zawodników, ja za nich dam się pokroić. I nie dlatego, że tak mi wypada powiedzieć, tylko dlatego, że zasłużyli na kredyt zaufania, na to, żeby popełnić błąd i na to, żeby pokazali się w ekstraklasie. Nie będziemy szukać żadnego transferu. Chyba, że Kacper złapie kontuzję. Wtedy będziemy musieli. Ja jestem dumny z tego, jak on zareagował po tym błędzie i jak wrócił do meczu.

• Wsparcie dla Kacpra Rosy z trybuny H...

– Uważam, że wsparcie kibiców jest nieocenione. I chciałbym, żeby to było kontynuowane. Jak mówi hasło Motor United, razem robimy te wszystkie wielkie rzeczy. To było kapitalne, co

zrobiła trybuna H, a do tego podłączył się stadion. Jestem dumny dla jakiego klubu i kibiców mogą pracować. Chodzi jednak o takie pojedyncze głosy, które niosą się z różnych okolic stadionu. Oczywiście, każdy kibice ma prawo do wyrażania swojej opinii. Jest jednak takie powiedzenie, którym się kieruję: jeżeli nie jesteś z nami, kiedy przegrywamy, to nie masz prawa być, kiedy wygrywamy. Chciałbym, żeby te dwa procent kibiców miało takie postrzeganie sytuacji, jak te 98 procent. Kultura klubu jest ważna, wsparcia, gry zespołu, bo zespół musi zapracować na kredyt zaufania, a kibice u których kredyt uda się wyrobić sami będą chcieli nas wspierać. Trybuny jako całość, to życzyłbym każdej drużynie i trenerowi takich trybun.

DANIEL MYŚLIWIEC (WIDZEW ŁÓDŹ)

– Z mojej perspektywy mieliśmy wszystko czego chcieliśmy: przede wszystkim zwycięstwo i takie kwestie poboczne. Mimo że popełniliśmy sporo błędów i straciliśmy aż trzy bramki. A nie pamiętam, kiedy ostatni raz tak łatwo traciliśmy gole. Trzeba jednak przyznać, że to zasługa bardzo dobrze zorganizowanego przeciwnika. Wygraliśmy coś więcej niż trzy punkty. Na wyjeździe trudniej się punktuję, a po raz kolejny nie mogli być z nami nasi kibice i nam pomagać. Dostać dwie sztuki i wyjść z tego na dwubramkowe prowadzenie? Duży szacunek dla moich piłkarzy, dla ich mentalu.

Lider wrócił do wygrywania

PKO BP EKSTRAKLASA Po porażce z Motorem piłkarze Lecha podnieśli się w Krakowie. „Kolejorz” ograł na stadionie przy ul. Kałuży Cracovię 2:0

Bohaterami gości zostali zawodnicy ze Szwecji: Mikael Ishak i Patrik Walemarm. Napastnik najpierw w 51 minucie wykorzystał świetnie dośrodkowanie Afonso Sousy i głową otworzył wynik spotkania. Ishak do gola niedługo później dorzucił asystę. Tym razem świetnie zagrał z pierwszej piłki do swojego rodaka, a ten miał czas, żeby przyjąć

futbolówkę w polu karnym i uderzyć precyzyjnie do siatki.

Sporo mówiło się ostatnio o zwolnieniu byłego trenera Motoru – Goncalo Feio z Legii Warszawa. Portugalczyk dostał jednak szansę wyprowadzenia „Wojskowych” z kryzysu i jego podopieczni wywalczyli w tej serii gier trzy ważne punkty. Lechia wytrzymała niemal godzinę. Niemal, bo w 58

minucie Ryoya Morishita otworzył wynik spotkania w Gdańsku, a niedługo później rezultat ustalił Kacper Chodyna.

WYNIKI 12. KOLEJKI

Cracovia – Lech Poznań 0:2 (Ishak 53, Walemarm 57) • Korona Kielce – Piast Gliwice 0:2 (Felix 16-z karnego, Rosolek 49) • Lechia Gdańsk – Legia Warszawa 0:2 (Morishita 58, Chodyna 63) •

Motor Lublin – Widzew Łódź 3:4 (Ceglarz 1, Rudol 14, Welniak 86 – Mraz 22-samobójcza, Rondić 24, 42, Alvarez 56) • Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok 1:3 (Ławniczak 75 – Imaz 20, 58, Hansen 24) • Radomiak Radom – Puszcza Niepołomice dzisiaj o godz. 19 • GKS Katowice – Śląsk Wrocław 0:0 • Górnik Zabrze – Stal Mielec 3:1 (Zahović 32, Rasak 61, Hellebrand 90+1 – Wlazło

39) • Raków Częstochowa – Pogoń Szczecin 1:0 (Rodin 90+13).

1. Lech	12	28	23-7
2. Raków	12	26	16-4
3. Jagiellonia	12	25	21-18
4. Cracovia	12	23	22-17
5. Legia	12	19	20-12
6. Pogoń	12	19	17-14
7. Widzew	12	19	17-15
8. Piast	12	18	12-10
9. Katowice	12	16	18-13
10. Górnik	12	15	16-15
11. Motor	12	15	13-17
12. Zagłębie	12	14	9-17

13. Korona	12	12	9-18
14. Stal	11	11	9-14
15. Radomiak	10	9	14-18
16. Lechia	12	9	13-23
17. Puszcza	11	8	10-19
18. Śląsk	10	5	9-17

25-27 października: Cracovia – Motor (sobota, godz. 14.45) • Jagiellonia – Korona • Lech – Radomiak • Legia – GKS Katowice • Piast – Lechia • Pogoń – Puszcza • Stal – Zagłębie • Śląsk – Raków • Widzew – Górnik.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jarosław Skrobacz, trener Odry

– W pierwszej połowie prowadziliśmy 2:0 i wydawało się, że całkowicie kontrolujemy grę. Mieliśmy swoje sytuacje, a przy lepszym wykonaniu mogliśmy jeszcze powiększyć przewagę. Przed przerwą gospodarze praktycznie nam nie zagrozili. W drugiej połowie straciliśmy bramkę na 1:2 i uważam, że w tej sytuacji powinniśmy lepiej się zachować. Ten gol pomógł przeciwnikom, którzy uwierzyli w odrobienie strat. Nie ma co oceniać sytuacji z rzutem karnym. Wstrzymałbym się z szukaniem usprawiedliwień, gdyż mogliśmy po prostu nie dopuścić do takiej akcji w naszym polu karnym. Czujemy lekki niedosyt, ponieważ prowadziliśmy dwoma golami, ale cieszę się, że rozegraliśmy dobre zawody na wysokiej intensywności. Sądzę, że w naszej sytuacji punkt wywieziony z Łęcznej ma swoją wartość.

Pavol Stano, trener Górnik

– Pierwsza połowa tego spotkania była bardzo nerwowa w naszym wykonaniu. Nie potrafiliśmy dłużej utrzymać się przy piłce, a prostymi stratami napędzaliśmy ataki przeciwników. Jestem przekonany, że potrafimy dużo lepiej operować piłką. Niektórzy zawodnicy nie grali w tym meczu tak jak potrafili. Szczególnie mocno zabolęła nas strata drugiej bramki. W przerwie musieliśmy zmotywować drużynę i tchnąć w nią wiarę w odrobienie strat. Bardzo się cieszę z tego, jak zespół zareagował w drugiej połowie. Nasza gra pozostawiała wiele do życzenia, ale byliśmy groźni pod bramką rywali i zdobyliśmy dwa gole. Jestem zadowolony, bo odwróciliśmy wynik. Musimy zdobywać punkty i można czuć niedosyt po tym remisie, ale trzeba przyznać, że za naszą postawę w pierwszej połowie nie zasłużyliśmy na więcej niż jeden punkt. Myślę, że trwająca seria meczów bez zwycięstwa nie ciąży moim podopiecznym. Dla nas liczy się to, że w każdym starciu jesteśmy w stanie walczyć o komplet punktów. Zawsze decydują detale, które czasem nam sprzyjają, a innym razem są niekorzystne. Skupiamy się na procesie budowy tego zespołu. Staramy się doprowadzić zawodników do ich najlepszej dyspozycji i uważam, że to nam się udało. Aktualne wyniki nie są zadowalające, ale sądzę, że obecnie jesteśmy lepszą drużyną niż na początku sezonu. (B5)

Dwie różne połowy i tylko jeden punkt

BETCLIC I LIGA Na otwarcie 13. kolejki Górnik podejmował będącą w strefie spadkowej Odrę Opole, która w ostatnich dwóch meczach straciła 11 bramek. Kibice zielono-czarnych liczyli na wygraną, a finalnie mają prawo cieszyć się z jednego punktu bo podopieczni trenera Pavola Stano uratowali remis choć przegrywali 0:2

BARTOSZ SURMAN

Choć łącznienie nie wygrali spotkania w Betcllic I Lidze od końcówki sierpnia to i tak byli faworytem piątkowego starcia. Między innymi dlatego, że Odra w poprzednich dwóch spotkaniach poniosła dotkliwe porażki, choć trzeba przyznać, że Wisła Kraków i Arka Gdynia, to mocni jak na pierwszoligowe realia rywale.

Początek piątkowego starcia w Łęcznej był dość wyrównany. Pierwszą okazję dla Górnik miał w 21 minucie Marko Roginić, ale jego strzał głową złapał bramkarz z Opola. Cztery minuty później goście objęli prowadzenie kiedy na strzał z dystansu zdecydował się Dawid Czapliński i w Łęcznej zapachniało sensacją. Jeszcze większe było zdumienie kibiców kiedy w 38 minucie przyjezdni zdobyli drugiego gola. Wówczas Jakub Szrek popisał się dobrym dośrodkowaniem, a Szymon Szekliński zamknął akcję skuteczną główką i do przerwy Górnik przegrywał 0:2

W przerwie meczu w szatni gospodarzy musiało być bardzo gorąco, bo już od pierwszych minut drugiej połowy podopieczni Pavola Stano ruszyli do ataku. Na efekty trzeba było poczekać do 66 minuty. Wówczas po podaniu od Roginicia gola kontaktowego strzelił Damian Warchoń. Chwilę później Warchoń mógł mieć na koncie dublet, ale tym razem jego strzał okazał się zbyt lekki.

W kolejnych fragmentach spotkania miejscowi nadal atakowali i w 79 mi-



Górnik Łęczna miał w planach wygrać z Odrą Opole, ale ostatecznie zdobył tylko punkt

FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

nucie wywalczyli rzut karny. Po faulu na Branislavie Spacilu, który weryfikowano jeszcze poprzez system VAR sędzia wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Przemysław Banaszak i nie zmarnował wybornej okazji na wyrównanie. Na więcej łącznian w piątek nie było już więcej stać i spotkanie zakończyło się podziałem punktów. Dla Górnik był to czwarty ligowy remis z rzędu, a zarazem szósty kolejny mecz bez zwycięstwa.

Już we wtorek piłkarze z Łęcznej znowu pojawią się na boisku. W zaległym spotkaniu zespół trenera Stano

zmierzy się u siebie z Wisłą Kraków (godzina 18).

Górnik Łęczna – Odra Opole 2:2 (0:2)

Bramka: Warchoń (66), Banaszak (83-karny) – Czapliński (25), Szekliński (38).

Górnik: Pindroch – Grabowski (46 Ogaga), Broda (88 Barauskas), Szabaciuk, Zbozień, Deja, Warchoń, Orlik (46 Żyra), Janaszek (46 Krawczyk), Roginić (74 Spacil), Banaszak.

Odra: Burta – Szrek, Błyszko, Piroch (4 Kamiński), Bartosz, Czapliński, Purzycki, Prikrýl (90+1 Banaszewski), Niziołek (70 Dudziński), Szekliński, Wolny (70 Muratović).

Żółte kartki: Orlik, Warchoń, Szabaciuk, Ogaga – Błyszko, Bartosz, Purzycki, Szekliński.

Sędziował: Piotr Rzućdziło (Warszawa).

BETCLIC I LIGA

Polonia Warszawa – GKS Tychy 2:1 (Łukasz Zjawiński 13-karny, 60 – Julian Keiblinger 28) • Znicz Pruszków – Wisła Płock 2:2 (Daniel Stanclik 26, Radosław Majewski 64 – Oskar Tomczyk 54, Jime 78) • Wisła Kraków – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 2:0 (Łukasz Zwoliński 78, 90) • Arka Gdynia – Pogoń Siedlce 2:1 (Dawid Gojny 10, Szymon Sobczak 23 – Karol Podliński 73-karny) • Górnik Łęczna – Odra Opole 2:2 (Damian Warchoń 66, Przemysław Banaszak 84-karny – Dawid Czapliński 25, Szymon Szekliński 38) • Miedź Legnica – Chrobry Głogów 1:0 (Bartosz Kwiecień 27) • Kotwica Kołobrzeg – Warta Poznań 0:1 (Wiktor Pleśnierowicz 71) • ŁKS Łódź – Stal Stalowa Wola 0:0 • Stal Rzeszów – Ruch Chorzów poniedziałek 19.

1. Bruk-Bet	13	29	28-11
2. Wisła P.	13	28	24-15
3. Arka	13	27	28-10
4. Miedź	12	26	24-10
5. Stal	12	22	25-13
6. ŁKS	13	21	20-12
7. Górnik	12	20	20-16
8. Znicz	13	20	19-17
9. Polonia	13	16	15-18
10. Ruch	12	16	13-16
11. Wisła K.	10	15	18-11
12. Kotwica	13	14	10-18
13. Warta	13	12	10-23
14. Tychy	13	10	6-16
15. Odra	13	10	12-29
16. Chrobry	12	9	10-22
17. Stalowa Wola	13	7	10-22
18. Pogoń	13	5	12-25

22 października (mecz zaległy): Górnik Łęczna – Wisła K. (godz. 18). **25-28 października:** Ruch – Warta • Chrobry – Kotwica • Odra – Miedź • Pogoń – Górnik • Bruk-Bet – Arka • Wisła P. – Wisła K. • Tychy – Znicz • Stalowa Wola – Polonia • Stal – ŁKS.

Pora odrobić zaległości

BETCLIC I LIGA Po zremisowanym 2:2 meczu z Odrą Opole Górnik Łęczna o kolejne punkty powalczy już we wtorek. O godzinie 18 zielono-czarni zagrają u siebie z Wisłą Kraków w ramach zaległego meczu szóstej kolejki

Pierwotnie spotkanie Górnik z Wisłą miało odbyć się 22 sierpnia, ale ze względu na udział rywali w eliminacjach europejskich pucharów spotkanie zostało przełożone.

Gdyby mecz odbył się w pierwszym terminie, to kibice zielono-czarnych nie mieliby tylu powodów do niepokoju co obecnie. W sierpniu ekipa z Krakowa grała słabo, a w klubie zaczęły się mocne zawirowania, które później poskutkowały pożegnaniem z trenerem

Kazimierzem Moskałem. Schedę po byłym piłkarzu Wisły przejął inny były zawodnik – Mariusz Jop. I pod jego wodzą „Biała Gwiazda” zaczęła grać zdecydowanie lepiej. Najpierw krakowianie rozbili u siebie Odrę Opole 5:0, potem wygrali na wyjeździe 3:1 z Pogonią Siedlce, a w miniony piątek ograli na własnym stadionie lidera rozgrywek – Bruk Bet Termalica Nieciecza. Dublet w tym spotkaniu ustrzelił Łukasz Zwoliński, który w przeszłości zakładał zielono-czarną koszulkę.

Tak jak Wisła w ostatnich tygodniach zaczęła łapać wiatr w żagle, tak Górnik nadal nie może sięgnąć po komplet punktów. Piątkowy mecz z Odrą był czwartym spotkaniem z rzędu, który zakończył się dla zielono-czarnych remisem i szóstym bez zwycięstwa. Te rezultaty sprawiają, że łącznienie wypadli już poza czołową „szóstkę” ligi i jeśli nie złączą punktować za pełną pulę, to strata ta będzie się jeszcze bardziej powiększać.

– Brak zwycięstw już nam ciąży. Chcieliśmy cieszyć

się po meczu z Odrą, a powtórzył się schemat słabszej pierwszej połowy i pogoni za wynikiem w drugiej części spotkania. Po przerwie podnieśliśmy się, pokazaliśmy serce do walki, dlatego jestem dumny z chłopaków. Natomiast po raz kolejny popełniamy wiele niewymuszonych strat oraz dokonujemy złych wyborów, nakręcając przeciwników. Rywale mądrze się bronili, licząc na kontrataki i w pierwszej połowie byli bardzo skuteczni – powiedział po meczu z Odrą Da-

mian Zbozień, doświadczony obrońca Górnik, którego wrócił na ostatni mecz do pierwszego składu. – Myślę, że musimy odważniej wchodzić w mecz, a także prezentować większą pewnością siebie. Jesteśmy niezadowoleni, bo graliśmy przed własną publicznością i chcieliśmy wywalczyć komplet punktów – dodaje defensor Górnik.

Początek zaległego spotkania szóstej kolejki Betcllic I Ligi w Łęcznej zaplanowano we wtorek na godzinę 18.

(B5)

W SKRÓCIE

Półfinały w Chełmie

W środę zostaną rozegrane mecze półfinałowe Pucharu Polski w okręgu chełmskim. Na placu boju pozostały: Eko Różanka, Kłos Gmina Chełm oraz Start Krasnystaw i Chełmianka. Zdecydowanie ciekawiej zapowiada się starcie dwóch ostatnich ekip. W końcu trzeciogolowiec zagra z przedstawicielem IV ligi, z którym w ostatnich latach nie radził sobie najlepiej. Choć zespoły występują w różnych rozgrywkach, to właśnie w pucharze mierzą się regularnie. W kwietniu tego roku Start pokonał zresztą w okręgowym finale Chełmiankę 1:0. W sezonie 22/23 podopieczni Marka Kwietnia wyrzucili rywala za burtę rozgrywek już a etapie ćwierćfinału. Trzy lata temu biało-zieloni wygrali za to w Krasnymstawie 2:0. Jak będzie tym razem? Przekonamy się w środę, tuż po godz. 16. Półfinały startują o 14.30.

PÓŁFINAŁY PUCHARU POLSKI W OKRĘGU CHEŁMSKIM

Eko Różanka – Kłos Gmina Chełm * Start Krasnystaw – Chełmianka Chełm (oba mecze o godz. 14.30).

W Radzynie odrobnią zaległości

W środę kibice będą mogli obejrzeć także mecz IV ligi. Orleńta Spomlek przed tygodniem nie zagrały z Górnikiem II Łęczna ze względu na spotkanie stulecia z Jagiellonią Białystok. Obie ekipy zmierzą się w środę o godz. 15, na boisku w Radzynie Podlaskim. Jeżeli drużyna Roberta Chmury zgromadzi trzy punkty, to wskoczy na piąte miejsce w tabeli. Co więcej, do trzeciej Tomasovii będzie traciła tylko cztery „oczka”. Najpierw musi jednak ograć zielono-czarnych, którzy często mogą liczyć na wsparcie z pierwszego zespołu. **(LUKISZ)**

Tym razem nie zmarnowali zaliczki

BETCLIC III LIGA Już w piątek swój mecz trzynastej kolejki rozegrali piłkarze Avii Świdnik. Żółto-niebiescy w drugiej minucie spotkania z KS Wiązownica objęli prowadzenie, a ostatecznie pokonali rywali na ich boisku 2:0

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej akcji zawodów centra Patryka Małeckiego w pole karne nie dotarła do żadnego z jego kolegów. Za chwilę Małecki został zablokowany przy drugiej próbie. Goście niedługo później ruszyli z kolejnym atakiem. I trzecia próba skończyła się... golem. Paweł Uliczny rzucił dobrą piłkę pod bramkę rywali, błąd popełnił obrońca, który zastawiał futbolówkę, żeby ta opuściła boisko. Powalczył o nią Kamil Rozmus, przejął tuż przy linii końcowej i dograł idealnie do Wiktora Marka, który uderzył z powietrza do siatki. A minęło dopiero około 100 sekund spotkania.

W 35 minucie w polu karnym gospodarzy padli: Adrian Paluchowski i Wojciech Kalinowski. Wydaje się jednak, że sędzia podyktował karnego po faulu bramkarza KS Wiązownica na pierwszym z graczy. „Paluch” niby oddał już strzał, ale wpadł w niego Oskar Jeż, wypożyczony z Motoru Lublin. Mimo protestów ze strony gospodarzy, arbiter zdania nie zmienił. Z jedenastu metrów nie pomylił się Uliczny i świdniczanin byli już w bardzo komfortowej sytuacji.



To akcja Kamila Rozmusa, która zakończyła się golem na 0:1

FOT. AVIA ŚWIDNIK

Wiadomo jednak, co wydarzyło się kilka tygodni wcześniej. Podopieczni Wojciecha Szaconia do 70 minut prowadzili na wyjeździe z Czarnymi Połaniec 3:0, a mimo to przegrali 3:4. Dlatego w Wiązownicy mimo solidnej zaliczki nadal musieli mieć się na baczności. Avia w drugiej połowie powinna zamknąć spotkanie kolejną bramką. W 71 minucie

dobrze akcję przyjezdnych wyprowadził Paluchowski. Oddał futbolówkę na prawo do Ulicznego i pognął w pole karne. A za chwilę pokazał koledze, gdzie chce dostać podanie. I dokładnie tam zagrał Uliczny. „Paluch” był w narożniku „piątki” jednak zamiast strzelać szukał jeszcze lepiej ustawionego partnera z drużyny. Problem w tym, że podał do... nikogo.

Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem nie pierwszą w tym meczu, świetną akcję przeprowadził Jacek Tkaczyk. Zagrał do Małeckiego na lewej flance, a „Mały” podał wzdłuż bramki. Tym razem „Paluchowski” odrobinię się jednak spóźnił i nie zdołał zamknąć akcji. Zmarnowane okazje mogły się jeszcze zemścić, bo w 86 minucie Grzegorz Janiczak miał

stanowczo za dużo miejsca w szesnastce. Uderzył z powietrza, ale centymetry obok słupka. Dzięki temu Avia uniknęła nerwowej końcówki i zabrała do domu trzy punkty.

– Cieszy to, że kolejny mecz zaczynamy od prowadzenia i szybko zdobywamy gola. To świadczy o tym, że mamy dużo jakości w zespole. Kluczowa była jednak gra bez piłki. Bardzo dobrze funkcjonowaliśmy w kompaktce, w 5-4-1 w obronie niskiej. Uczulaliśmy też zawodników na stałe fragmenty gry, bo w ten sposób rywale zdobyli ostatnio dwie bramki. W tym aspekcie też dobrze sobie radziliśmy. Wygrywaliśmy górne piłki, zbieraliśmy drugie oraz te odbite. Generalnie było widać dużą determinację w drużynie i chęć zagrania na zero z tyłu – ocenia na klubowym facebooku trener Wojciech Szacoń.

KS Wiązownica – Avia Świdnik 0:2 (0:2)

Bramki: Marek (2), Uliczny (36-z karnego).

Wiązownica: Jeż – Tonia, Hrabovsky, Kordas, Maj (85 Buńko), Janiczak, Jopek, Jaroch (68 Wójcik), Michalik (80 Sula), Kasia, Kitliński (46 Baraniuk).

Avia: Murawski – Dobrzyński, Kursa, Rozmus, Kalinowski (62 Zagórski), Popiołek, Uliczny, Tkaczyk, Marek, Małecki, Paluchowski (90+2 Maj).

Polonia śrubuje serię zwycięstw

BETCLIC II LIGA Polonia Bytom wciąż liderem tabeli. W jednym z najciekawiej zapowiadających się meczów bytowanie pokonali na swoim stadionie Hutnika Kraków

Bohaterem spotkania pomiędzy Polonią, a Hutnikiem został Kamil Wojtyra, który przed przerwą strzelił krakowianom gola do szatni, a w drugiej połowie wykorzystał rzut karny.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo wygraliśmy 12 mecz z rzędu i jest to piękna seria. Nikt z obecnych w sztabie szkoleniowym osób ani piłkarzy jeszcze nigdy w życiu nie doświadczył czegoś takiego. Bardzo cieszymy się z tego faktu, ale mamy jasny cel na ten sezon. Z Hutnikiem zagramy dobrze już w pierwszej połowie i mieliśmy swoje okazje. Brakowało nam jednak nieco szczęścia i spokoju. Cieszy mnie też to, że

potrafimy grać widowiskowo – powiedział po meczu Łukasz Tomczyk, trener Polonii.

Ekipa z Bytomia zajmuje nadal pierwsze miejsce w tabeli, a po pięciu depcze jej Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Beniaminek rozgrywek dowodzony przez trenera Marcina Sasala tym razem okazał się lepszy od rezerw ŁKS po dubletcie Kamila Odolaka. Mnóstwo emocji przyniósł w tej kolejce mecz w Szczecinie gdzie tamtejszy Świt pokonał 3:2 Rekord Bielsko-Biała, a dwa gole dla ekipy trenera Tomasza Kafarskiego strzelił były piłkarz Motoru Lublin Krzysztof Ropski.

Mecz kończący 14. kolejkę Betclia II Ligi pomiędzy Wisłą Puławą,

a Zagłębiem Sosnowiec zakończył się po zamknięciu wydania. O jego przebiegu można przeczytać na naszym portalu dziennikwschodni.pl w zakładce sport. (bs)

BETCLIC II LIGA

Polonia Bytom – Hutnik Kraków 2:0 (Kamil Wojtyra 45, 62-karny) • **Podbeskidzie Bielsko-Biała – Zagłębie II Lubin 2:1** (Lionel Abate Etoundi 13, Linus Ronnberg 34 – Hubert Adamczyk 3) • **GKS Jastrzębie – Resovia 1:1** (Oliwier Jakub 62 – Maciej Górski 31) • **Świt Szczecin – Rekord Bielsko-Biała 3:2** (Krzysztof Janiszewski 45, Krzysztof Ropski 61, 74 – Jakub Kempny 34, Daniel Świdzki 56-karny) • **Skra Często-**

chowa – Olimpia Grudziądz 2:1 (Kacper Noworyta 83, Piotr Nocoń 90 – Maciej Mas 67) • **Wieczysta Kraków – Chojniczanka Chojnice 1:0** (Lisandro Semedo 70) • **Olimpia Elbląg – KKS 1925 Kalisz 1:0** (Oskar Kordykiewicz 23) • **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – ŁKS II Łódź 2:0** (Kamil Odolak 45, 82) • **Wisła Puławy – Zagłębie Sosnowiec** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Polonia	13	36	33-10
2. Pogoń	13	33	30-10
3. Wieczysta	13	31	29-5
4. Hutnik	14	22	20-26
5. Chojniczanka	14	21	18-13
6. Zagłębie	13	21	20-20
7. Resovia	14	21	22-23
8. Świt	14	19	18-20
9. Kalisz	14	19	12-16

10. Olimpia G.	14	17	20-19
11. Wisła	13	16	18-21
12. Podbeskidzie	14	16	17-20
13. Jastrzębie	14	13	17-17
14. Rekord	14	12	22-30
15. Olimpia E.	13	10	12-24
16. ŁKS II	13	10	12-25
17. Zagłębie II	13	8	17-24
18. Skra	14	8	14-28

23 października (mecze zaległe): Wieczysta – Polonia • Zagłębie II – Pogoń • ŁKS II – Olimpia E. **25-28 października:** Chojniczanka – Polonia • Zagłębie S. – Wieczysta • Olimpia G. – Wisła • Rekord – Skra • Resovia – Świt • Zagłębie II – Jastrzębie • ŁKS II – Podbeskidzie • Kalisz – Pogoń • Hutnik – Olimpia E.

Tym razem remis

BETCLIC III LIGA

Trzeci mecz z rzędu u siebie nie potoczył się po myśli kibiców i piłkarzy Podlasia. Białczanie tym razem tylko zremisowali z Czarnymi Połaniec 1:1

Podopieczni Artura Renkowskiego mają nietypowy środek rundy jesiennej. Aż cztery spotkania pod rząd bialo-zieloni rozegrają przed własną publicznością. Dwa pierwsze udało się rozstrzygnąć na swoją korzyść. Podlasie pokonało Podhale 3:0, a w miniony weekend Wisłę II Kraków 2:0. W sobotę do przerwy zanosiło się na kolejny sukces.

Chociaż lepiej zawody rozpoczęli goście, to zanim minął drugi kwadrans ekipa z Białej Podlaskiej otworzyła wynik. Marcin Pigiel pognął lewą flanką i precyzyjnie dośrodkował na głowę Jarosława Kosieradzkiego, który nie zmarnował doskonałej okazji. W końcówce rezultat mógł poprawić przede wszystkim Piotr Cichocki, ale dwukrotnie na drodze stanął dobrze dysponowany golkeeper Czarnych.

Przyjezdni po wznowieniu gry znowu dobrze weszli w mecz. W pierwszej połowie swoich szans nie wykorzystali, ale w drugiej szybko trafili na 1:1. Po centrze z rzutu różnego, w odpowiednim miejscu, o odpowiednim czasie, o odpowiednim czasie, w polu karnym znalazł się Michał Banik i to on doprowadził do wyrównania. Kolejne fragmenty? Obie ekipy mogły się pokusić o zwycięskie bramki, ale zostało 1:1.

Dla drużyny trenera Renkowskiego był to już ósmy w tej rundzie mecz u siebie. Po sobotnim podziale punktów bilans Podlasia to: pięć zwycięstw i trzy remisy. A w kolejną sobotę znowu domowe spotkanie, tym razem z Lewartem Lubartów.

(LUKISZ)

Podlasie Biała Podlaska – Czarni Połaniec 1:1 (1:0)

Bramki: Kosieradzki (29) – Banik (51).

Podlasie: Lipiec – Kozłowski (80 Horzhui), Podstolak, Avdieiev, Pigiel, Kamiński, Opalski (46 Orzechowski), Cichocki, Handzlik (62 Andrzejuk), Pokora (62 Wnuk), Kosieradzki (62 Lepiarz).

Cztery gole w Kielcach, trzecie miejsce w tabeli

BETCLIC III LIGA W sobotnie południe na boisku w Kielcach zmierzyły się: szósta w tabeli Korona II i piąta Chełmianka. Po ciekawym i emocjonującym meczu górą okazali się piłkarze Grzegorza Bonina, którzy wygrali 4:2

Łukasz Gładysiewicz

Od pierwszego gwizdka kibice byli świadkami bardzo zaciętego i twardego spotkania. Tempo też było całkiem niezłe, a dodatkowo nie brakowało sytuacji podbramkowych. Już w dziewiątej minucie po świetnym, długim podaniu Krystiana Mrocza sam na sam z bramkarzem rywali wychodził Bartłomiej Korbecki. „Korbi” na koniec trochę za daleko wypuścił sobie piłkę w polu karnym. Był jednak szybszy od bramkarza, a ten ewidentnie go „wyciął”. Po chwili Korbecki bez problemów umieścił piłkę w siatce.

Kilkadziesiąt sekund później bardzo dobrze w pressingu popracowali: Dawid Kasprzyk i Mroczek. Ten drugi zaliczył przechwyt, a podopieczni Grzegorza Bonina wychodzili z akcją czterech na trzech, już na połowie rywali. Niestety, Mroczek zdecydował się lobować golkipera Korony II i zrobił to stanowczo za lekko, a z groźnego ataku nie wyszło kompletnie nic.

W 20 minucie było po jeden. Gospodarze wygrali „głowę” na środku boiska, a za chwilę świetne podanie w pole karne dostał Janusz Nojszewski, który od razu, bez przyjęcia ładnie uderzył do rogu. Kielczanie też z korzystnego wyniku za długo się jednak nie cieszyli. Tuż po dwóch kwadransach gry Korbecki dośrodkował z rzutu różnego, a Maksym Kventsar głową skierował futbolówkę do siatki.

W 34 i 35 minucie bialo-zieloni znowu mogli się pokusić o gola. Najpierw Korbecki sprytnie podał górą do Kasprzyka, ale ten z pięciu metrów strzelił w bramkarza. Za chwilę „Korbi” atakował dwóch rywali jednak jego próba została zablokowana. W efekcie, do przerwy zostało 1:2.

Od początku drugiej połowy miejscowi ruszyli do ataku i już w 56 minucie Cheł-



Po wygranej w Kielcach Chełmianka wróciła na trzecie miejsce w tabeli

FOT. CHEŁMIANKA CHEŁM/FACEBOOK

mianka miała sporo szczęścia, bo uratował ją słupek. Za chwilę byliśmy w drugim polu karnym, gdzie Kasprzyk wyprzedził obrońcę, „dzióbnał” sobie piłkę, a rywal zamiast w futbolówkę trafił go w nogę. Napastnik wywalczył jedenastkę, ale źle ją wykonał, bo strzelił po ziemi, a bramkarz wyczuł jego intencje.

W kolejnych fragmentach trwała wymiana ciosów. Jedni i drudzy mieli swoje szanse, a najlepiej pod bramką zachował się Paweł Perdun. W 68 minucie pojawił się na boisku, a kilkadziesiąt sekund później po dobrym podaniu jeszcze z połowy gości uniknął spalonego i w sytuacji sam na sam trafił na 1:3. Wydawało się, że jest po zawodach, ale Korona II jeszcze nie rezygnowała. No i w 81 minucie złapała kontakt. Po zamieszaniu w polu karnym do piłki dopadł Eryk Szymański i huknął pod poprzeczkę.

Zanosiło się na nerwową końcówkę i przez kilka minut tak było. W doliczonym czasie gry świetną akcją lewą flanką przeprowadził Mroczek i chociaż pierwszy strzał nie wylądował w siatce, to z najbliższej odległości skuteczną dobitką popisał się kolejny ze zmienników – Michał Kobiałka. Dzięki temu po dwóch porażkach z rzędu Chełmianka zabrała do domu trzy punkty.

Korona II Kielce – Chełmianka Chełm 2:4 (1:2)

Bramki: Nojszewski (20), Szymański (81) – Korbecki (10-z karnego), Kventsar (32), Perdun (70), Kobiałka (90+1).

Korona II: Mikieliewicz – Przybysławski, Klimek, Kościński, Kamiński (75 Niedźwiedź), Nojszewski, Kowalski (46 Szymański), Strzeboński (75 Kucharczyk), R. Turek, Chojecki (46 K. Turek), Bąk (46 Rogula).

Chełmianka: Jerke – Kventsar, Sarnowski, Cichocki, Wiatrak, Misztal, Klec (68 Perdun), Korbecki (82 Romanowicz), Mroczek, Karbownik (68 Kobiałka), Kasprzyk (76 Pek).

Świdnia bez szans u siebie

BETCLIC III LIGA Mecz o sześć punktów zupełnie nie wyszedł piłkarzom Łukasza Gieresza. Pogoń Sokół Lubaczów wygrała w niedzielę na boisku w Świdniku aż 4:0

Już w drugiej minucie Władysław Roslakow powalczył o piłkę w okolicach pola karnego gospodarzy. Futbolówka szczęśliwie trafiła w szesnastkę do Oskara Majdy, który mimo obecności aż czterech rywali zdołał odegrać na lewo do Siergieja Rusiana, który trafił na 0:1.

Zanim minął drugi kwadrans goście z dzieciinną łatwością zdobyli drugiego gola. Wystarczył wyrzut z autu na środek boiska, Szymon Dziadosz uciekł aż trzem rywalom. Próbowali go zatrzymać i to nawet nieprzepisowo: Dawid Brzo-

zowski, Karol Futa i jeszcze Kamil Sikora. Mimo to gracz przyjezdnych odegrał do kolegi, a Oskar Bystrek strzałem po ziemi, z linii pola karnego idealnie przymierzył po długim rogu. Futbolówka odbiła się jeszcze od słupka i wylądowała w siatce.

W drugiej połowie beniaminek dorzucił dwa kolejne gole i wyjeżdżał ze Świdnika w bardzo dobrych nastrojach. A „Świdnia” po raz kolejny zawiodła u siebie, gdzie wygrała raz na sześć prób.

(LUKISZ)

Świdniczanek Świdnik – Pogoń-Sokół Lubaczów 0:4 (0:2)

Bramki: Rusian (2), Bystrek (29, 66), Majda (73).

Świdniczanek: Socha – Bartoszek (46 Sypeni), Szymala, Futa, Brzozowski (75 Kisiel), Kosior (46 Wojtak), Bayer, Ziętek (69 Kuchta), Sikora, Zuber, Paluch (69 Koper).

Pozostałe wyniki i tabela: Wisła II Kraków – Podhale Nowy Targ 5:0 • KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Wiślanie Skawina zakończył się po zamknięciu wydania • Sandecja Nowy Sącz – Unia Tarnów 3:1 • Star Starachowice – Siarka Tarnobrzeg 0:3.

1. Sandecja	13	32	29-11
2. Siarka	13	28	24-12
3. Chełmianka	13	24	27-18
4. Podhale	13	23	21-21
5. Wisłoka	13	22	34-20

6. Star	13	22	28-17
7. Podlasie	13	21	20-15
8. Korona II	13	21	25-21
9. Avia	13	20	27-17
10. KSZO	12	20	19-17
11. Wisła II	13	16	29-25
12. Wiślanie	12	16	16-15
13. Czarni	13	16	19-28
14. Pogoń-Sokół	13	15	19-20
15. Świdniczanek	13	11	12-25
16. Wiązownica	13	9	14-24
17. Lewart	13	7	10-34
18. Unia	13	2	10-43

26-27 października: Podhale – Chełmianka • Unia – Korona II • Pogoń-Sokół – Sandecja • Wiślanie – Świdniczanek • Avia – Siarka • Wisłoka – KS Wiązownica • Podlasie – Lewart • Wisła II – Czarni • KSZO – Star.

Kolejne lanie

BETCLIC III LIGA

Jak nie idzie, to nie idzie. Lewart przegrał w sobotę piąty ligowy mecz z rzędu. Licząc także Puchar Polski w sumie szósty. Tym razem beniaminek z Lubartowa musiał uznać wyższość Wisłoki Dębica, której uległ u siebie 0:4

Na pierwszy punkt w roli trenera Lewartu ciągle czeka Radosław Muszyński. Na razie pod jego wodzą beniaminek ma na koncie same porażki. W lidze: 1:2, 0:6, 0:6 i 0:4, a do tego 1:4 w okręgowym Pucharze Polski.

Spotkanie z Wisłoką kiepsko rozpoczęło się dla gospodarzy. Już w szóstej minucie specjalista od uderzeń z dystansu – Damian Łanucha właśnie w taki sposób otworzył wynik. Kapitalnie przymierzył w okienko, z około 20 metrów. Paweł Myśliwiecki i spółka mieli swoje okazje, ale zamiast 1:1 jeszcze przed przerwą zrobiło się 0:3 i było po w zawodach.

Po dwóch kwadransach Łanucha dośrodkował z rzutu różnego na głowę Michała Bogacza, a ten podwyższył prowadzenie gości. W samej końcówce kolejny raz Łanucha zagrał z narożnika boiska. Tym razem po ziemi i przed szesnastką. Bardzo przytomnie zachował się również Jakub Siedlecki, który przepuścił piłkę do Krzysztofa Żmudy, który przymierzył do siatki. Chociaż przyjezdni od 69 minuty grali w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Jakuba Stróżyka, to w 90 minucie po kolejnym stałym fragmencie zdobyli czwartego gola. Gospodarzy dobił Dominik Cabała.

W następnej kolejce Lewart pojedzie do Białej Podlaskiej na mecz z tamtejszym Podlasiem.

(LUKISZ)

Lewart Lubartów – Wisłoka Dębica 0:4 (0:3)

Bramki: Łanucha (6), Bogacz (31), Żmuda (45), Cabała (90).

Lewart: Podleśny – Gede, Niewęgłowski (41 Morenkov), Chyla, Wdowicz, Drozd, Aftyka (46 Zieliński), Wolski (61 Nojszewski), Kompanicki (46 Najda), Myśliwiecki, Żelisko.

ZDANIEM TRENERÓW

Przemysław Drabik
(Sygnał Lublin)

– Pierwsza połowa na pewno przebiegała pod dyktando Lublinianki. Wypracowali sobie więcej sytuacji i zasłużenie prowadzili. Druga część już dla nas. Zabrakło jednak czasu, żeby wyrównać, ale i trochę szczęścia. Były poprzeczki, Sebastian Ciołek „wyciągnął” też piłkę z okienka. Byliśmy naprawdę blisko. Po przerwie oprócz karnego gospodarze stworzyli już sobie niewiele. Kto był na meczu, ten musi to potwierdzić. Szkoda zwłaszcza tego mocno kontrowersyjnego karnego już na początku drugiej odsłony. Nawet obserwator po końcowym gwizdku mówił, że tam nie mogło być mowy o jedenastce. To nasz bramkarz był w tej sytuacji faulowany, z bicepsa lała się krew. Nie dość, że zawodnik ucierpiał, to jeszcze rywale dostali karnego.

Daniel Koczona
(Lublinianka)

– Niestety, sami zgotowaliśmy sobie taką nerwową końcówkę i to zupełnie niepotrzebnie. Dobrze, że wcześniej wypracowaliśmy sobie solidną zaliczkę, bo mogliśmy sobie jeszcze pozwolić na stratę gola. Nie przystoi jednak takiej drużynie tak łatwo oddawać bramki i doprowadzić z wyniku 3:0 do 3:2. Na pewno sporo rzeczy się jednak na tołożyło. Było ciężkie boisko, my mieliśmy w nogach mecz pucharowy i wszystko się nawarstwiło. Trzeba też pamiętać, że to już końcówka rundy. My chcemy wycisnąć z niej maksa. Cieszy kolejna wygrana, ale taka sytuacja nie ma prawa się powtórzyć.

(LUKISZ)

Najpierw wysoko prowadzili, później drżeli o wynik

PIŁKARSKA IV LIGA W 48 minucie wydawało się, że wielkich emocji w derbach Lublina już nie będzie. Lublinianka prowadziła wówczas 3:0. Sygnał napsuł jednak rywalom jeszcze sporo krwi i przegrał ostatecznie „tylko” 2:3. Goście mieli też sporo pretensji do arbitra, zwłaszcza o rzut karny na początku drugiej połowy.

Łukasz Gładysiewicz

Po 25 minutach podopieczni Daniela Koczona mieli już na koncie dwie bramki. W krótkim odstępie czasu oba gole zapisał na swoim koncie Bartłomiej Koneczny. Najpierw zrobił coś z niczego, bo przed szesnastką odebrał piłkę rywalowi, poradził sobie z bramkarzem i na koniec posłał piłkę do „pustaka”. Za chwilę „Kony” świetnie przymierzył do siatki z ponad 20 metrów. Jeszcze w pierwszej połowie mogło być nawet 3:0, ale przyjezdnych w końcówce pierwszej odsłony uratował słupek. Po centrze z rzutu różnego dośłownie o centymetry pomylił się Przemysław Kanarek.

Od razu po zmianie stron beniaminek z Lublina dostał trzeci cios. W pojedynku Adriana Leszczyńskiego z bramkarzem przyjezdnych Mikołajem Kloczkowskim sędzia dopatrzył się przewinienia tego drugiego i podyktował rzut karny. Goście mieli o tę sytuację olbrzymie pretensje, ale arbiter decyzji nie zmienił. Jarosław Milcz przegrał pojedynek z golkipierem rywali jednak szczęśliwie piłka do niego wróciła i „Jaro” podwyższył prowadzenie ekipy z Wieniawy.



Lublinianka prowadziła już 3:0 z Sygnałem, ale jeszcze musiała się napracować na zwycięstwo

FOT. DW

Pewnie w tym momencie wiele osób myślało, że jest po zawodach. Chyba podobne odczucia mieli piłkarze trenera Koczona. Sygnał miał swoje plany i jeszcze powalczył. W 56 minucie Kamil Wolski skorzystał na błędzie Jakuba Bednary i odrobinkę poprawił sytuację beniaminka. Goście byli zdecydowanie groźniejsi i wypracowali sobie kilka naprawdę dobrych okazji. Po próbie Szymona Raka udaną interwencję zaliczył Bednara. Nieznacznie pomy-

lił się Brillant, a Wolski huknął w poprzeczkę. Drużyna Przemysława Drabika naciskała, naciskała i w końcu dopięła swego. W drugiej minucie doliczonego czasu gry Brillant zaliczył kontaktowe trafienie. 120 sekund później wydawało się, że do remisu doprowadzi Maciej Łopuszyński. Świetnie spisał się jednak Sebastian Ciołek, który zdołał odbić piłkę zmierzającą w okienko. I ostatecznie trzy punkty zostały na Wieniawie, a gospodarze mogli się cie-

szyć z... jedenastego ligowego zwycięstwa z rzędu.

Lublinianka Lublin – Sygnał Lublin 3:2 (2:0)**Bramki:** Koneczny (20, 25), Milcz (48) – Wolski (56), Brillant (90+2).**Lublinianka:** Ciołek – Misiurek, Kanarek, Bednara, Niegowski (59 Pacek), Leszczyński (59 Świeboda), Jagodziński, Sobstyl (63 Knapp), Misztal (83 Kołacz), Milcz (79 J. Wadowski), Koneczny (69 Skrzycki).**Sygnał:** Kloczkowski – Paździński, Fiedel, Łopuszyński, Miśkiewicz (82 Wędrocha), Szejno, Kuczyński (84 Górski), Welman (89 Piłat), Brillant, Wolski, Rak.

PIŁKARSKA IV LIGA

Huragan Międzyrzec Podlaski – Kłos Gmina Chełm 3:0 (Tonin 67, Łęcki 84, Suśniak 90) • **Stal Kraśnik – Gryf Gmina Zamość 8:0** (Nowak 4, Skrzyński 11-z karnego, Demyanenko 19, Kalita 61, 62, 78, Lech 66, Wyjadłowski 70) • **Lublinianka Lublin – Sygnał Lublin 3:2** (Koneczny 20, 25, Milcz 48 – Wolski 56, Brillant 90+2) • **Górniki II Łęczna – Avia II Świdnik 5:1** (Turski 17, Masar 34, 54, Litwa 56, Steszuk 90 – Adamczyk 76) • **Hetman Zamość – Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 3:5** (Kushch-Vasylyshyn 31, Tomasiak 38, Miedźwiedź 90+2 – Kubicki 14, 43, Pęczak 68, D. Rycaj 89, 90) • **Start Krasnostaw – Janowianka Janów Lubelski 0:1** (Zięba 65) • **Motor II Lublin – Granit Bychawa 1:1** (M. Mazur 32 – Juchna 44) • **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Łada 1945 Biłgoraj 3:2** (Łuczowski 70, Smoła 73, Słotwiński 90+4 – Białek 9, 90+5) • **Pauza:** Opolanin Opolu Lubelskie.

1. Stal	13	35	35-3
2. Lublinianka	12	34	39-10
3. Tomasovia	12	27	32-12
4. Łada	12	26	38-14
5. Janowianka	13	22	26-21
6. Opolanin	12	20	15-18
7. Orleń	12	20	26-20
8. Hetman	12	18	18-19
9. Start	12	16	16-18
10. Motor II	13	16	22-31
11. Sygnał	12	13	21-31
12. Granit	12	12	17-29
13. Huragan	12	11	16-18
14. Górnik II	11	8	18-27
15. Avia II	12	7	9-37
16. Gryf	12	4	6-25
17. Kłos	12	3	4-25

26-27 października: Orleń – Start • Avia II – Hetman • Kłos – Górnik II • Sygnał – Huragan • Łada – Lublinianka • Granit – Tomasovia • Gryf – Motor II • Opolanin – Stal • Pauza: Janowianka.

W Zamościu strzelali dużo i efektywnie

PIŁKARSKA IV LIGA Sporo działa się w sobotę podczas meczu Hetmana z Orleńami Spomlek. Drużyna z Radzynia Podlaskiego prowadziła 1:0, przegrywała 1:2, a ostatecznie wygrała... 5:3. Nie brakowało pięknych goli. Przedostatni z ośmiu padł po efektywnym strzale raboną

Goście zdecydowanie lepiej weszli w spotkanie. Szybko w bardzo dobrej sytuacji znalazł się Karol Rycaj. Był sam na sam z bramkarzem, ale zamiast strzelać próbował jeszcze podawać i zepsuł bardzo dobrą szansę na gola. Zanim minął kwadrans gry, zdecydowanie lepiej zachował się Patryk Kubicki, który prawą nogą huknął pod poprzeczkę.

Niespodziewanie, między 31, a 38 minutą gospodarze

skromną stratę zamienili na prowadzenie. Anes Kherouf zagrał wzdłuż bramki, a akcję sfinalizował Oleksandr Kushch-Vasylyshyn. Niedługo później po stałym fragmencie przyjezdni zaspali i na 2:1 trafił Rafał Tomasiak. Zanim sędzia zakończył pierwszą połowę, ładną akcję przeprowadził Jan Mróz. Wygrał pojedynek jeden na jeden, wyłożył piłkę przed bramkę, a tam Kubicki wyprzedził obrońcę i dostawił tylko nogę.

W drugiej części spotkania trzeba było trochę dłużej po-

czekać na kolejne trafienie. Było jednak warto. Na 2:3 przymierzył Cezary Pęczak. Hetman nie miał już nic do stracenia, więc ruszył do przodu. Zamiast 3:3, podopieczni Roberta Chmury wypunktowali rywali. A konkretnie zrobił to rezerwowo Dominik Rycaj. W 89 minucie podwyższył na 2:4, a za chwilę zdobył piątego gola po bardzo efektownej akcji. Przejął piłkę na środku boiska, oszukał obrońcę, „położył” bramkarza, a na koniec posłał futbolówkę do siatki

efektywną raboną. Wynik na 3:5 ustalił za to Patryk Miedźwiedź.

– Dobrze rozpoczęliśmy mecz, bo szybko mieliśmy bardzo dobrą okazję, a później objeśliśmy prowadzenie. Może chcieliśmy za spokojnie prowadzić grę, bo Hetman odpowiedział dwoma golami. Zdążyliśmy jednak wyrównać przed przerwą, a w drugiej części skorygowaliśmy swoje ustawienie. Wydaje mi się, że graliśmy na tyle dobrze, że bramki nie były dziełem przypadku.

W końcówce gospodarze ruszyli do przodu, a my wykorzystaliśmy fakt, że mieliśmy dużo miejsca za plecami obrońców – ocenia Robert Chmura.

– Przegrywamy 3:5, szkoda, bo rozegraliśmy dobrą pierwszą połowę, która zakończyła się wynikiem 2:2. W drugiej początek mieliśmy dobry, ale graliśmy nieskutecznie i po błędach własnych traciliśmy kolejne bramki. Orleń nas wypunktował – ocenia na klubowym facebooku

opiekun gospodarzy Robert Wiczerzak.

(LUKISZ)

Hetman Zamość – Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 3:5 (2:2)**Bramki:** Kushch-Vasylyshyn (31), Tomasiak (38), Miedźwiedź (90+2) – Kubicki (14, 43), Pęczak (68), D. Rycaj (89, 90).**Hetman:** Bednarczyk – D. Dobromilski, Serdiuk, Zakrzewski, Wołoch (60 Herda), Tomasiak (70 Łapiński), Baran, Gierała, Chodacki (55 Kycko), Anes (65 Miedźwiedź), Kushch-Vasylyshyn.**Orleń:** Nowacki – Szatała, Brulirski, J. Rycaj (80 Daniłoso), Karasiuk, Korolczuk, Obroślak, Pęczak, Kubicki (71 D. Rycaj), K. Rycaj (80 Grochowski), Mróz (85 Prymachenko).

Ponowne przełamanie Ogniwa

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Sparta Rejowiec Fabryczny pokonała GKS Łopiennik 3:0. Ogniwo Wierzbica lepsze od Hetmana Żółkiewka. W spotkaniu lidera z wiceliderem padł bezbramkowy remis

Po trzech meczach, w których Sparta traciła punkty po porażce i dwóch remisach, w końcu dopisała komplet „oczek”. Zespół prowadzony przez grającego trenera Karola Kurzępę wygrał na swoim terenie z GKS Łopiennik 3:0. Pierwsza połowa była jednak remisowa. - Byliśmy mało skuteczni, choć pod koniec tej części gry Kamil Góra mógł strzelić pierwszego gola. Piłkę dogrywał Kamil Rutkowski. Góra zamiast przyjąć piłkę i spokojnie oddać strzał, od razu uderzał na bramkę - relacjonuje Robert Szokaluk, prezes Sparty Rejowiec Fabryczny.

Pierwsze trafienie miejscowych to zasługa Patryka Gabreleńskiego, który odzyskał futbolówkę od rywali i dograł do Adriana Terleckiego, a młodzieżowiec nie miał problemów z umieszczeniem jej w bramce gości. Na 2:0 podwyższył Kamil Góra, który zamknął dośrodkowanie z rzutu różnego wypychając piłkę do siatki GKS. Trafienie na 3:0 było podobne do pierwszego gola. Tym razem Adrian Gadomski przysięrzył po długim rogu. - Z przebiegu meczu zasłużyliśmy na zwycięstwo - ocenia Szokaluk.

Sparta Rejowiec Fabryczny - GKS Łopiennik 3:0 (0:0)

Bramki: Terlecki (55), Góra (84), Gadomski (87).

Sparta: Kurzępa (88 Maksymiuk) - Mykytiuk (58 Piorun), Góra, Melnyk, Dyrński, Rutkowski, Adamiec, Głowacki (70 Gadomski), Gabreleński (58 Zieliński), Martyn (85 Pikul), Terlecki (65 Psuja).

Łopiennik: Matycz - Niedźwiedzi, Eze (60 Szwedziński), Tata, Suszek, Krupa, Podlipny (83 Sysa, 89 Sysa), Ragan, Wójtowicz, Mazurkiewicz, Jasiński.



Hetman Żółkiewka ostatnio nie może mieć powodów do radości: zaliczył porażki z Bratem Siennica Nadolna, Włodawianką Włodawa i Ogniwo Wierzbica

FOT. KS HETMAN ŻÓŁKIEWKA

Po trzech kolejnych porażkach i dwóch remisach Ogniwo zainkasowało komplet punktów. Drużyna prowadzona przez Dominika Drewnickiego pokonała na swoim tere-

nie Hetmana Żółkiewka 4:1. Warto podkreślić, że była to dopiero druga wygrana przed własnymi kibicami spadkowicza z IV ligi. Wcześniej Ogniwo zainkasowało zwycięstwo

w meczu drugiej kolejki pokonując GKS Łopiennik 2:0.

Po pierwszej połowie gospodarze tylko remisowali 1:1. Miejscowi mogli wygrać jeszcze wyżej. Niestety, w 70 min Hubert Pilipczuk nie strzelił rzutu karnego. Jego strzał obronił bramkarz Hetmana. - Trochę nas dziwi to, że na naszym stadionie bardzo rzadko wygrywamy. Mamy nadzieję, że po tym meczu to się zmieni. Pokazaliśmy już, że potrafimy lepiej grać na obcych boiskach. Dwa remisy z Bugiem Hanna i Włodawianką były wyznacznikiem naszych możliwości. W spotkaniu z Hetmanem zagrałiliśmy bardzo słabą pierwszą połowę. Goście podeszli do nas wysoko, co było dla nas zaskoczeniem. Stąd tylko remis. W drugiej odsłonie było już inaczej, wykazaliśmy się większym spokojem i determinacją. Wygraliśmy zasłużenie - mówi szkoleniowiec Ogniwa Dominik Drewnicki.

Goście byli niepokieszeni po końcowym gwizdku. - Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu, mogliśmy nawet prowadzić 3:1. W drugiej zaprezentowaliśmy się już słabiej - ocenia Andrzej Koprucha, kierownik Hetmana.

(GROM)

Ogniwo Wierzbica - Hetman Żółkiewka 4:1 (1:1)

Bramki: Siwek (26), Wysokiński (53), Pilipczuk (86), E. Klimowicz (90 + 4) - D. Koprucha (23).

W 70 min Hubert Pilipczuk (Ogniwo) nie strzelił rzutu karnego (obronił bramkarz Hetmana).

Ogniwo: Zagrab - Kłos, Wójcik, Sobiesiak, Sas (46 D. Klimowicz), Pilipczuk, Bobrzyński (46 E. Klimowicz), Bąk (85 Cygan), Wysokiński (68

Wawruszak), Bomba (70 Balcerek), Siwek (85 Galecki).

Hetman: Pobiega - Wikira, Zając, Grzegórski (63 Mielniczuk), Szymonek, Amerla, K. Prus, P. Prus, Rycerz, Drozdowski (57 Basiak), D. Koprucha.

Pozostałe wyniki 11. kolejki: Chełmianka II Chełm - Unia Rejowiec 0:0 • Brat Siennica Nadolna - Ruch Izbica 1:2 (Suduł 85 - Gałka 20, P. Lewandowski z karnego 65). **Czerwona kartka:** Jan Kryłowicz (Ruch) w 89 min, za faul • **Włodawianka Włodawa - Astra Leśniowice 0:2** (Patoka 17, Oryszczuk 56) • **Frassati Fajslawice - Bug Hanna 1:4** (Dunda z karnego 65 - Świeca z karnego 10, z karnego 30, z karnego 70, Forane 15). **Czerwona kartka:** Patryk Woźniak (Bug) w 30 min, za niesportowe zachowanie • **Granica Dorohusk - Spółdzielca Siedliszcze 3:4.** Bramki dla Granicy: Alikowski 18, Kamola 50, K. Olęder 55. W 36 min bramkarz Granicy Piotr Kopeć obronił rzut karny. **Czerwona kartka:** Damian Kamola (Granica) w 83 min, za drugą żółtą.

1. Astra	11	29	28-7
2. Bug	11	26	40-17
3. Włodawianka	11	25	50-10
4. Ruch	11	24	33-22
5. Chełmianka II	11	20	20-13
6. Brat	11	18	26-29
7. Rejowiec	11	17	19-21
8. Ogniwo	11	15	22-21
9. Frassati	11	13	29-28
10. Sparta	11	12	13-19
11. Hetman	11	10	25-30
12. Spółdzielca	11	6	15-47
13. GKS	11	4	12-40
14. Granica	11	3	13-41

26-27 października: Bug - Hetman • Astra - Ogniwo • Ruch - Włodawianka • Rejowiec - Brat • Łopiennik - Chełmianka II • Spółdzielca - Sparta • Frassati - Granica.

W Krzywdzie rozdawano prezenty

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA LKS Milanów powiększył dorobek wygrywając z Unią Krzywda. Rezerwy Podlasia Biała Podlaska pokonały Unię Żabików 5:1. Orleńta II Radzyń Podlaski rozbiły Grom Kąkolewnica, a Victoria Parczew Sokoła Adamów

Gospodarze nie byli faworytem spotkania. Mimo to, ich cel był jeden: urwanie punktów trzeciej przed weekendem ekipie z Milanowa. Jak się okazało po końcowym gwizdku górą byli goście, którzy wygrali 3:0. - Stracone przez nas bramki to efekt błędów naszej obrony. Po raz kolejny zrobiliśmy prezenty przeciwnikowi. Na przyszłość musimy wystrzegać się takiej gry - mówi grający drugi szkoleniowiec Paweł Szlaski. - Był to mecz walki. Dwie bardzo szybko zdobyte bramki ustawiły spotkanie. Na 3:0 podwyższył nas rezerwowi i praktycznie było po zawodach. Mieliśmy spotkanie pod kontrolą, wygraliśmy zasłużenie - podsumowuje Piotr Adamowski, kierownik LKS Milanów.

Unia Krzywda - LKS Milanów 0:3 (0:0)

Bramki: Mazurek (57, 58), Podgajny (67).

Czerwone kartki: Radosław Cieślak (Krzywda) w 95 min, za drugą żółtą; Franciszek Kowalski (Milanów) w 97 min, za drugą żółtą.

Krzywda: Adamczyk - A. Białach, Łukasik, Cieślak, K. Białach, P. Szlaski, Piszcz, Strzyżewski (70 Dadasiewicz), Kot, Kryczka, Bieńczyk (70 Hryciuk).

Milanów: Kruczek - Pawlak (28 Kamiński), Kołęda, Gil, Mazurek, Ostapiuk, Reszka, Romaniuk, Dobosz (65 Podgajny), Niziołek, Kowalski.

Rezerwy Podlasia Biała Podlaska traciły do swojego niedzielnego rywala tylko dwa punkty. Wygrana gospodarzy dawała im przeskok w tabeli oraz awans nawet z zajmowanego ósmego, nawet na czwarte miejsce w rankingu. Miejscowi skorzystali z tej okazji. Już po 45 minutach Podlasie II prowadziło 2:1, ostatecznie zwyciężyło 5:1. - Był to dobry mecz w naszym wykonaniu. Nie-

potrzebnie, po naszym błędzie, straciliśmy pierwszą bramkę. Szybko wyciągnęliśmy wnioski i pracujemy dalej, aby nasza gra z meczu na mecz wyglądała coraz lepiej. Efektem tego będą kolejne punkty i wyższe miejsce w tabeli - mówi trener Podlasia II Maciej Oleksiuk. - Gdyby nie nasz bramkarz Krzysztof Stężała, mogliśmy przegrać zdecydowanie wyżej. Mogła pęknąć nawet „10”. Nie postawiliśmy się gospodarzom - mówi Artur Dadasiewicz, szkoleniowiec Unii Żabików.

(GROM)

Podlasie II Biała Podlaska - Unia Żabików 5:1 (2:1)

Bramki: Grochowski (30, 45, 49), Wnuk (53, 75) - Wachnik (27).

Podlasie II: Skrodziuk - Pękała, Sawczuk, P. Chazan, Stalewski (46 M. Chazan), Twarowski (65 Gryciuk), Zduńczyk (75 Statkiewicz), Kaczyński

(75 Masarz), Wojdat (65 Hawryluk), Wnuk, Grochowski.

Żabików: Stężała - Pieńko, Błyskun (54 Antoniuk), Palica, Golec (60 Pliszka), Ptaszyński, Garbaciak, Drygiel, Prusak, Wachnik, Arent.

Pozostałe wyniki 12. kolejki: Orleńta II Radzyń Podlaski - Grom Kąkolewnica 7:1 (Lewczuk 10, 12, Burda 18, Daniłoso 30, 73, Prymachenko 73, Grochowski 84 - Bryliński 32) • **Az-Bud Komarówka Podlaska - Kujawiak Stanin 6:0** (Korol 20, Paczuski 27, 52, 58, Zieniuk 61, Borkowski 82) • **Orzeł Czemierniki - Absolwent Domaszewnica 2:1** (Bożym 37, Fijałek 41 - Kabat 19) • **ŁKS Łazy - Orleńta Łuków 1:2** (Siwiec samobójcza 85 - Siwiec 4, Jaworski 45 + 7) • **Sokół Adamów - Victoria Parczew 1:7** (Jarosław Bosek z karnego 83 - Chomiuk 4, 13, P. Krzewski 33, E. Waniowski 39, K. Waniowski z karnego 57, Karwacki 62, Dębowski

czyk 77) • **Lutnia Piszczac - LZS Sielczyk** nie odbył się, goście nie przyjechali na mecz.

1. Łuków	11	28	37-8
2. Milanów	12	25	30-18
3. Lutnia	11	24	27-13
4. Az-Bud	12	23	27-12
5. Orzeł	12	22	25-20
6. Podlasie II	12	21	49-17
7. Victoria	12	21	31-18
8. Żabików	12	20	24-21
9. Łazy	12	19	23-18
10. Radzyń II	12	18	35-26
11. Sielczyk	10	12	25-30
12. Grom	12	12	26-37
13. Sokół	12	8	15-42
14. Krzywda	12	7	8-36
15. Absolwent	12	7	19-49
16. Kujawiak	12	3	15-51

26-27 października: Grom - Az-Bud • Żabików - Radzyń II • Victoria - Podlasie II • Milanów - Sokół • Łuków - Krzywda • Sielczyk - Łazy • Absolwent - Lutnia • Kujawiak - Orzeł.

Lider poległ w Radawcu

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Sokół Konopnica zaskoczył wszystkich ekspertów i pokonał Tura Milejów. Wszystkie najciekawsze wydarzenia miały miejsce w pierwszej połowie, kiedy padło aż 5 bramek

Wyniki: Tarasola Cisy Nałęczów – Stal Poniatowa 1:5 (Złocki 61 – Barszcz 1, 75, Pyda 47, Radziejewski 70 z karnego, Frączek 85) ● Hetman Gołęb – Unia Bełżyce 4:2 (Olszak 34, Kłys 52 z karnego, Cwik 73, Miazga 88 – Kołodziejczyk 50, Wójcik 63) ● Sokół Konopnica – Tur Milejów 3:2 (Sowiński 9, Kawalec 20, P. Wójcik 38 – Cielebąk 7, Zajac 17) ● Trawena Trawniki – Wisła II Puławy 3:0 (Jeleniewski 1, 55, Harasim 70) ● POM Iskra Piotrowice – KS Cisowianka Drzewce 0:1 (Lisek 35) ● MKS Ruch Ryki – Garbarnia Kurów 5:0 (F. Kryczka 40, 60, Wasilewski 65, Bulhak 70, 85) ● Polesie Kock – Wisła Annopol 1:3 (Zdunek 81 – Wojtaszek 17, Romański 70, D. Szczuka 90+3) ● LKS Wierchowiska – LKS Kamionka 0:3.

1. Tur	11	28	51-15
2. Ruch	11	27	43-10
3. Cisowianka	11	25	29-13
4. Polesie	11	24	39-19
5. Stal	11	24	24-18
6. Hetman	11	21	39-34
7. POM	11	19	30-15
8. Trawena	11	18	22-23
9. Unia	11	16	26-23
10. Kamionka	11	15	18-25
11. Tarasola	11	10	28-33
12. Wisła	11	9	20-38
13. Wisła II	11	9	16-46
14. Sokół	11	7	18-37
15. Garbarnia	11	6	12-36
16. Wierchowiska	11	3	5-35

26-27 października: Unia – Stal ● Wisła II – Tarasola ● Garbarnia – Trawena ● Tur – Ruch ● Kamionka – Sokół ● Cisowianka – Wierchowiska ● Wisła – POM ● Hetman – Polesie.

Stal kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Stal Poniatowa zaskakująco wysoko wygrała w Nałęczowie

KAMIL KOZIOŁ

Na boisku w Nałęczowie spotkały się w sobotę dwa zespoły, które jeszcze rok temu myślały o grze w IV lidze. Tarasola Cisy Nałęczów do samego końca biła się o awans do baraży dających prawo do ubiegania się o miejsce w wyższej lidze. Stal była w niej, miała nawet szansę pozostać, ale decyzją klubu postanowiła zejść do okręgówki.

Być może banicją w niższej lidze potrwa tylko sezon, bo w Poniatowej jest wiele elementów, które nie pasują do klasy okręgowej. Stadion już jest na poziomie co najmniej czwartoligowym, podobnie jest z oddaniem fanów. Do tej pory wydawało się, że jedyne czego nie ma, to właściwej drużyny. To jednak już jest nieaktualne, bo wygrana w Nałęczowie była szóstym triumfem z kolei. Dużą w tym zasługą trenera Andrzeja Słowakiewicza, który w lecie przejął drużynę z Poniatowej. Gdyby patrzeć tylko po piłkarskim CV, to Stal zatrudniła osobę, której futbolowy życiorys może równać się tylko z nielicznymi trenerami lubelskiej klasy okręgowej.

Słowakiewicz jest bowiem doświadczonym szkoleniowcem. Na boisku był obrońcą



Wiktor Tkaczyk (w czarnym stroju) to jeden z liderów Stali Poniatowa

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

– w ekstraklasie rozegrał 57 spotkań i zdobył 3 bramki. Poważną karierę rozpoczynał w Hutniku Kraków, a później przeszedł do Lecha Poznań. Z tym klubem sięgnął po Puchar Polski. W jednym zespole grał wówczas z takimi tuzami, jak Czesław Jankowski czy Jarosław Araszkiewicz. To w Lechu zdobył zresztą pierwszą bramkę w najwyższej klasie rozgrywkowej. Miał to miejsce 6 sierpnia 1988 roku, kiedy do Poznania przyjechała Wisła Kraków. Lech wygrał 3:0, a Słowakiewicz ustalił

wynik meczu. Latem 1989 r. przeszedł do Zagłębia Lubin, a niedługo później przeniósł się do Śląska Wrocław. Później grał jeszcze w Chrobrym Głogów, Karkonoszach Jelenia Góra, a karierę kończył w Górniku Polkowice. Zrobił to w wielki stylu, bo w sezonie 2002/2003 wprowadził ten klub do I ligi, po czym zawiesił buty na kolek. W naszym regionie Słowakiewicz jest znany z pracy w Zawiszy Garbów, którą prowadził przez ostatnie półtora roku. Przejął klub przed rundą wiosenną sezonu 2022/2023

i wprowadził go do A klasy. W niej w poprzednich rozgrywkach zajął z Zawiszą 7 miejsce.

W sobotę Stali do zwycięstwa wystarczyła tylko jedna dobra połowa. W pierwszej poza otwierającą mecz akcją nie działo się zbyt wiele ciekawego. Stało się tak za sprawą Patryka Barszcza, który otworzył wynik po kilkunastu sekundach spotkania. Gospodarze od tej pory próbowali przejąć inicjatywę, ale szło im to bardzo ciężko. Stal natomiast kontrolowała mecz. Po zmianie stron

było już zdecydowanie więcej emocji. W 47 min goście ponownie się zagapili, co wykorzystał Sebastian Pyda. W 61 min na chwilę nadzieję nałęczowianom przywrócił Łukasz Złocki. Wiarę w korzystny wynik odebrał im jednak w 70 min Michał Radziejewski. Kolejne dwie bramki już kompletnie rozbiły nałęczowian, a ich autorami byli Barszcz oraz Norbert Frączek.

Sobotnie zwycięstwo umocniło Stal w czubie tabeli i sprawiło, że w klubie można poważnie myśleć o próbie szturmu na bramę IV ligi. W Nałęczowie trzeba natomiast zacząć myśleć, jak uniknąć zaplątania się w walkę o utrzymanie się w lubelskiej klasie rozgrywkowej.

Tarasola Cisy Nałęczów – Stal Poniatowa 1:5 (0:1)

Bramki: Złocki (61) – Barszcz (1, 75), Pyda (47), Radziejewski (70 z karnego), Frączek (85).

Tarasola: Komor (82 Czarnecki) – Nowicki (60 Złocki), Jezior (75 Derewicz), Plewiński (60 Okon), Piskor, Paprocki, Domagański, Sowa, Pluta, Rodzik, Semenik. **Stal:** Zakrzewski (85 Tomczyk) – Smolik, Pyda, Radziejewski, Kucharczyk, Pikula (83 Mastalerz), Chreścianek (68 Murat), Poleszak (75 Gołofit), Gąsiorowski (80 Król), Tkaczyk (68 Frączek), Barszcz (86 Dobraczyński).

Żółte kartki: Jezior, Rodzik – Radziejewski, Poleszak, Chreścianek, Barszcz. **Sędziował:** Boryca. **Widzów:** 50.

Inni mogą im zazdrościć

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Hetman Gołęb pokonał Unię Bełżyce i umocnił swoją pozycję w czubie tabeli

Hetman Gołęb jeszcze niedawno błakał się po A-klasowych boiskach. Udało mu się wydostać z niej dzięki wygranym barażom z LKS Wierchowiska. W poprzednim sezonie jako beniaminek lubelskiej klasy okręgowej poradził sobie całkiem nieźle i ukończył zmagania na 10 pozycji. Teraz jednak podopieczni Dawida Paczki idzie coraz lepiej, bo są na najlepsze drożdże do ukończenia rozgrywek w górnej połowie tabeli. Ten dobrostan zamazuje jedynie występ przeciwni Turowi Milejów, kiedy Hetman przegrał aż 1:10.

Tamta porażka chyba mocno zmobilizowała graczy

z Gołębia, bo w czterech kolejkach zdobyła 9 pkt. Ostatnie wywalczyła w sobotę, kiedy w dobrym stylu pokonała Unię Bełżyce. Gospodarze w pierwszej połowie dominowali, ale w ich szeregach szwankowała skuteczność. Wyjątkiem była 34 min, kiedy do siatki trafił Mateusz Olszak.

Druga połowa rozpoczęła się wyśmienicie dla gości, bo do remisu doprowadził Eryk Kołodziejczyk. Odpowiedź Hetmana była piorunująca – w 52 min w polu karnym został sfaulowany Sławomir Kłys. Poszkodowany sam zamienił „jedenastkę” na gola. Unia była w stanie ponownie wyrównać, a szczęśliwym strzelcem okazał się Jakub



Wójcik. Gości przełamał dopiero w 73 min pięknym uderzeniem z rzutu wolnego Piotr Cwik. Dobili ich natomiast w samej końcówce Dawid Miazga. – Dominiowaliśmy w tym spotkaniu, chociaż wynik może na to nie wskazywać. Nasze zwycięstwo było jednak bardzo pewne. Mamy na koncie 7 zwycięstw i tylko 4 porażki, więc uważam, że to niezły wynik. Na pewno wiele drużyn chciałoby mieć na tym etapie sezonu 21 pkt. U mnie jednak pewien niedosyt po-

zostaje, bo punktów mogło być trochę więcej. Jestem ambitnym trenerem i tacy też są moi podopieczni. Zawsze zależy nam na zwycięstwach – wyjaśnia Dawid Paczka. (kk)

Hetman Gołęb – Unia Bełżyce 4:2 (1:0)

Bramki: Olszak (34), Kłys (52 z karnego), Cwik (73), Miazga (88) – Kołodziejczyk (50), Wójcik (63)

Hetman: Ogórek – Kołdyń (65 Nowak), Rasiński (90 Osiak), Mysza, Dębowski, Kusał, Kłys, Cwik (83 Miazga), Giziński (75 Kurs), Łucjanek (75 Zachaj), Olszak (75 Komosa).

Unia: Kaźmierak (46 Śliwka) – Bezklub, Plewik, Tatar (46 Sienko), Bartoszcze, Bara, Kołodziejczyk (73 Parada), Żyszkiewicz, Kowalewski (79 Nieradko), Wójcik, D. Pomorski.

Żółte kartki: Rasiński, Kłys, Zachaj, Gołdyń. **Sędziował:** Wrona. **Widzów:** 200.

Piłkarze Hetmana hucznie świętowali sobotnią wygraną

FOT. FACEBOOK HETMANA GOŁĘB

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Olimpia Miączyn – **Olimpiakos Tarnogród** 2:2 (D. Muzyczka 12, Wróbel 56 – Nawrocki 20, Olekh 23) • **Korona Łaszczów** – **Błękitni Obsza** 2:0 (Bodeńko 9, Jędruszcak 77) • **Omega Stary Zamość** – **Tanew Majdan Stary** 2:4 (Nizioł 11, Dołba 48-karny – Dziurdza 30, 40, Maciocha 55, Kubik 88) • **Potok Sitno** – **Kryształ Werbkowice** 0:0 • **BKS Bodaczów** – **Pogoń 96 Łaszczówka** 2:0 (Kurzawa 22, 67) • **Graf Chodywańce** – **Huczwa Tyszowce** 1:1 (Błajda 19 – Ziółkowski 82) • **Olender Sól** – **Victoria Łukowa** 0:4 (Pędłowski 23, Rybak 72, 89, Leżański 82) • **Andoria Mirce** – **Grom Różaniec** 0:1 (Paćkowski 54).

1. Grom	12	31	39-10
2. Tanew	12	24	30-16
3. Pogoń	12	23	29-11
4. Victoria	12	21	22-7
5. Andoria	12	20	24-17
6. Olimpiakos	12	20	20-20
7. Korona	12	20	18-15
8. Błękitni	12	18	18-15
9. Olimpia	12	16	22-27
10. Potok	12	16	23-23
11. Omega	12	15	25-30
12. Huczwa	12	14	21-17
13. Graf	12	13	11-14
14. Bodaczów	12	13	19-24
15. Olender	12	3	9-38
16. Kryształ	12	1	1-47

26-27 października: Grom – Olimpia • Victoria – Andoria • Pogoń – Olender • Graf – Bodaczów • Kryształ – Huczwa • Tanew – Potok • Błękitni – Omega • Olimpiakos – Korona.

Tanew jest już wiceliderem

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Tanew Majdan Stary wiceliderem tabeli. Zespół trenera Bogdana Antolaka pokonał na wyjeździe Omegę Stary Zamość i w końcówce rundy jesiennej nabral przyspieszenia

BARTOSZ SURMAN

Mecz w Starym Zamościu zapowiadał się jako jedno z najciekawszych spotkań tej kolejki i z pewnością nie rozczarował kibiców. Spotkanie świetnie zaczęło się dla miejscowych. W 11 minucie piłkę na około 30 metrów przejął Bartosz Nizioł i popędził w pole karne gości. I choć oddając strzał nie zdołał utrzymać równowagi to jego uderzenie wpadło do siatki ekipy z Majdanu Starego.

Na kolejnego gola przyszło poczekać do 30 minuty. Wówczas po strzale Arkadiusza Kusiaka zza pola karnego bardzo niepewnie interweniował stojący w bramce Omegi Jakub Wołoszyn, a z dobitką pospieszył Mateusz Dziurdza i z bliska wpakował piłkę do siatki. 10 minut później ten sam zawodnik miał już na koncie dublet. Tym razem po dograniu piłki z prawej strony w poprzeczkę huknął Arkadiusz Kusiak, a Dziurdza wykazał się dużym sprytem i strzałem głową skierował futbolówkę do bramki.

Po zmianie stron Omega ruszyła do odrabiania strat



Tanew Majdan Stary (białe stroje) po tej kolejce wskoczyła na drugie miejsce w tabeli

FOT. AMELIA BABIARZ/POGOŃ 96 ŁASZCZÓWKA

i już w 48 minucie sędzia podyktował rzut karny dla miejscowych po zagranii piłki ręką przez jednego z zawodników gości. Do piłki ustawionej na 11. metrze podszedł Damian Dołba i pokonał Arkadiusza Kniacza. Remis nie utrzymał się jednak długo. W 55 minucie rzut karny wywalczyli tym razem goście, a jego pewnym egzekutorem został Kacper Maciocha. Później oba zespoły miały kolejne podbramkowe

okazje, ale wynik się nie zmienił. Natomiast w 88 minucie Tanew postawiła kropkę nad i. Maksymilian Kubik będący w narożniku pola karnego popisał się błyskotliwym dryblingiem i z bliska uderzył nie do obrony ustalając wynik sobotniego spotkania.

– Strzeliliśmy w Starym Zamościu cztery bramki i można powiedzieć, że zagraliśmy na czwórkę z plusem. Jechaliśmy do Starego Zamościa znając już wynik

meczu Pogoni 96 Łaszczówka z BKS Bodaczów więc motywacji do walki nam nie brakowało – mówi Bogdan Antolak, trener Tanwi. – Straciliśmy szybko gola po naszym dużym błędzie, ale zespół nie podłamał się i później strzelił dwa gole. Po zmianie stron rywale otrzymali rzut karny po mocno kontrowersyjnej sytuacji. To jeszcze mocniej nas podrażniło i po kilku minutach ponownie byliśmy na prowadzeniu. Natomiast

bramka w końcówce w zasadzie zamknęła mecz. Cieszę się bardzo z tej wygranej, bo pokonaliśmy solidny zespół dowodzony przez bardzo dobrego trenera. Zagraliśmy ambitnie i moim zdaniem byliśmy bardziej zdeterminowani. Nie popadamy jednak w samozachwyt bo liga jest wyrównana, a tabela bardzo spłaszczona. Każdy może w niej wygrać z każdym – kończy trener ekipy z Majdanu Starego.

Dzięki wygranej w Starym Zamościu i jednocześnie porażce Pogoni 96 Łaszczówka ekipa z Majdanu Starego wskoczyła na drugie miejsce w tabeli. W następnej kolejce Tanew zagra u siebie z Potokiem Sitno.

Omega Stary Zamość – Tanew Majdan Stary 2:4 (1:2)

Bramki: Nizioł (11), Dołba (48-karny) – Dziurdza (30, 40), Maciocha (55), Kubik (88).

Omega: Wołoszyn – Kotodziejczuk, Pieczykolan, Ciurysek, Otręba (80 Wasiura), Buczek (73 Lichota), Dyrkacz, Dołba, Fidler, Nizioł, Baran (72 Grymuza).

Tanew: Kniacz – Papierz (80 Dziura), Legieć, Ł. Kusiak, K. Blicharz, Skarek (83 Kowal), Rymarz (75 Kielbasa), Maciocha, Kubik, Dziurdza, A. Kusiak.

Sędziował: Kluk.

Wymarzony debiut nowego trenera

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA BKS Bodaczów zatrudnił nowego trenera, który w debiucie dokonał nie lada wyczynu. Sebastian Luterek, bo o nim mowa, w swoim pierwszym meczu na ławce beniaminka pokonał wicelidera rozgrywek Pogon 96 Łaszczówka

Po porażce BKS z Victorią Łukowa zarząd beniaminka najciekawszej ligi świata zdecydował o zakończeniu współpracy z trenerem Jarosławem Wolskim. Niebawem klub poinformował, że nowym szkoleniowcem drużyny został Sebastian Luterek, a więc trener, który latem pożegnał się z czwartoligowym Gryfem Gminą Zamość.

Debiut nowego szkoleniowca przypadł na starcie z zajmującą drugie miejsce w tabeli Pogonią 96 Łaszczówka. Faworytem do zwycięstwa byli goście, ale gospodarze podeszli do spotkania z wyżej notowanym rywalem bardzo ambitnie. W 22 minucie miejscowi



Piłkarze BKS Bodaczów (żółte koszulki) zaczęli grę pod wodzą trenera Sebastiana Luterka od zwycięstwa

FOT. DW

przejęli piłkę około 30 metrów od bramki. Po chwili piłka trafiła do Sebastiana Kurzawy, a ten strzałem

z lewej nogi pokonał bramkarza gości i do przerwy gospodarze byli na minimalnym prowadzeniu.

Po zmianie stron wynik dość długo się nie zmieniał. Jednak w 67 minucie miejscowi zadali kolejny cios. Znow w roli głównej wystąpił Kurzawa kończąc składną, dwójkową akcję skutecznym strzałem. Tym samym nowy trener BKS sprawił wraz ze swoimi podopiecznymi sporego kalibru niespodziankę.

– Oczywiście zależało mi bardzo, by nowy rozdział zacząć od dobrego spotkania. Przyjechał do nas wicelider, a w starciu z nim wywalczyliśmy trzy punkty i nie straciliśmy bramki, co uważam również za bardzo ważny aspekt – mówi Sebastian Luterek, nowy trener BKS. – Sam mecz mógł się podobać, bo obie drużyny postawiły na otwartą grę. Mogliśmy strzelić więcej

bramek, bo raz piłka trafiła w słupek, a w innej sytuacji zabrakło nam precyzji przy lobowaniu bramkarza. Rywal też miał jednak swoje okazje trafiając chociażby w poprzeczkę. Cieszę się z udanego debiutu, ale czeka nas jeszcze dużo pracy – ocenia nowy trener beniaminka zamojskiej klasy okręgowej.

A co w ogóle skłoniło trenera do powrotu na ławkę trenerską po pożegnaniu się z seniorskim zespołem Gryfa? – Na początku zaznaczę, że nadal pracuję w Gryfie przy grupach młodzieżowych. Od seniorskiej piłki chciałem natomiast odpocząć przynajmniej przez pół roku. Jednak sporą część wolnego czasu spędzałem... na meczach lokalnych drużyn. I z czasem

zaczynało mi coraz bardziej brakować tej piłkarskiej adrenaliny. Jestem teraz z Bodaczowem i umówiliśmy się z zarządem na współpracę do końca rundy jesiennej. Natomiast w zimie siądziemy do rozmów na temat dalszej przyszłości – kończy nowy szkoleniowiec BKS.

BARTOSZ SURMAN

BKS Bodaczów – Pogoń 96 Łaszczówka 2:0 (1:0)

Bramki: Kurzawa (22, 67).

BKS: Ryń – A. Cymerman, Laskowski, Zwolak, P. Cymerman, Krzywonos, Sas, Kurzawa, Woźniak, Piatek (59 Klimkiewicz), Pogoń (52 Mielnik).

Pogoń: Mańkut – Podborny, Małka (80 Czerwona), Żurawski, Wróbel, Krawczyk (46 Pisarczyk), Lasota, Towbin, Lis, Kłos, Kuks (80 J. Jeruzal).

Sędziował: Tucki.

Kontynuują zwycięską serię

PLUSLIGA SIATKARZY W wyjazdowym spotkaniu 7. kolejki Bogdanka LUK Lublin pokonała GKS Katowice 3:0. Tym samym lublinianie nadal są niepokonani. MVP wybrany został przyjmujący lubelskiego zespołu Wilfredo Leon.

Pierwszy punkt zdobyli gospodarze (1:0 atak Yevheni Kisiliuk). Po kilku akcjach miejscowi prowadzili 4:2. Lublinianie musieli gonić wynik (7:5 po zablokowaniu na potrójnym bloku Bennie Tuinstry). Wilfredo Leon doprowadził do remisu 8:8 atakiem z piłki przechodzącej. Pierwsze kilkupunktowe prowadzenie przyjezdnym dał Fynnian McCarthy. Kanadyjczyk pociągnął seta zagrywką. Przy jego serwisie lublinianie wyszli na 12:8. Powoli na swój poziom zaczął wchodzić Wilfredo Leon (14:10 dla Bogdanki LUK). Kubańczyk z polskim paszportem zapunktował na 19:14, a Kanadyjczyk zagrał kolejnego asa na 21:17. Gospodarze nie zamierzali jednak poddać się bez walki. Rozgrywający GKS Katowice Joshua Tuaniga obył lubelski blok i prowadzenie gości stopniało do punktu (22:21). W końcówce swoje zrobił Leon. Najpierw skończył atak po skosie na 23:22, a następnie zagrał asa (24:22). W kolejnej akcji srebrny medalista igrzysk olimpijskich z Paryża zaszer-



Siatkarze Bogdanki LUK Lublin odnieśli siódme zwycięstwo z rzędu i wciąż są niepokonani w PlusLidze

FOT. PLUSLIGA

wował w siatkę (24:23). Seta zakończył środkowy Aleks Grozdanow (25:23). Partia otwarcia trwała 28 minut.

Druga odsłona rozpoczęła się od ataku McCarthy'ego (1:0). Goście wygrywali już 4:1. Katowiczanie podjęli jednak rękawicę i walczyli (6:5

dla Bogdanki LUK), doprowadzili nawet do remisu 7:7. W odpowiedzi Leon po raz kolejny postraszył zagrywką (13:10 dla przyjezdnych). W tym momencie o przerwę w grze poprosił szkoleniowiec gospodarzy Grzegorz Słaby. Mimo to prowadzenie

lublinian wzrosło do sześciu punktów (19:13).

Wysoki wynik jakby uspił przyjezdnych i zmobilizował miejscowych. GKS nieco odrobił straty (17:19). W końcówce lublinianie już mieli więcej do zaoferowania. Punktował Leon (22:19),

a partię zakończył Mateusz Malinowski (25:20).

Trzeci set był już ostatnim. Gospodarze podarowali punkty po autowym ataku Damiana Domagały (0:2). Po atakach Leona było 4:2 i 5:3 dla lublinian. Dobrze w zagrywce i ataku spisywał się także Bennie Tuinstra, ze skrzydła piłki kończył Mateusz Malinowski (13:8), Aleks Grozdanow (14:9). W końcówce na placu gry w drużynie z Lublina pojawili się Mikołaj Sawicki i Jan Nowakowski. Zmiennicy również zaczęli punktować. Piłki przechodzące kończył atakiem Nowakowski (18:11, 21:12), a Sawicki atakiem ze skrzydła (22:12). Ostatni punkt w meczu zdobył z prawego skrzydła Malinowski (25:16). MVP wybrany został Wilfredo Leon.

(GROM)

GKS Katowice - Bogdanka LUK Lublin 0:3 (23:25, 20:25, 16:25)

GKS: Tuaniga (2), Rusowicz (4), Bouguerra (4), Gomułka (4), Krulicki (4), Kisiliuk (15), Mariański (libero) oraz Berger (5), Gibek, Domagała (2), Ogórek (libero).

Bogdanka LUK: Komenda, Grozdanow (9), Leon (14), Sasak (2), Tuinstra (10), McCarthy (6), Hoss (libero) oraz Czyrek, Malinowski (5), Sawicki (2), Nowakowski (2).

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 7. kolejki: GKS Katowice - Bogdanka LUK Lublin 0:3 (23:25, 20:25, 16:25) • PGE Projekt Warszawa - Asseco Resovia Rzeszów 3:2 (25:19, 21:25, 22:25, 25:18, 15:9) • Aluron CMC Warta Zawiercie - Indykpol AZS Olsztyn 3:1 (22:25, 25:20, 25:22, 25:22) • Cuprum Stilon Gorzów Wielkopolski - Jastrzębski Węgiel 1:3 (29:27, 21:25, 15:25, 21:25) • Trefl Gdańsk - PSG Stal Nysa 1:3 (25:22, 21:25, 16:25, 21:25) • PGE GiEK Skra Bełchatów - Nowak-Mosty MKS Będzin 3:1 (23:25, 25:19, 25:19, 25:21) • Ślepsk Małow Suwałki - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:2 (25:21, 16:25, 25:22, 20:25, 15:13) • Steam Hemarpol Norwid Częstochowa - Barkom Każany Lwów zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Projekt	8	20	22:7
2. Bogdanka LUK	7	19	21:7
3. Jastrzębski	7	19	20:7
4. Zawiercie	7	15	17:10
5. Skra	7	14	16:11
6. ZAKSA	7	14	16:12
7. Częstochowa	6	10	13:11
8. Gorzów	7	10	14:15
9. Ślepsk	7	8	13:16
10. Resovia	6	8	11:14
11. Trefl	7	8	13:18
12. Nysa	6	7	10:13
13. Będzin	7	7	10:15
14. Olsztyn	7	3	7:18
15. Katowice	8	3	6:22
16. Lwów	6	0	5:18

22 października: Resovia - Częstochowa • Zawiercie - Gorzów • **23 października:** Jastrzębski - Trefl • Bogdanka LUK - ZAKSA (godzina 20.30) • Lwów - Olsztyn przełożony na 5 listopada • Nysa - Skra przełożony na 12 listopada • Nowak-Mosty MKS Będzin - Ślepsk przełożony na 27 listopada.

Znowu są liderem

PLS 1. LIGA SIATKARZY ChKS Chełm pokonał BKS Visłę Proline Bydgoszcz 3:1 i powrócił na pierwsze miejsce w tabeli

Przed tygodniem chełmianie stracili fotel lidera na korzyść PZL Leonardo Avia Świdnik. Po przerwie w grze wynikającej z nieparzystej liczby drużyn w PLS 1. Lidze podopieczni Krzysztofa Andrzejewskiego mierzyli się na wyjeździe z solidnym zespołem BKS Visły Proline. Najbardziej zacięty był drugi set wygrany przez chełmian na przewagę (33:31). Mecz zakończył się zwycięstwem Mariusza Marcyniaka i spółki w czterech partiach. MVP wybrany został rozgrywający ChKS Kanadyjczyk Jay Blankenau.

(GROM)

BKS Visła Proline Bydgoszcz - ChKS Chełm 1:3 (21:25, 31:33, 25:12, 18:25)

BKS Visła Proline: Kaźmierczak (7),

Barrera (15), Polczyk (13), Miniak (2), Jacznik (1), Krysiak (14), Malinowski (libero) oraz Szarek, Bień, Kacperkiewicz, Rymarski (10), Dzierżyński (libero).

ChKS: Rusin (9), Marcyniak (6), Blankenau (4), Łapszyński (14), Swodczyk (8), Goss (19), Fijałek (libero) oraz Gonciarz, Olszewski, Piotrowski, Rakowski.

MVP: Jay Blankenau (ChKS Chełm).

Pozostałe wyniki 6. kolejki: MKST Astra Nowa Sól - Olimpia Sulęcín 3:1 (25:20, 21:25, 25:17, 25:22) • MCKiS Jaworzno - KPS Siedlce 2:3 (25:22, 25:19, 21:25, 23:25, 13:15) • AZS AGH Kraków - REA BAS Białystok 1:3 (29:27, 21:25, 20:25, 22:25) • SMS PZPS Spała - CUK Anioły Toruń 0:3 (21:25, 25:27, 12:25) • Mickiewicz Kluczbork - BBTS Bielsko-Biała 0:3 (21:25, 26:28, 20:25) • 20-10-2024 15:00 WKS Czarni Radom - Lechia Tomaszów Mazowiecki 0:3 (21:25, 22:25,

21:25) • pauzowała PZL Leonardo Avia Świdnik.

1. ChKS	5	15	15:2
2. Siedlce	6	15	17:7
3. Avia	5	14	15:4
4. Lechia	6	12	13:6
5. Mickiewicz	6	11	13:10
6. BAS	5	10	12:9
7. BBTS	5	10	11:8
8. Anioły	6	10	12:9
9. Jaworzno	6	10	12:11
10. Visła	5	7	10:9
11. Astra	4	3	5:10
12. AGH	6	3	5:15
13. Czarni	5	2	6:14
14. Olimpia	6	1	4:1
15. Spała	6	0	0:18

24 października: Anioły - Czarni • **26 października:** Olimpia - Jaworzno • PZL Leonardo Avia - Visła • Spała - BAS • Siedlce - AGH • ChKS - Astra • Lechia - BBTS • pauzuje Mickiewicz.

Zostały wicemistrzyniami

ZAPASY Zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm zdobywały medale podczas międzynarodowych mistrzostw Polski kadetek w zapasach kobiet

Zawody rozegrane zostały w Kraśniku, wzięły w nich udział zapaśniczki w wieku 15-17 lat. Do rywalizacji o trofea, oprócz polskich klubów, przystąpiło dziewięć zagranicznych ekip, z: Kanady, Ukrainy, Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Grecji, Izraela i USA. W silnej międzynarodowej obsadzie bardzo dobrze zaprezentowały się reprezentantki Cementu - Gryfa Chełm. Podopieczne trenerów Dariusza Kucharskiego i Igora Lobasa, po zaciętych pojedynkach, wróciły do Chełma z dwoma tytułami międzynarodowych wicemistrzyń Polski. Wywalczyły je Oliwia Jankowska i Natalia Nikitich. W klasyfikacji drużynowej Cement - Gryf Chełm zajął drugie miejsce.

Tuż za podium, na wysoko punktowanych piątym miejscach, zawody ukończyły Roksana Sawicka i Maja

Radelczuk. Kolejnym startem dla grupy dziewcząt będą międzywojewódzkie mistrzostwa młodzieży, które odbędą się w Zgierz. (GROM)

XII MIĘDZYNARODOWY TURNI O PUCHAR ZIEMI KRAŚNICKIE

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA POLSKI KADETEK I KADETÓW W ZAPASACH - STYL WOLNY



Zawodniczki Cement-Gryfa Chełm zdobyły dwa srebrne medale podczas mistrzostw w Kraśniku

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

ORLEN SUPERLIGA
PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 9. kolejki: Azoty Puławy - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 29:35 (15:18) • Zepster KPR Legionowo - ORLEN Wisła Płock 26:33 (16:20) • Górnik Zabrze - PGE Wybrzeże Gdańsk 31:26 (17:12) • Industria Kielce - Energa MKS Kalisz 39:28 (16:13) • Energa MMTS Kwidzyn - COROTOP Gwardia Opole 24:31 (9:14) • REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski - Chrobry Głogów 30:31 (17:17) • poniedziałek: MKS Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław.

1. Kielce	9	24	330-235
2. Płock	7	21	226-158
3. Chrobry	8	16	230-216
4. Azoty	9	16	307-321
5. Kalisz	9	15	277-268
6. Gwardia	9	15	260-273
7. Wybrzeże	9	14	262-285
8. Górnik	9	12	267-250
9. Ostrowia	8	12	257-244
10. Zagłębie	7	10	200-218
11. Kwidzyn	8	8	219-242
12. Piotrkowianin	9	6	240-291
13. Śląsk	6	5	164-183
14. Legionowo	9	0	237-292

23 października: Kwidzyn - Ostrowia • **25 października:** Gwardia - Płock • Kalisz - Legionowo • **26 października:** Chrobry - Górnik • **27 października:** Śląsk - Kielce • Piotrkowianin - Zagłębie • Wybrzeże - Azoty.

Przykra niespodzianka

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu dziewiątej kolejki Azoty Puławy przegrały na własnym terenie z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski 29:35. Była to pierwsza porażka gospodarzy przed swoimi kibicami, a kolei dla gości to pierwsza wygrana w sezonie



Czeka nas bardzo trudne spotkanie. Piotrkowianin przegrał trzy mecze po rzutach karnych i tak zdobył jedyne trzy punkty w tym sezonie. Mamy swoje problemy kadrowe, mimo to zrobimy wszystko aby trzy punkty zostały w Puławach. Na pewno będzie ciężko wygrać - mówił przed pierwszym gwizdkiem szkoleniowiec puławian Patryk Kuchczyński.

Początek nie zapowiadał tak słabego występu gospodarzy. Na 1:0 z rzutu karnego, wykonywanego na raty, trafił Kacper Adamski. Szybko z tzw. siódemki wyrównał etatowy wykonawca Paweł Kowalski (1:1). Zespoły poszły na wymianę ciosów. W czwartej minucie, po udanej interwencji w bramce Zurabiego Tsintsдзе piłka trafiła do Adamskiego, a ten bez problemów rzutem przez całe boisko posłał ją do pustej bramki gości (3:1). Sytuacja powtórzyła się chwilę później (5:2 w szóstej minucie). Dwie bramki przewagi miejscowi mieli jeszcze w 10 minucie, kiedy do siatki z koła trafił Ignacy Jaworski (8:6). Młody obrotowy nie mógł liczyć na zmianę na swojej pozycji, gdyż Kelian



Azoty Puławy sprawiły sobie i kibicom przykrą niespodziankę - przegrały we własnej hali z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski

FOT. ORLEN SUPERLIGA

Janikowski wykluczony został z gry z powodu urazu.

Ubytki kadrowe puławian i brak wartościowych zmienników zaczęły być widoczne wraz upływem czasu. W 18 minucie goście doprowadzili

do remisu 11:11. Minutę później Paweł Kowalski zamienił rzut karny na gola i Piotrkowianin po raz pierwszy objął prowadzenie (12:11). Mimo że miejscowi szybko wyrównywali, ale pierwsza połowa

zakończyła się wygraną gości 18:15.

Straty z pierwszej części meczu były jeszcze do odrobienia w drugiej odsłonie. Deklarować coś to jedno, a zupełnie czym innym jest

wdrożenie obietnic w życie. Puławianie starali się doprowadzić do remisu lecz spotykali się z agresywną i szczelną obroną gości. Gra Azotów stawała się coraz bardziej czytelna. Ataki środkiem i dogrywanie do koła często nie spotykały drogi do bramki. Dwoił się Jaworski, swojego dnia nie miał też Łukasz Gogola, jeden z reżyserów gry miejscowych. Słabo funkcjonowała puławska obrona. Efekt? W 45 minucie gospodarze przegrywali już 20:29. I praktycznie było po meczu. Ambitna postawa i gra do końca pozwoliły jedynie na kosmetykę wyniku. Azoty przegrały z Piotrkowianinem 29:35. - Piotrkowianin był od nas lepszy w każdym elemencie. Zagraliśmy najgorszy mecz w sezonie - podsumował bramkarz Azotów Wojciech Borucki.

(GROM)

Azoty Puławy - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 29:35 (15:18)

Azoty: Tsintsдзе, Borucki - Adamski 9, Gogola, Zarzycki 3, Marciniak 2, Jaworski 9, Antolak, Sesić, Dikhaminija 4, Jarosiewicz 2. **Kary:** 8 minut.

Piotrkowianin: Chmurski, Kot - Żyszkiewicz 9, Rutkowski 9, Kowalski 6, Mastalerz 4, Szopa 3, Grzesik 2, Surosz 1, Matyjasik 1, Wadowski, Drózd, Filipowicz, Pożarek, Makowiejew. **Kary:** 14 minut.

Mają pierwsze punkty

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W 6. serii spotkań AZS AWF Biała Podlaska pokonał Siódemka Miedź Huras Legnica 32:27

Długo na pierwszą zdobycz w sezonie 2024/2025 musieli czekać szczypiarze z Białej Podlaskiej. Podopieczni Marcina Stefańca odnieśli pierwsze ligowe zwycięstwo. Początek nie napawał jednak optymizmem. W drugiej minucie gospodarze przegrywali 0:1, w czwartej 0:3. Z kolei po siedmiu minutach gry na tablicy wyników było 6:2 dla Siódemki Miedź Legnica. Jeszcze w 19 minucie AZS przegrywał 7:10. Kluczowe dla meczu było kolejne sześć minut, które akademicy będą mile wspominać. W tym czasie zdobyli sześć bramek z rzędu i objęli prowadzenie 13:10. Pierwsza połowa zakończyła się remisem 14:14.

W drugiej części legniczanie wychodzili na prowadzenie: 18:16, 20:17, 21:18. Między 44, a 46 minutą gospodarze jeszcze solidniej zabrali się do pracy. Efekt? Od 18:21 odrobili straty na 23:21. Tego prowadzenia akademicy już nie pozwolili sobie wydrzeć. AZS AWF wygrywał 24:22, 25:24, 27:25, 28:26, 30:26, 31:27. Ostatecznie zwyciężył 32:27. Ostatnie trafienie dla miejscowych zaliczył Dominik Antoniuk.

(GROM)

AZS AWF Biała Podlaska - Siódemka Miedź Huras Legnica 32:27 (14:14)

AZS BP: Adamiuk, Kwiatkowski - Rodak 6, Antoniuk 5, Grzenkowicz 4, Tarasiuk 4, Andrzejewski 3, Koc 3, Wierzbicki 2, Wojnecki 2, Burzyński 1, Kandora 1, Lewalski 1, Chepyha. **Kary:** 8 minut.

Stracili fotel wicelidera

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu kolejki KPR Padwa Zamość przegrała ze Stalą Gorzów Wielkopolski 27:36



Zamościanie przystępowali do spotkania z pozycji drugiej ekipy w lidze, goście tracili punkt i zajmowali trzecią lokatę. Gospodarze bardzo słabo zaczęli, w szóstej minucie przegrywali 0:5, w dziewiątej 1:8. Honorowe trafienie w tym czasie zaliczył dla Padwy Tomasz Fugiel. W międzyczasie z siedmiu metrów pomylił się Mateusz Morawski.

Taki rezultat postawił w bardzo niekorzystnej sytuacji podopiecznych Zbigniewa Markuszeckiego. Cały mecz był pogonią za wynikiem. Po 30 minutach miejscowi przegrywali już tylko 17:19.

W drugiej odsłonie zamościanie próbowali odrabiać straty. Niestety, poza początkiem 18:20, wraz z upływem

czasu to gorzowanie odejdzali z prowadzeniem: 18:22, 20:24, 21:25, 23:29, 25:32, 26:33 w 56 minucie. W tym momencie było już jasne, że komplet punktów pojedzie do Gorzowa Wielkopolskiego. KPR Padwa przegrała 27:36 i straciła, na korzyść Stali Gorzów, fotel wicelidera.

(GROM)

KPR Padwa Zamość - Stal Gorzów Wielkopolski 27:36 (17:19)

KPR Padwa: Gawryś, Dragan - Golański 7, Skiba 2, Szymański 4, Bączek 1, Małecki 4, Fugiel 2, Parovinchak 4, Morawski, Adamczuk, Guziewicz 1, Wleklak 2, Szeląg. **Kary:** 6 minut.

Pozostałe wyniki 6. kolejki: MKS Nielba Wągrowiec - Grot Blachy Pruszyński Anilana 28:27 (14:16) • AZS AWF Biała Podlaska - Siódemka Miedź Huras Legnica 32:27 (14:14) • Sandra Spa Pogoń Szczecin - MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie 30:21 (15:12) • Handball Stal Mielec - SMS ZPRP I Kielce 44:25 (20:12) • Jurand Ciechanów - KPR Fit Dieta Żukowo 29:26 (14:13) • WKS Grunwald Poznań - E.LINK Gwardia Koszalin 27:27 (14:17), rzuty karne 5:4.

1. Mielec	6	17	208-161
2. Gorzów	6	13	206-166

3. Pogoń	6	12	161-148
4. Nielba	6	12	156-162
5. Jurand	6	12	168-177
6. Padwa	6	11	192-164
7. Grunwald	6	9	171-166
8. Koszalin	5	8	156-148
9. Anilana	6	7	152-179
10. Legnica	5	6	134-136
1. Olimpia	6	5	165-188
12. Kielce	6	5	160-201
13. AZS BP	5	3	138-141
14. Żukowo	5	0	144-174

24 października: Legnica - Grunwald • **25 października:** Kielce - AZS BP • Anilana - Mielec • **26 października:** Olimpia - Nielba • Gorzów - Pogoń • **27 października:** Żukowo - Padwa • Gwardia - Jurand.

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY STRATEGICZNI



PARTNER KLUBU



Elbląg straszy Lublin

ORLEN SUPERLIGA KOBIEĆ MKS FunFloor swój mecz rozegrał już w środę, więc miał w chwilę na wzięcie oddechu. W weekend na uwagę zasługuje wysoka forma Energii Startu Elbląg

To właśnie najbliższy przeciwnik MKS FunFloor. Bezpośrednie spotkanie tych drużyn w hali Globus odbędzie się 30 października, tuż po reprezentacyjnej przerwie. Start w sobotę ograł 30:29 KPR Ruch Chorzów. O końcowym wyniku przesądziła Zuzanna Gorska. Bramkarka Startu na 20 sek. przed końcem kapitalnie obroniła rzut ze skrzydła Magdaleny Widuch. Elblązanki zainkasowały w ten sposób komplet punktów i są wiceliderem Orleń Superligi. (kk)

Wyniki: Młyny Stoisław Koszalin – Energa Szczepiorn Kalisz 32:24 • MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – Sośnica Gliwice 27:19 • KPR Ruch Chorzów – Energa Start Elbląg 29:30 • KGHM MKS Zagłębie Lubin – MKS FunFloor Lublin 24:25. **Mecz:** KPR Gminy Kobierzce – MKS URBiS Gniezno zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Zagłębie	6	15	167-119
2. Start	6	13	178-166
3. FunFloor	4	12	128-91
4. Gniezno	4	11	122-102
5. Kobierzce	4	9	115-106
6. Sośnica	5	6	115-121
7. Ruch	6	6	174-188
8. Piotrcovia	5	3	129-136
9. Młyny	6	3	148-176
10. Szczepiorn	6	0	130-201

30 października (awansiem): FunFloor – Start (godz. 18). **29 października – 3 listopada:** FunFloor – Młyny (3 listopada, godz. 16) • Start – Zagłębie • Gniezno – Ruch • Sośnica – Kobierzce • Szczepiorn – Piotrcovia.

Zaczęły od podziału punktów

PIŁKA NOŻNA KOBIEĆ Reprezentacja Polski zainaugurowała mistrzostwa świata U-17 od bezbramkowego remis z Japonią. W Biało-Czerwonych barwach wystąpiły dwie zawodniczki Górnik Łęczna

KAMIL KOZIOL

W reprezentacji prowadzonej przez Marcina Kasprówicza w pierwszej jedenastce pojawiły się Lena Marczak i Julia Ostrowska. Ta druga grała przez 63 min, kiedy została zmieniona przez Kingę Wyrrwas. Ostrowska może być zadowolona ze swojego występu, bo była bardzo aktywna. W 43 min powinna zanotować asystę, ale jej idealne podanie koncertowo zmarnowała Oliwia Związek. Marczak została zdjęta z murawy w 84 min i o jej występie można śmiało powiedzieć, że był solidny.

Z punktu widzenia polskiego kibica, najważniejszy moment czwartkowego spotkania miał miejsce w 36 min, kiedy Biało-Czerwone mogły cieszyć się bramką. Trwająca wiele minut analiza VAR zakończyła się jednak nie po myśli naszych zawodniczek, ponieważ sędzina uznała, że piłka nie przekroczyła całkowicie linii bramkowej. W drugiej połowie to Japonki miały niewielką przewagę, ale między słupkami polskiej bramki dobrze spisywała się Julia Woźniak.

– To Jak najbardziej cenny punkt. Trzeba go szanować. Ten mecz mógł różnie się ułożyć. I tak naprawdę nasze sytuacje bramkowe, klarowne, stuprocentowe mogły spr-



Julia Ostrowska rozegrała znakomite zawody w barwach reprezentacji Polski

FOT. FACEBOOK GKS GÓRNIK ŁĘCZNA

wić, że byśmy byli też zwycięzcami. Natomiast rywal też stworzył sobie sytuacje bramkowe, gdzie były problematyczne i sporne momenty. Ale wybroniłyśmy je. Tutaj świetna postawa Julii Woźniak i całego bloku obronnego, całego ze-

społu sprawiła, że podzieliliśmy się punktami z Japonią. Jeszcze raz przypomnę, że my byliśmy losowani z czwartego koszyka w mistrzostwach świata, a Japonia z pierwszego. Doskonale wiedzieliśmy, kto był faworytem. To w repre-

zentacji Japonii jest ogromne rozczarowanie. My nie jesteśmy rozczarowani. My bierzemy ten punkt i z głową podniesioną kończymy ten mecz – powiedział urodzony w Białej Podlaskiej Marcin Kaspróvicz, opiekun reprezentacji Polski.

– Gratuluję zespołowi takiej postawy, takiej determinacji, zaangażowania, woli walki. I przede wszystkim – tą największą niewiadomą była wydolność. I tutaj były fragmenty, gdzie inicjatywa była z naszej strony, byliśmy proaktywni, czyli tak jak zakładaliśmy, tak jak jest to wpisane w nas sposób grania. Natomiast były też momenty, gdzie inicjatywa była po stronie Japonii. Ale w dużej mierze kontrolowaliśmy te sytuacje. Dawało to bezpieczeństwo temu, co za chwilę wydarzy się w atakowaniu. W pierwszej połowie stworzyliśmy kilka sytuacji bramkowych, w drugiej połowie mieliśmy sytuacje bramkowe. Ktoś mógłby powiedzieć, że finalizacja nie była na najwyższym poziomie. Ta finalizacja będzie. To środowisko, które stwarzają mistrzostwa świata, rozwija nasze piłkarki, gramy coraz lepiej, z meczu na mecz jesteśmy lepsi – dodawał szkoleniowiec.

Dzisiaj w nocy Biało-Czerwone rozgrywały swój drugi mecz w fazie grupowej. On

jednak zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. W środę Polki wystąpią w rozgrywanym w Dominikanie turnieju po raz trzeci, a ich przeciwnikiem będą Brazylijki. Mecz rozpocznie się o godz. 22, a jego transmisja będzie dostępna na stronie internetowej TVP Sport.

TRÓJKA Z AWANSEM

W rozgrywanej w minionym tygodniu 1/32 finału Pucharu Polski województwo lubelskie miało czterech reprezentantów. Najbardziej efektywny występ zaliczył Górnik Łęczna. Podopieczne Patryka Błaziaka rozgromiły Stomilanki Olsztyn aż 9:0. Hat-trickiem popisała się Julia Piętaiewicz. Dwie bramki zdobyła Roksana Ratajczyk. Po bramce na swoich kontaktach zapisały Marcjanna Zawadzka, Katja Skupień, Aleksandra Posiewka i Jagoda Cyryniak. Z roli faworyta dobrze wywiązał się MOSiR Lubartów. Drugoligowiec rozbił 3:0 Dąb Zabierzów Bicheński po golach Igi Karpińskiej, Julii Wójcik i Krystyny Kusiak. O niespodziankę postarała się Unia. Lublinianki przewodzące II lidze pokonały 2:0 grający o poziom wyżej UJ Kraków. Trafienia w tym meczu zaliczyły Kaja Franaszczyk i Weronika Mazur. Jedynym zespołem, który pożegnał się z pucharowymi zmaganiem już na tym etapie są rezerwy Unii, które uległy aż 0:6 Targowiankę Targowisko.

Publikacja na 550 lat

WYDARZENIE W związku z przypadającym w tym roku jubileuszem 550-lecia (1474-2024) województwa lubelskiego stowarzyszenie Manufaktura Futbolu za aprobatą Zarządu Województwa Lubelskiego oraz Lubelskiego Związku Piłki Nożnej przygotowuje prestiżową publikację pod tytułem „550 ludzi futbolu na 550-lecie Województwa Lubelskiego”

Autorem książki jest Jacek Kosierb, który w latach 2022-2023 przygotował dwie części „100 Klubów na 100-lecie LZPN”, które traktowały o klubach i drużynach. Na kartach nowej publikacji czytelnicy będą mogli znaleźć mnóstwo historii związanych z ludźmi dla których futbol stał się prawdziwą życiową pasją. Pozostały już ostatnie dni na zgłoszenie się chętnych do udziału w tym projekcie.

– Zapraszam wszystkich tych, którzy pasjonują się piłką nożną i mają do opowiedzenia jakąś ciekawą historię z nią związaną. Wiem, że takich ludzi na Lubelszczyźnie nie brakuje i stąd pomysł na tego typu projekt. Na pewno będzie można przeczytać o tym co trener tysiąclecia Kazimierz Górski miał wspólnego z Motorem, Lublinianką czy Stalą Kraśnik. W końcu zostanie rozwikłana zagadka jakim autem za zdobycie srebrnego medalu

igrzysk olimpijskich w Barcelonie został nagrodzony Arkadiusz Onyszek. Czytelnicy znajdą informacje o tym jak i gdzie pierwsze kroki swojej futbolowej kariery zaczynali między innymi: Katarzyna Kiedrzynek, Grzegorz Bronowicki czy Jacek Bąk – przyznaje Jacek Kosierb, futbolowy pasjonat, dziennikarz czy autor monografii piłkarskich.

Co jeszcze będzie można znaleźć w książce? – Będzie wiele rozdziałów tematycz-

nych jak chociażby: „Jubileusze, jubileusze...”, „Sprawiedliwi z gwiazdką”, „Awans jest nasz!”, „Z zakrytą na boisko...”, „Spiker – władca mikrofonu!”, „Kolekcjonerzy są wśród nas” czy „W koszulce z Orłem na piersi...”. Całość zwieńczy galeria zdjęć drużyn, które w jubileuszowym roku uczestniczą w piłkarskiej rywalizacji od ekstraklasowego Motoru Lublin począwszy, a na zespołach występujących na ósmym poziomie rozrywkowym na

Lubelszczyźnie, czyli klasie B skończywszy. Ta publikacja będzie wyjątkowa. Miejsce na jej kartach znajdzie się nie tylko dla piłkarzy, ale także prezesów, działaczy, trenerów, kierowników drużyn, spikerów stadionowych, sędziów, dziennikarzy czy futbolowych kolekcjonerów. W ten sposób na trwałe zapiszą się oni na kartach historii lokalnego futbolu – dodaje Kosierb.

Książka ukaże się w połowie grudnia bieżącego roku

i dla entuzjastów futbolu w naszym regionie będzie znakomitą prezentacją pod choinkę. Każdy kto chciałby wejść w posiadanie takiej publikacji powinien się skontaktować z jej autorem pod numerem tel. 601 413 856 (SMS) lub email: jacek-kosierb@interia.pl Nakład książki będzie limitowany, a nieprzekraczalny termin przyjmowania rezerwacji został wyznaczony do dnia 31 października.

(GROM)

Czas zacząć bronić

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin już w czwartek rozegra kolejny mecz. Rywalem będzie Tauron GTK Gliwice

Przed sezonem gliwiczanie byli upatrywani jako jeden z tych zespołów, które powinny martwić się o ligowy byt. Pierwsze kolejki pokazały jednak, że niepotrzebnie martwiono się o dyspozycję GTK. W pierwszych dwóch kolejkach mierzyli się z przeciwnikami rywalizującymi w Koszykarskiej Lidze Mistrzów. I wprawdzie wysoko przegrali z King Szczecin, to w pierwszej kolejce pokonali różnicą 18 pkt WKS Śląsk Wrocław. Ich niedzielny mecz z MKS Dąbrowa Górnicza zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. Tauron to jednak zespół oparty na zawodnikach znanych z solidności, jak chociażby Łukasz Frąckiewicz czy Szwed Chris Czerapowicz. Kibice w Lublinie na pewno zwrócą uwagę na Martina Lakse, który był jednym z liderów Startu w czasach kiedy lubelski klub bił się o znacznie wyższe cele niż obecnie.

Start bowiem obecnie to klub z dolnej połowy stawki. Pokonanie w pierwszej kolejce Arriwa Polski Cukier Toruń zaciemnia nieco obraz sytuacji. Dwie domowe porażki z Legią Warszawa oraz Górnikiem Zamek Książ Wałbrzych sprowadziły optymistów na ziemię. – Musimy zacząć lepiej grać w obronie, jeżeli myślimy o jakichkolwiek zwycięstwach. W naszej lidze ciężko jest wygrywać tylko atakiem. Brakowało nam zawodnika, który potrafiłby wziąć ciężar gry na siebie – powiedział Wojciech Kamiński.

Na liście kontuzjowanych obecnie znajduje się CJ Williams. Doświadczony Amerykanin miał być liderem Startu, ale na razie średnio wywiązuje się ze swojej roli. W Toruniu zdobył wprawdzie 12 pkt, ale tydzień później w konfrontacji z Legią Warszawa na swoim koncie zapisał ledwie 8 „oczek”. Dodatkowo pudłuje dużo rzutów – w tym sezonie wykonał ich już 20, a trafił tylko 7. W najbliższych dniach nie będzie miał okazji do pracy nad swoją formą, bo doznał kontuzji stopy. Ten uraz może go wyłączyć z gry nawet na 4 tygodnie.

Mecz w Gliwicach rozpocznie się w czwartek o godz. 17.30. Spotkanie będzie transmitowane na antenie Polsatu Sport 2.

(KK)

Jest sukces, ale i rozczarowanie

KOLARSTWO TOROWE Dwóch zawodników Lubelskie Perła Polski Cycling Team wystąpiło w mistrzostwach świata. Kibice w Polsce liczyli na Mateusza Rudyka, ale on nie zdołał wywalczyć medalu ani w keirinie, ani w sprincie

KAMIL KOZIOL

Zdecydowanie bliżej był w tej pierwszej konkurencji. Rozgrywana w czwartek konkurencja jest jedną z najbardziej efektownych części kolarstwa torowego. Szczególną popularnością cieszy się w Japonii, gdzie na trybunach gromadzi tysiące widzów. W Danii, gdzie odbywały się mistrzostwa świata, z frekwencją również nie było problemów. Ich nie miał także Rudyk, który spokojnie przechodził przez kolejne fazy imprezy. W ćwierćfinale musiał walczyć chociażby z Harriem Lavreysenem, prawdziwą legendą kolarstwa torowego. Holender finiszował pierwszy, ale Rudyk był tuż za jego plecami.

W półfinale zaatakował jako pierwszy i to rywale musieli go gonić. Dwóch, Kolumbijczyk Kevin Santiago Quintero Chavarro oraz Japończyk

Kento Yamasaki ostatecznie go wyprzedzili, ale trzecie miejsce dało zawodnikowi Lubelskie Perła Polski Cycling Team awans do wielkiego finału. Co ciekawe, w drugim półfinale przepadł Lavreysen, co jeszcze zwiększało szansę polskiego kolarza. Niestety, w nim Rudyk pojechał dość pasywnie i na finiszu nie zdołał wyprzedzić większości rywali. Za jego plecami przyjechał tylko znakomity Holender, Jeffrey Hoogland, co oznaczało dla Rudyka zaledwie piąte miejsce. Wygrał Yamasaki, srebro zdobył Izraelczyk Mikhail Yakovlev, a brąz Quintero Chavarro.

Olbrzymim rozczarowaniem okazał się sprint. Rudyk w kwalifikacjach pojechał bardzo dobrze i ukończył je na 6 miejscu. Wydawało się więc że wszystko ma pod kontrolą. Pierwszą rundę przeszedł bez problemów odprawiając w niej

Australijczyka Ryana Elliotta. W kolejnej jednak przegrał z Brytyjczykiem Josephem Trumanem.

W Danii swoje umiejętności prezentował także Kacper Majewski. Ten przedstawiciel młodego pokolenia miał szansę rywalizacji w indywidualnym wyścigu na 4 km. W bardzo mocnej stawce Majewski zajął 13 miejsce zostawiając za plecami kilku bardziej utytułowanych zawodników. Wygrał Jonathan Milan. Włoch przy okazji ustanowił rekord świata na tym dystansie. Pozostałe miejsca na podium przypadły Brytyjczykom – Joshowi Charltonowi i Danielowi Bighamowi.

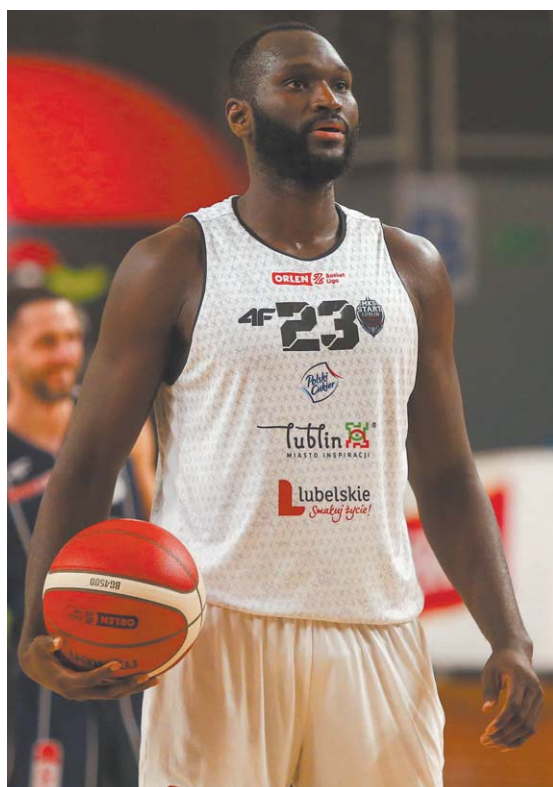
Mateusz Rudyk zakończył rywalizację w keirinie na piątym miejscu

FOT. FACEBOOK LUBELSKIE PERŁA POLSKI CYCLING TEAM



Wciąż czekają na triumf u siebie

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start przegrał po raz drugi z rzędu. W piątkowy wieczór lepszy od podopiecznych Wojciecha Kamińskiego okazał się beniaminek z Wałbrzycha



Ousmane Drame rozegrał dobre zawody, ale nie był w stanie uchronić Startu przed porażką

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Ta porażka to spore rozczarowanie, bo wydawało się, że to gospodarze są faworytem rywalizacji w hali Globus. W ich grze było jednak sporo apatii, a najbardziej raziły przegrane pojedynki 1x1 w defensywie.

W pierwszej kwarcie rywalizacja była bardzo wyrównana. Start był bardzo dobrze dysponowany w rzutach trzypunktowych, w których brylował Courtney Ramey. Nieźle wyglądało też rozgrywanie autów z linii końcowej. Po 7 min lublinianie prowadzili 23:15. Końcówka tej odsłony była już na korzyść przyjezdnych, którzy na początku drugiej kwarty wyszli na prowadzenie. Start kompletnie nie potrafił sobie poradzić z Dariuszem Wyką. Doświadczony podkoszowy był najlepszym zawodnikiem Górnika, a rywalizację skończył z 15 pkt na koncie.

W drugiej połowie trener Wojciech Kamiński próbował różnych sztuczek w defensywie. Momentami obiecująco wyglądała obrona strefowa, ale rywale w końcu znaleźli sposób rów-

niez na ten sposób defensywy stosowanej przez Start. W końcówce gospodarze w końcu zbliżyli się do wałbrzyszan na dystans zaledwie dwóch punktów. Wtedy jednak o sobie przypomnieli Ikon Smith. Jego dwie akcje ostatecznie zakończyły emocje w tym spotkaniu i zmusiły lublinian do pogodzenia się z porażką.

Oczywiście, na bicie na alarm jest jeszcze zdecydowanie za wcześnie, ale kibiców musi martwić fakt dwóch kolejnych domowych porażek. (kk)

Polski Cukier Start Lublin – Górnik Zamek Książ Wałbrzych 84:93 (31:26, 16:26, 25:25, 12:16)

Start: Ramey 14 (2x3), Lecomte 13 (1x3), De Lattibeaudiere 11, J. Karolak 11 (2x3), Szymański 2 oraz Drame 23 (2x3), Put 10, Krasuski 0, B. Pelczar 0,

Górnik: Wyka 15, Gotcher 15 (3x3), Gilbert 12, Kulka 9 (2x3), Bojanowski 5 (1x3) oraz Marchewka 13 (3x3), Smith 12 (1x3), Patton 6, Berzins 6, Wiśniewski 0,

Sędziowali: Maliszewski, Mordal i Pacek. **Widzów:** 963.

Pozostałe wyniki: WKS Śląsk Wrocław – Trefl Sopot 72:87

• Zastal Zielona Góra – Legia

Warszawa 84:94. Mecze AMW Arka Gdynia – King Szczecin, Tauron GTK Gliwice – MKS Dąbrowa Górnicza, Energa Icon Sea Czarni Słupsk – Anwil Włocławek i PGE Spójnia Stargard – Tarasola Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. Mecz Arriwa Polski Cukier Toruń – Dzikie Warszawa odbędzie się dzisiaj.

1. Trefl	3	6	267:239
2. Legia	3	5	251:239
3. Górnik	3	5	244:240
4. Anwil	2	4	176:140
5. King	2	4	179:148
6. Start	3	4	258:272
7. Śląsk	3	4	245:259
8. Dzikie	2	3	158:142
9. Toruń	2	3	169:164
10. Dąbrowa	2	3	151:147
11. Spójnia	2	3	157:154
12. Gliwice	2	3	167:170
13. Stal	2	3	133:154
14. Zastal	3	3	222:270
15. Energa	2	2	137:149
16. Arka	2	2	170:197

24-27 października: Gliwice – Start (czwartek, godz. 17.30)
• Górnik – Zastal • Śląsk – King
• Arriwa – Energa • Trefl – Stal • Anwil – Spójnia • Legia – Dzikie • Dąbrowa Górnicza – Arka.

Ostatnia szansa

FIBA EURO CUP KOSZYKAREK

W czwartek Polski Cukier AZS UMCS będzie miał ostatnią szansę na uratowanie swojej europejskiej przyszłości. Podopieczne Krzysztofa Szewczyka o godz. 15 rozpoczną rywalizację z Panathinaikosem Ateny

Greczynki początku grupowych zmagani na pewno nie zaliczą do udanych. Na inaugurację zostały rozgromione przez hiszpański Hozono Global Jais 54:101. W drugiej kolejce, już w mniejszych rozmiarach (75:86), Panathinaikos uległ UFAB 49. Polski Cukier AZS UMCS Lublin jest w tej samej sytuacji, co drużyna ze stolicy Grecji. To wszystko sprawia, że czwartkowy mecz urasta do rangi spotkania ostatniej szansy. Tylko zwycięzca zachowa realne szanse na awans do fazy pucharowej. Przegrany natomiast szanse na play-off będzie miał już tylko teoretycznie. Liderką Panathinaikosu jest Jazmine Jones. 28-letnia Amerykanka średnio zdobywa 20,5 pkt na mecz. Papiery na grę ma jednak wyjątkowo mocne, bo w 2020 r., kiedy reprezentowała barwy New York Liberty, została wybrana do najlepszej piątki debutantek WNBA. Regularną zawodniczką jest także Ioanna Chatzileonti. Greczynka w obu spotkaniach EuroCup notowała dwucyfrowe wyniki – 13 pkt z Hozono i 11 pkt z UFAB. – Cały czas niezmiennie wierzymy w awans do fazy pucharowej – zapewnia Magdalena Szymkiewicz, koszykarka Polskiego Cukru AZS UMCS. Rywalizacja w Atenach rozpocznie się w czwartek o godz. 15. Transmisję z niego można obejrzeć na kanale FIBA na portalu YouTube. (KK)

Genialny występ Szymkiewicz

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS wygrał w Toruniu z Energią 91:74. A to oznacza, że drużyna z Lublina na krajowym podwórku po trzech kolejkach ma na koncie trzy zwycięstwa. Nadal przewodzi też tabeli

Kamil Koziół

Łatwość z jaką lubelski klub odniósł wczorajsze zwycięstwo była zaskakująca. Przyjezdne musiały sobie radzić bowiem bez swoich liderów – Aleksandry Stanacev oraz Stelli Johnson, które są kontuzjowane. Wobec tych problemów Krzysztof Szewczyk zdecydował się na dość niecodzienną metodę rozgrywania spotkania i prawie przez cały mecz eksploatował szóstkę zawodniczek. Każda koszykarka z wyjątkiem piątki spędziła na parkiecie ponad 30 min, a Magdalena Szymkiewicz nie zeszła na ławkę rezerwowych ani razu. Jedyną rezerwową, która na dłużej pojawiła się na parkiecie była Olga Trzeciak. Przedstawicielki młodego pokolenia – Maja Kusiak oraz Justyna Adamczuk zaliczyły tylko epizodyczne wejścia.

Początkowo wydawało się, że taka taktyka nie zda rezultatu bo w pierwszej kwarcie inicjatywa należała do gospodyń. Szybko jednak lubelskie koszykarki zaczęły rządzić na parkiecie i już po pierwszej kwarcie prowadziły 22:13. Później różnica między obiema ekipami już głównie rosła regularnie osiągając dwucyfrowe rozmiary. Ostatecznie akademickie zwyciężyły aż 91:74 i pewnie przewiodą ligowej tabeli.

Bohaterką rywalizacji w Toruniu była Magdalena Szymkiewicz. 22-latką zapamięta to popołudnie najprawdopodobniej do końca życia, bo rozegrała najlepszy mecz w swojej dotychczasowej karierze. Szymkiewicz była praktycznie wszędzie i zakończyła rywalizację z 35



Magdalena Szymkiewicz (z piłką) w Toruniu trafiła niemal z każdej pozycji. FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

pkt na koncie. Wynik uzupełniła jeszcze 10 asyst, co pozwoliło jej skompletować double-double. Po raz kolejny nie zawiódła także Laura Miskiniene. W przypadku Litwinki dobry występ jest już pewną normą, bo ona błyszczy prawie w każdym spotkaniu. W Toruniu zdobyła 18 pkt i zebrała 15 piłek. W przeciwniczce najlepiej spisała się Sarah Mortensen, która zdobyła 13 pkt.

Energia Toruń – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 74:91 (13:22, 19:26, 24:23, 18:20)

Energia: Mortensen 13 (2x3), Stankiewicz 10 (2x3), Wheeler 10 (1x3), Kapinga Mawewa 8, Batura 3 (1x3) oraz Marcinkowska 12, Walczak 11, Ossowska 7 (1x3), Grzędziela 0.

Lublin: Szymkiewicz 35 (4x3), Miskiniene 18, Kulińska 13 (1x3), Ullmann 12 (1x3), Zempare 8 oraz Trzeciak 5 (1x3), Adamczuk 0, Kusiak 0.

Sędziowali: Podkowińska, Skorek, Ulewirski. **Widzów:** 250.

Pozostałe wyniki: VBW Gdynia – IKS Śląza Wrocław 75:61 • Enea AZS Politechnika Poznań – KS Basket Bydgoszcz Ekstraklasa sp. z o.o. 96:74 • SKK Polonia Warszawa – KGHM BC Polkowice 67:79. Mecz MB Zagłębie Sosnowiec – PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Lublin	3	6	253:213
2. Polkowice	3	6	242:221
3. Gdynia	3	5	245:216
4. Energia	3	5	237:232
5. Śląza	3	4	219:211
6. Polonia	3	4	200:218
7. Poznań	3	4	230:251
8. Zagłębie	2	3	156:136
9. Bydgoszcz	3	3	189:242
10. Gorzów Wlkp.	2	2	133:164

25-27 października: Bydgoszcz – Śląza • Gdynia – Polonia • Polkowice – Zagłębie • Gorzów Wlkp. – Energia • Lublin – Poznań (niedziela, godz. 20).

Inni potrafią wygrywać

FIBA EURO CUP KOSZYKAREK UFAB 49

jest już bardzo blisko awansu do fazy pucharowej

Sytuacja w grupie B, w której występuje Polski Cukier AZS UMCS Lublin staje się coraz bardziej klarowna. Czwartkowe wydarzenia sprawiły, że po dwóch kolejkach bardzo blisko awansu do fazy pucharowej są Hozono Global Jais oraz UFAB 49. O wyczynie Hiszpanek piszemy obok, dlatego warto zauważyć również kolejny dobry występ Francuzek. One pokonały na wyjeździe 86:75 grecki Panathinaikos Ateny. Bohaterką spotkania była Joy Adams, która zdobyła 12 pkt. O 3 pkt lepsza była Amerykanka Ameryst Alston. Lublinianki wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo. Inne drużyny z naszego kraju występujące w FIBA EuroCup radzą sobie zdecydowanie lepiej. Dwa zwycięstwa na swoim koncie w grupie H ma VBW Gdynia. Drużyna z nad Bałtyku pokonała 80:73 Kibirkstis Wilno. Tyle samo punktów, tyle że w grupie I ma MB Zagłębie Sosnowiec, które w ostatniej kolejce bez problemów ograło na wyjeździe TTT Ryga 74:54. Pierwszy sukces na europejskiej arenie zanotowała PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wielkopolski. Drużyna z województwa lubuskiego rozgromiła u siebie SoleMare by the sea AEL Limassol aż 91:52. (KK)

Wyniki: Panathinaikos Ateny – UFAB 49 75:86 • Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Hozono Global Jais 58:83.

1. Hozono	2	4	184:112
2. UFAB	2	4	178:144
3. Lublin	2	2	127:175
4. Panathinaikos	2	2	129:187

24 października: Panathinaikos – Lublin (godz. 15) • UFAB – Hozono.

Wiele odstępów dramatu

FIBA EURO CUP KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS Lublin wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo na arenie europejskiej

Praca wykonana przez Bernata Canuta Fonta, trenera Hozono Global Jais, jest imponująca. Podobnie jest również z jej efektami, bo skromny zespół lideruje silnej hiszpańskiej ekstraklasie, a po dwóch kolejkach FIBA EuroCup jest już jedną nogą w fazie pucharowej. Także jedną nogą, ale poza europejskimi pucharami, są już także zawodniczki Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. I nawet jeżeli dwukrotnie pokonają Panathinaikos Ateny, to trudno wierzyć w wyprzedzenie Hozono czy francuski UFAB 49.

Wiara jest mniejsza po czwartkowych wydarzeniach. Hozono Global Jais zweryfikowało zespół Krzysztofa Szewczyka, który na

krajowym podwórku nie zaznał jeszcze smaku porażki. W hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli dawno nie było drużyny, która z taką skutecznością trafiła za 3 pkt. Lider ligi hiszpańskiej trafił zza łuku aż 12 razy. Inna sprawa, że polski zespół pozwalał rywalowi na bardzo dużo. Brak agresji w obronie i kompletne odpuszczenie Petry Holesinskiej to najpoważniejsze grzechy z pierwszej połowy. Czeszka zresztą wykorzystała swoje szanse i w całym meczu trafiła aż 8 „trójek”. – Nasza obrona z pierwszej połowy ciężko nazwać koszykówką. Takie zaangażowanie na poziomie EuroCup po prostu nie przystoi. Jak nie umiesz nadążyć, to chociaż spróbuj sfaulować – grzmiał na pomeczowej konfe-

rencji prasowej Krzysztof Szewczyk. Zdenerwowaniu szkoleniowca nie ma się co dziwić – jego zawodniczki w ciągu pierwszych 15 min tylko 3 razy sfaulowały przeciwniczki.

Po zmianie stron nastąpiły dramaty innej natury. W końcówce trzeciej kwarty na parkiet upadła Aleksandra Stanacev. Serbska rozgrywająca nadepnęła na stopę rywalki i skrzyła staw skokowy. Zapewne teraz będzie czekać ją kilka dni odpoczynku od treningu, co na pewno nie pomoże w dojściu do właściwej formy. Bo tej z czwartkowej rywalizacji trudno nazwać odpowiednią. Dopelnieniem koszmaru była kontuzja Stelli Johnson z czwartej kwarty. Amerykanka upadła na parkiet w okolicach linii

środkowej, a pierwsze informacje mówiły o naderwaniu lub zerwaniu mięśnia. Taki uraz może wykluczyć ją na wiele miesięcy. W tej sytuacji końcowy wynik, nawet tak skrajnie niekorzystny, schodzi na nieco dalszy plan. (KK)

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Hozono Global Jais 58:83 (18:31, 20:26, 14:14, 6:12)

Lublin: Johnson 19 (1x3), Miskiniene 10, Stanacev 7 (1x3), Ullmann 5 (1x3), Zempare 4 oraz Szymkiewicz 4, Kulińska 4, Trzeciak 3 (1x3), Kusiak 2, Adamczuk 0, Nassisi 0, Goszczyńska 0.

Hozono: Holesinska 24 (8x3), Bertsch 16 (2x3), Alarcon 6 (1x3), Nelson 5 (1x3), Ayuso 5 oraz Sennechal 10 (1x3), Ginzo 8, Massey 6, Niemojewska 3 (1x3), Visscher 0.

Sędziowali: Uuehendrik (Estonia), Jaamaa (Finlandia), Svendsberg (Norwegia). **Widzów:** 602.



Aleksandra Stanacev doznała w czwartkowym meczu kontuzji. FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

KARTKA Z KALENDARZA

1833

urodził się Alfred Nobel, szwedzki chemik, przemysłowiec i fundator nagrody swojego imienia

1858

premiera operetki „Orfeusz w piekle” Jakuba Offenbacha

1917

urodził się Dizzy Gillespie, amerykański muzyk jazzowy

1923

w monachijskim Deutsches Museum otwarto pierwsze na świecie planetarium

1959

w Nowym Jorku otwarto Muzeum Guggenheima

1970

Amerikanin Garrick Ohlsson został laureatem I nagrody VIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie

1983

wmurowano kamień węgielny pod budowę Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi

1985

premiera filmu „Och, Karol!” w reżyserii Romana Załuskiego

87

metrów to długość statku SS *Soldek*. Był to pierwszy zbudowany po wojnie w Polsce statek pełnomorski, a został przekazany do eksploatacji 21 października 1949 roku

Muzyczna współpraca

MUZYKA Debiutancki singiel Jade – „Angel of My Dreams” – zgromadził ponad 50 milionów brytyjskiej listy przebojów. Teledysk utworu przez 10 dni był na 1. miejscu na YouTube i zdobył 8,8 mln wyświetleń. Piosenka przez dwa miesiące utrzymywała się w Top 20 oficjalnej brytyjskiej listy przebojów.

Teraz wokalistka znana z Little Mix prezentuje swój nowy singiel „Fantasy” wraz z teledyskiem w reżyserii Davida LaChapelle.

To utwór electro pop z domieszką disco, stworzony przez Jade we współpracy z Mikiem Sabbathem i Pablo Bowmanem; duetem odpo-

wiedzialnym za jej debiutancki singiel.

Nietypowy teledysk został nakręcony w Los Angeles i wyreżyserowany przez Davida LaChapelle stojącego za takimi znanymi teledyskami jak „Dirrty” Christiny Aguilery, „Everytime” Britney Spears i „Rich Girl” Gwen Stefani.



FOT. SONY MUSIC

Układ Słoneczny



FOT. BBC EARTH

DO ZOBACZENIA Naukowcy dysponują obecnie większą niż kiedykolwiek liczbą sond kosmicznych, które każdego dnia przemierzają nasz Układ Słoneczny. Wiemy, że każdego dnia na niebie nad nami dochodzi do niezliczonej liczby niezwykle wydarzeń: erupcji wulkanów większych niż największe ziemskie superwulkany; wiatru o

prędkości 1000 km/h, miotającego diamentami; oceanów wody eksplodujących w kosmos. Jak to wszystko wygląda?

Nowy serial BBC Earth „Układ Słoneczny” to pięć odcinków, w których naszym przodownikiem będzie profesor Brian Cox. Razem z nim odwiedzimy pokrytą wulkanami powierzchnię Wenus. Z sondą

Juno przelecimy obok erupcji wybuchających setki kilometrów w przestrzeń kosmiczną z maleńkiego księżycy Jowisza, Io. Zobaczymy kryształki lodu spadające na Marsie i czerwony szron na górskich szczytach Plutona.

„Żyjemy w złotym wieku eksploracji. Nasze sondy w tej chwili znajdują się na orbicie lub powierzchni pięciu z ośmiu planet naszego Ukła-

du Słonecznego, a wiele nowych misji jest w fazie przygotowania. W miarę napływu nowych danych budujemy coraz dokładniejszy obraz naszego Układu Słonecznego. Łaziki na Marsie badają prastare jeziora, dwie nowe misje zmierzają na lodowe księżycy Jowisza, by zbadać ich oceany pod kątem życia, a sonda kosmiczna New Horizons badając azotowe lodow-

ce Plutona zmienia nasze pojmowanie biologii. Czy jesteśmy sami we Wszechświecie? Być może odpowiedź znajdziemy na naszym kosmicznym podwórku” – mówi prof. Brian Cox.

Pierwszy odcinek „Układu Słonecznego” do zobaczenia w poniedziałek, 28 października o godz. 19:55 na kanale BBC Earth.

(OPRAC. RAD)

Lekka, biała i bardzo droga

TECHNOLOGIE Sposób na wydanie prawie 1500 złotych jest mnóstwo. Ciekawe ile osób wymieniłoby tu kupno myszki.

Firma Razer znana z produkowania akcesoriów dla graczy pochwaliła się myszką Viper Mini Signature Edition w kolorze białym. Mysz waży mniej niż 49 gramów i ma egzoskielet wykonany ze stopu magnezu.

Jest czujnik optyczny Razer Focus Pro 30K oraz przełączniki Razer Optical Mouse



FOT. RAZER

Switches Gen-3. Do tego technologia Razer HyperPolling, częstotliwość próbkowania na poziomie 8000 Hz. Są też wymienne ślizgacze Corning Gorilla Glass 3, taśmy Razer Mouse Grip Tape i „ekskluzywna 3-letnia gwarancja”.

Dla uzasadnienia astronomicznej ceny jest jeszcze informacja o limitowanej liczbie egzemplarzy: 13 337.

Razer Viper Mini Signature Edition w kolorze białym został wyceniony na 339,99 euro.

RAD